

Nr 37 (2145)

cena **4,90 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

13-19.09.2023

Dużo kobiet, roszady z numerami, wpadki, czyli...

Listy szyte na miarę



collage: PxHere, AK

Tegoroczne układanie list wyborczych nie było łatwe dla żadnej z partii. Powód był jeden – te wybory każda z partii nazywa decydującymi. Prezentujemy listy kandydatów do Sejmu i Senatu. Wszystkie są „szyte na miarę”, czyli każda ma wycisnąć jak najwięcej głosów. Nie obyło się bez wpadek. Dwóm kandydatom do Senatu odmówiono rejestracji.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

**SKUP
ZBÓŻ**
STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA
ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCADOWE **507 557 552**

WSZYSTKIE USŁUGI W JEDNYM MIEJSCU:

INTERNET 300 Mb/s
ZA 49 ZŁ

TV 66 KANAŁÓW
(42 HD: 4K) ZA 6 ZŁ

TELEFON
ROZMOWY BEZ LIMITU
ZA 14,90 ZŁ

WWW.DOMTEL.COM.PL
TEL. 25 792 0084 | UL. WAŁOWA 9, SIEDLCE

Fold gifts
KALENDARZE

**PROJEKT
I WYDRUK**

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

Przepraszam

...Państwa **Agnieszkę i Pawła Zająców** oraz Ich rodziny za niezamierzony błąd, popełniony przy redagowaniu ubiegłotygodniowego artykułu „Rozpacz matki”. Ilustrując tekst, na pierwszej stronie użyliśmy pomyłkowo niewłaściwego zdjęcia. Zamiast bohaterki publikacji przedstawiało ono Panią Agnieszkę z dzieckiem.
W imieniu redakcji bardzo proszę o wybaczenie.
Krzysztof Strzelecki
redaktor naczelny

Z siedleckiego zalewu
wyłowiono już około
tony śniętych ryb.

To jest katastrofa!

Po powierzchni wody
pływają cuchnące już,
nawet metrowe,
szczupaki i sandacze.
Obok, na kąpielisku,
w wodzie brodzą
małe dzieci.
Przyczyny katastrofy
ekologicznej
nie są jeszcze znane.



CZYTAJ STR. 5

Co z beczkami
porzuconymi w lesie
w Starych Lipkach?
**Szukamy
rozwiązania**

Wójt nakazał 80-letniej
współwłaścicielce lasu,
by uprzątnęła
podrzucone beczki
z nieznaną substancją.

CZYTAJ STR. 4

Wybory
2023

O bumerangu, chowaniu głowy w piasek i pieniądzach, czyli...

Dlaczego nie chcą sprzedać?

Prezydent Andrzej Sitnik po raz trzeci usiłował skłonić radnych do sprzedaży miejskiej działki przy ulicy Bema w Siedlcach. I po raz kolejny radni powiedzieli: nie! Prezydent publicznie podał nazwiska radnych, którzy głosowali przeciwko sprzedaży. Niektórych mocno to oburzyło.

Działkę przy Bema (naprzeciwko szpitala wojewódzkiego) miasto pozyskało w ubiegłym roku, zamieniając się z urzędem marszałkowskim na nieruchomości. Według **Andrzeja Sitnika** od początku było dla wszystkich jasne, że działka zostanie przeznaczona na sprzedaż. Ma powierzchnię około 1200 m², znajdują się na niej dwa niewielkie budynki. Wyceniana jest na prawie 1 mln zł.

Prezydent przekonywał radnych, że powinni zagłosować za sprzedażą, gdyż taki dochód już został wpisany do przyjętego budżetu miasta.

— Jestem zobowiązany do realizacji budżetu i konsekwentnie będę do tego dążył — mówi Andrzej Sitnik, tłumacząc, dlaczego po raz trzeci przedstawił radnym tę samą propozycję.

— Ta uchwała jest jak bumerang — stwierdziła radna **Marlena Puzia** — Prezydent forsuje ją z uporem maniak, aż do zmęczenia materiału, mając nadzieję, że a nuż się uda.

Maciej Nowak nie zgadza się z sugestią prezydenta, że jeśli coś jest wpisane do budżetu, to trzeba to przegłosować. — Ten budżet został przegłosowany głosami Bezpартyjnych Siedlec — przypomnieli. — Ja za tym nie głosowałem. Prezydent nie może nas stawiać pod ścianą. Gdyby ustawodawca myślał tak jak prezydent, to już w uchwale budżetowej byłaby zgoda na sprzedaż działki. A tak nie jest.

Radny uważa też, że ta działka może być w przyszłości potrzebna miastu. Znajduje się przecież obok stadionu lekkoatletycznego, dzieli je jedynie wąski pasek ziemi. — Z biznesowego punktu widzenia sprzedaż tego terenu to strzał w kolano. Mamy halę sportową, lodowisko, i trafia nam się działka obok. Nikt nie sprzedaje działek obok siebie, a wręcz przeciwnie, zawsze się skupuje takie działki — mówi radny. Dodaje, że w przyszłości mógłby tam powstać chociażby

parking na potrzeby stadionu. — Możemy się uczyć od sąsiada, czyli od szpitala wojewódzkiego, jak wykorzystać taką działkę. Tam zamontowano fotowoltaikę, my moglibyśmy zrobić to samo, zmniejszając koszty utrzymania miejskich obiektów.

Zdanie radnego nie spodobało się Andrzejowi Sitnikowi.

— Radny Nowak się rozgrzesza, bo nie głosował za budżetem — stwierdził podczas sesji prezydent. — Najlepiej schować głowę w piasek i udawać strusia. Trzeba było, w takim razie, zaproponować, jak zwiększyć dochody miasta, a takiej propozycji ze strony radnych nie było. Do tanga trzeba dwojga, samemu się nic nie nawywija.

— To ja panu prezydentowi odpowiem, skąd wziąć pieniądze — zirytował się Maciej Nowak. — Można było je mieć, zamiast robić fontannę na placu Sikorskiego za 1 mln zł czy budynków nad zalewem za ponad 3 miliony. Nie mówię, że te inwestycje nie są potrzebne, ale nie dostaliśmy na nie żadnego dofinansowania. A nikt nie robi takich inwestycji bez środków z zewnątrz.

Prezydent bronił jednak tych inwestycji. — Ciekawe, gdzie radny był przez trzy kadencje? Budowa nad zalewem była niezbędna, bo stał



Andrzej Sitnik

fol. MS



Maciej Nowak

fol. MS

tam metalowy kontener, w którym szczury ganiały ratowników — przypomnieli.

Radni pytali, czy jest szansa na sprzedaż innych działek, niż tej przy Bema. Okazało się, że w tym roku miasto zamierza sprzedać jeszcze działki przy ulicach: Wrzosowej, Janowskiej, Starowiejskiej, Monte Cassino i 22. Pułku Piechoty. A że dochody z tych sprzedaży też są już wpisane do budżetu, nie można uznać, że zamiast sprzedawać działkę przy Bema, można sprzedać tamte.

Radny **Mariusz Dobijański** prze-

konywał, że być może radni podjęliby taką decyzję, gdyby prezydent przekonał ich, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży zostaną przeznaczone na ważny dla miasta cel.

— Tak przekonał nas prezydent Wojciech Kudelski, że warto sprzedać stadion w centrum miasta, by wybudować park wodny — przypomnieli.

Andrzej Sitnik powiedział, że pieniądze są potrzebne m.in. na montaż szafek w szkołach czy bieżące remonty. To jednak radnych nie przekonało.

JUSTYNA JANUSZ

Krwiodawcy mogą oddawać krew w komfortowych warunkach. Nowe centrum



Agnieszka Hawrylewicz-Łuka

fol. AK

Od 4 września funkcjonuje przy ul. Gospodarczej 7 w Siedlcach nowa siedziba Terenowego Oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

— Budynek ma 900 m², daje ogromny komfort wszystkim krwiodawcom — mówi **Agnieszka Hawrylewicz-Łuka**, kierownik Terenowego Oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Siedlcach.

— Prawie 12 milionów kosztowa-

ło wybudowanie tego budynku — dodaje wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska**. — Pieniądze pochodziły z Ministerstwa Zdrowia. W regionie siedleckim jest wielu dawców, a pamiętajmy, że krwi nie można wyprodukować. To dar jednego człowieka dla drugiego. To, że powstało to centrum, spowoduje, że dostępność krwi w ekstremalnych sytuacjach dla pacjentów z pobliskich powiatów będzie zdecydowanie lepsza. (ak)

Łuków Utonął na „Cegielni”

Nie żyje 49-latek, który wędkował w zbiorniku wodnym przy ul. Patoki w Łukowie, a później w nim pływał.

Jak informuje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, we wtorek, 5 września, o godzinie 20.57 dyżurny przyjął zgłoszenie o osobie tonącej w zbiorniku wodnym „Cegielnia”. Na miejsce zdarzenia zadysponowano 4 zastępy, w tym ponton, oraz Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Lublina.

Po długich poszukiwaniach, przed północą, wydobyto na brzeg poszkodowanego, ale bez oznak życia. Niestety, ratownik medyczny stwierdził zgon mężczyzny.

Jak mówi asp. szt. **Marcin Jóźwik**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji, w ciągu kilkunastu ostatnich lat w tym miejscu utonęło kilka osób. Ostatnia, wtorkowa, ofiara to 49-latek z gm. Trzebieszów. Wędkował na „Cegielni” od rana, a w pewnym momencie postanowił wejść do wody, by się ochłodzić. Choć inni wędkarze mu to odradzali, popłynął w kierunku drugiego brzegu. Po chwili świadkowie zauważyli, że mężczyzna zanurzył się pod taflę wody i już nie wypłynął. Wędkarze natychmiast wezwali pomoc.

Dalsze czynności prowadzi policja pod nadzorem prokuratora.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Doroczny festiwal czas zacząć, czyli...

Sztuka plus Komercja

Patronat „TS”

I tak wchodzimy w drugą dekadę... XI Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja” rozpocznie się 1 października.

Znowu zobaczymy spektakle konkursowe (będzie ich 8) oraz towarzyszące festiwalowi wydarzenia artystyczne (w sumie ze spektaklami możemy uczestniczyć w 15 wydarzeniach). W ubiegłym roku dominowały komedie, jak będzie w tym?

1 października zobaczymy spektakl inauguracyjny pt. „Kwartet”, który

obchodzi w tym roku swoje 50-lecie grania na polskich scenach. W obsadzie znani i lubiani aktorzy: **Jan Peszek, Andrzej Grabowski, Mikołaj Grabowski, Jan Frycz**.

Co roku każda edycja festiwalu, ma swojego patrona artystycznego. XI edycji patronuje **Jarosław Boberek**, którego zobaczymy w jednym ze spektakli. Zapowiedzi i recenzje spektakli będziemy prezentować na łamach „TS”, jako patron medialny festiwalu. (MZ)



Jarosław Boberek i dyrektor CKiS Artur Mydlak

fol. AK

Co z beczkami z nieznaną substancją, porzuconymi w lesie w Starych Lipkach?

Szukamy rozwiązania

Wracamy do tematu pięciu beczek z jakąś chemiczną substancją, wyrzuconych przez nieustalonego jeszcze sprawcę w lesie koło Starych Lipiek (pisailiśmy o tym w poprzednim wydaniu „TS”). Sprawa przybrała nowy obrót, choć może nie w tym co trzeba kierunku...

– Dziś moja ciocia otrzymała pismo z Urzędu Gminy Stoczek, że jako współwłaścicielka działki leśnej jest zobowiązana do usunięcia beczek. Wójt dał cioci na to 14 dni, a jeśli tego nie zrobi, grozi jej sankcjami – mówi kobieta, która 7 września skontaktowała się z naszą redakcją.

W poprzednim wydaniu „TS” w tekście pt. „Ktoś porzucił beczki w lesie” informowaliśmy, że niecodzienne znalezisko zostało odkryte w niedzielę, 3 września, przez grzybiarza, który poinformował o tym służby, dzwoniąc na numer 112. Napisailiśmy też, że jeszcze w niedzielę na miejscu pojawili się: dwa zastępy straży pożarnej, policja i wójt gminy Stoczek **Zbigniew Kłusek**. Teren został zabezpieczony.

– Z informacji waszej gazety wynikało, że beczki odkryto w niedzielę. A to nieprawda. Wójt wiedział o nich wcześniej, bo już w piątek, 1 września, był u mojej cioci i straszył ją, że to ona musi

zabrać beczki, bo są na jej gruncie – mówi kobieta. – A w tym tygodniu wójt przysłał pismo zobowiązujące ciocię do uprzątnięcia beczek.

Pismo skierowane do cioci naszej czytelniczki oraz jeszcze trzech osób, które są współwłaścicielami lasu, zostało napisane 4 września. Jest wezwaniem do usunięcia odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania. – W związku z zawiadomieniem Urzędu Gminy w Stoczku o porzuconych odpadach niebezpiecznych i ustalenia miejsca ich składowania tj. na działce nr ew. (...) położonej w miejscowości Stare Lipki, gm. Stoczek, której Państwo jesteście współwłaścicielami, wzywam do usunięcia odpadów – beczek z substancją nieznanej pochodzenia w ilości 5 szt., zlokalizowanych na ww. działce w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma – napisał wójt Zbigniew Kłusek. Informuje też, że „w przypadku niewykonania



fot. Czytelnika

obowiązku we wskazanym terminie zostanie wszczęte postępowanie administracyjne w oparciu o art. 26 ust. 2 ustawy o odpadach”.

– Ciocia, która ma prawie 80 lat, bardzo się zdenerwowała. Siedzi i płacze, nie wie, co ma dalej robić. To nie ona porzuciła tam beczki, więc po co to straszenie, po co to wszystko? – pyta kobieta.

Wójt Zbigniew Kłusek przyznaje, że o porzuconych beczkach wiedział już przed niedzielą, 3 września. Zaraz po ustaleniu właścicieli działki leśnej udał się do jednego z nich (była to

ciocia naszej czytelniczki, mieszkająca w Starych Lipkach) i poinformował o znalezisku oraz, że zgodnie z prawem obowiązek usunięcia odpadów spoczywa na właścicielach działki. Informuje, że 4 września na miejscu byli inspektorzy Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska. – Oni nam powiedzieli, że za te beczki formalnie odpowiada właściciel gruntu, więc myśmy zrobili to, co powinniśmy – mówi Zbigniew Kłusek.

Wójt dodaje, że w miniony piątek (8 września) otrzymał z WIOŚ pismo, w którym jest proszony o „podję-

cie działań i informację o działaniach podjętych”. Zapytaliśmy, czy pismo straszące sankcjami starszą panią nie było posunięciem zbyt pochopnym, gdyż chyba nikt nie ma wątpliwości, że to nie ona wyrzuciła te odpady.

– Ja wiem, że ta pani na sto procent tych beczek nie wyrzuciła, ale muszę trzymać się procedur. Gdybym od razu zabrał te beczki (choć nie mam miejsca, gdzie mógłbym je składować), to niejako stałyby się one własnością gminy, więc ktoś mógłby mi zarzucić, że bezpodstawnie publicznymi pieniędzmi dysponuję – odpowiada Zbigniew Kłusek.

– Najprawdopodobniej koniec będzie taki, że podatnik za to wszystko zapłaci, ale je też muszę w tym wszystkim postępować zgodnie z literą prawa. A na razie szukamy rozwiązania problemu.

Wójt zaznacza, że teren, na którym znajdują się beczki, został zabezpieczony taśmą, żadna z beczek nie przecieka, a policja prowadzi postępowanie. Gdy będzie miał czarno na białym od służb badających sprawę, że beczki może uprzątnąć ze wskazaniem miejsca, w które mają być przewiezione, to niezwłocznie to uczyni. Nie wyklucza, że decyzje dotyczące beczek zapadną jeszcze w tym tygodniu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

– Ja się wstydzę pokazywać teraz na siedleckim targowisku
– mówi radny Maciej Nowak o trwającym wiele miesięcy remoncie.

Kiedy zakończy się przebudowa rynku?

– Powoli tracimy nadzieję – mówi kupcy. – Od końca ubiegłego roku handlujemy w warunkach urągających ludzkiej godności. W innych miastach takie remonty są prowadzone 2-3 miesiące, tylko w Siedlcach trwa to rok! Ile jeszcze można wytrzymać?! Jesteśmy już zdesperowani, przyjdziemy pod urząd miasta! Praktycznie nie zarabiamy.

Remont targowiska przy rozpoczął się pod koniec ubiegłego roku. Prezydent **Andrzej Sitnik** zapowiadał tę inwestycję w swoim programie wyborczym jako likwidację jednego z „miejsc wstydu” w Siedlcach. Z placu usunięto wszystkich handlujących. Miejsce dla nich znalazło się na chodniku wzdłuż ulic: 11 Listopada, Czerwonego Krzyża i Rynekowej. Łatwo nie było, ale wszyscy pocieszali się, że remont szybko się skończy, a handel będzie odbywał się w końcu w cywilizowanych warunkach.

Wiosną tego roku urzędnicy zapowiadali, że remont zakończy się w czerwcu. Potem miał być wrzesień, ale raczej na koniec się nie zapowiada. Część targowiska od strony ulicy Rynekowej została niemal odcięta od ulicy Czerwonego Krzyża. Kupcy są zbulwersowani, bo ich obroty spadły kilkukrotnie. – Do nas pies z kulawą nogą nie zagląda – mówi jedna z osób handlujących na targowisku.

Mówiono o tym podczas ostatniej sesji rady miasta.

– Kiedyś często robiłem zakupy na tym targowisku – stwierdził **Maciej Nowak**. – Od dwóch miesięcy się tam nie pokazuję, bo ludzie mają do nas pretensje o to, w jaki sposób są prowadzone prace. A nas, radnych, nikt o zdanie w tej kwestii nie pytał.

Dłaczego remont trwa tak długo? Jak zwykle chodzi o pieniądze... Środki na remont targowiska pochodzą bowiem z budżetu obywatelskiego z 2022 roku (1 mln zł) i ze środków od marszałka województwa mazowieckiego (2 mln zł). Jako że budżet obywatelski dotyczył 2022 roku, to trzeba było rozpocząć wtedy prace. Z kolei część pieniędzy z urzędu marszałkowskiego wpłynie do miasta w tym roku, ale kolejna transza dopiero w 2024 roku. Siedlecki magistrat musiał więc określić zakończenie prac na grudzień 2023 roku, by ostateczna płatność za fakturę (30 dni) mogła być zrealizowana w 2024 roku. Takie kombinacje finansowe wpłynęły na przeciągnięcie się prac i spowodowały wiele niedogodności dla kupujących i handlujących.

Na początku września naczelnik wydziału programów rozwojowych **Dariusz Godlewski** mówił, że zgodnie z nowym harmonogramem, przedstawionym przez wykonawcę, w tym tygodniu ma się rozpocząć montaż ścian w budynku socjalnym. Po 18 września firma ma układać kostkę brukową na terenie targowiska. Ma to zająć około 2 tygodni. Czy

to oznacza, że na początku października modernizacja targowiska zostanie zakończona?

W tej chwili nikt nie chce podawać ostatecznych dat. Wiadomo tylko, że zgodnie z umową z wykonawcą remont ma się zakończyć w grudniu.

JUSTYNA JANUSZ



Kiedy zakończą się prace?

fot. JJ

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

**PROMOCJE !!!
SUPER CENY
NA
OGRODZENIA**

531-000-309

**SPRZEDAŻ // PRODUKCJA
PANELI // SIATEK
OGRODZENIOWYCH**

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

REBAKI DO
GAŁĘZI

PRODUKCJA

- BRAMY I FURTKI
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SLUPKI
- AUTOMATYKA
- MONTAŻ
- DOWÓZ DO KLIENTA

wzór T-90

TYM-BUD
producent przysięgi
kierownicy

przesła są ocynkowane i lakierowane proszkowo

Dostępne standardowe kolory: grafit,
zielony, czarny, brązowy

- bramy przesuwne
- bramy rozwiernie
- furtki
- przesła

nasze produkty są wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ogniowo i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

SONDA

Czy popierasz likwidację barier na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?

nie mam zdania 3%

tak 21%

nie 76%

Oddano głosów: 810

W tym tygodniu pytamy:

Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na:

tygodniksiedlecki.com

Z siedleckiego zalewu wyłowiono już około tony śniętych ryb.

To jest katastrofa!

Po powierzchni wody pływają cuchnące już, nawet metrowe, szczupaki i sandacze. Obok, na kąpielisku, w wodzie brodzą małe dzieci. Przyczyny katastrofy ekologicznej nie są jeszcze znane.

Samochód ze zbiornicy padliny w Skórcu jedzie boczną drogą wzdłuż zalewu w Siedlcach. Cały jest wyładowany śniętymi rybami. Są ich setki kilogramów. I choć samochód ma zamkniętą naczepę, z daleka czuć smród. To kolejny kurs samochodu. I mają być następne, bo dramat, jakiego jeszcze na siedleckim zalewie nie było, trwa.

A DZIECI SIĘ KĄPIĄ

W niedzielne południe (10 września) nad zalew wybrało się bardzo wiele osób. Upalna pogoda zachęca nie tylko do plażowania i spacerów, ale także do kąpieli. W wodzie nie brakuje szukających ochłody. Najwięcej małych dzieci. Nawet w wieku około 2 lat. W towarzystwie rodziców brodzą po płytkiej wodzie. Jakby nic się nie stało.

Przy kąpielisku nie ma żadnej informacji o tym, co dzieje się nad zalewem. Żadnej tablicy z informacją, że kąpielisko zostało zamknięte. Bo nie zostało. Może dlatego, że formalnie jest już nieczynne. Ale przecież wiadomo, że przy upalnej pogodzie kąpiących się nie zabraknie. I są oni zupełnie nieświadomi, że coś złego dzieje się z wodą. A co gorsze, że nie ustalono, co zabija ryby.

dlcach, Koło „Szczupak”, Społeczna Straż Rybacka, Państwowa Straż Rybacka i pewnie inni, których nie jestem w stanie wymienić.

— Tylko dzisiaj od rana zebraliśmy ponad 200 kilo ryb — mówią uczestnicy akcji. — Od piątku do południa w niedzielę to już około tony! A cały czas na powierzchnię wypływają nowe. Biorąc pod uwagę wielkość zalewu, mamy tu katastrofę na miarę tej na Odrze!

Zaglądam do dużego pojemnika na śmieci, przed którym piętrzy się sterta ryb. W pojemniku też są martwe okazy. Katastrofa jest tym większa, że padły największe sztuki najszlachetniejszych gatunków. Nie ma wśród nich prawie wcale leszczy, karpi czy linów. Dominują wspaniałe sandacze. Padły ich setki sztuk! Jest dużo szczupaków, piękne bołenie i wielkie sumy, nawet takie po 1,2 metra!

— Do utylizacji trafiają szczupaki ponadmetrowe i podobnej wielkości sandacze! — mówi Bartek. Padły też ponad 80-centymetrowe bołenie.

— Wywiezione zostały już cztery duże kontenery śniętych ryb — mówią uczestnicy akcji ze Społecznej Straży Rybackiej. — Kiedy to się wreszcie skończy?

dlcach. Przyjechali już w piątek po południu i pobrali próbki wody. Zbadali też poziom tlenu w wodzie. Wynosił 10-12 procent, czyli bardzo dużo. Zawartość tlenu była ponownie badana w nocy. I spadła znacznie, do około 5 procent. Może w innych rejonach zbiornika spadek był jeszcze większy? Inspektorzy z WIOŚ mówili, że z nocnymi spadkami tlenu mają do czynienia także w innych rejonach województwa. Takie wahania są nienaturalne. Może to efekt zmian klimatycznych? Zakładamy wstępnie, że przyczyna śnięcia ryb to przyducha, czyli zbyt mała zawartość tlenu w wodzie. Strażacy natleniają wodę. Cały czas nie znamy jednak przyczyny zjawiska. Czekamy na wyniki badań. My i PZW badamy zawar-



odpowiedniej jakości wody. Widać sumy po jakieś 1,5 metra długości, metrowe szczupaki. Ale z wodą w donośniku coś się dzieje.

ze zmęczenia, bo w dzień wyławiają ryby, a w nocy pilnują wody przed kłusownikami.

ZAPYTAJCIE WĘDKARZY...

— A gdzie jest nasza słynna armia i obrona terytorialna, która pomaga lokalnym społecznościom w nagłych sytuacjach? — pytają poirytowani. Jeśli padłych ryb, które przy tej temperaturze szybko się rozkładają, natychmiast się nie wyłowi, dojdzie do jeszcze większego skażenia wody.

— Te ryby należy przebadać, ale nikt tego nie zrobił. Może dla instytucji odpowiedzialnych za ochronę przyrody, których jest cała masa, to niewykonalne? Albo za drogie? To może przejdziemy wzdłuż zalewu i będziemy zbierać po 2 złote?... Już zresztą zbieraliśmy na paliwo do urządzeń natleniających wodę.

Już przy katastrofalnym śnięciu ryb na Odrze mówiono o fatalnym funkcjonowaniu instytucji ochrony przyrody. Miała to być lekcja, dzięki której system zostanie naprawiony. Czy został? Zapytajcie społeczników, którzy od rana do nocy wyławiają padłe ryby z siedleckiego zalewu.

Tekst i zdjęcia:
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



— A dlaczego mamy się nie kąpać? — dziwi się kobieta, brodząca w kąpielisku z 3-4 letnią dziewczynką. Choć właśnie opowiedziałem o sytuacji nad zbiornikiem, dodaje — Niech pan spojrzy, przecież wszyscy się kąpią...

PADAJĄ NAJWIĘKSZE OKAZY

W pobliżu plaży pływa łódź. Społecznicy, członkowie Siedleckiej Grupy Karpiowej, wyławiają podbierakami kolejne śnięte ryby. Dno łodzi szybko się zapełnia.

— Dramat, serce się kroi — komentują wędkarze. Padły najwspanialsze okazy. Tych strat, nawet przy intensywnym zarybianiu, nie uda się zrekomensować przez długie lata. Kto zawinił? Znowu wszystko zwałą na naturę?

Pan **Marek** ze straży rybackiej w jednym ręku niesie potężnego szczupaka, w drugim podobnej wielkości sandacza. Rzuca je na przymę śniętych ryb. Wczoraj też pracował przy usuwaniu ryb od godziny 10.00 do 2.00 w nocy. Zbiornik oczyszcza wielu wędkarzy, ale są też: Siedlecka Grupa Karpiowa, Koło PZW nr 1 w Sie-

tość tlenu monitorujemy sytuację. Spekulacji jest dużo.

TAJEMNICZA RURA

W internecie pojawiła się informacja, że w nocy, przed wystąpieniem śnięcia ryb, do zalewu trafiła jakaś trująca ciecz. Informacja została usunięta, ale to nie znaczy, że trop jest niewłaściwy.

— Już 2 lata temu została zlokalizowana jakaś rura, która ma ujście w donośniku do zalewu — słyszę od uczestników akcji. — Jeśli poziom tlenu jest wysoki, pH odpowiednie, to bardzo prawdopodobne, że do zalewu dostała się jakaś chemia!

— Słyszałem o tej rurze, ale nieoficjalnie — mówi Mariusz Myrcha. — Wiem, że informację na ten temat otrzymały policja i Straż Miejska. My nawet nie możemy wchodzić na czyjeś posesje i prowadzić kontrole. Pewne jest, że teraz donośnikiem nie trafiają do zalewu nieczystości.

Na pewno nie, bo właśnie do donośnika uciekają ryby, szukając zapewne

PRZYJECHALI, PRÓBKĘ WZIĘLI

A zaczęło się w miniony piątek, 8 września. Wtedy dotarły pierwsze sygnały, od wędkarzy i spacerowiczów, że w zalewie masowo padają ryby.

— O sytuacji poinformowaliśmy Wojewódzki i Główny Inspektorat Ochrony Środowiska — mówi **Mariusz Myrcha** z Urzędu Miasta w Sie-



ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:

pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYN
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- **DEPILACJA LASEROWA**
- **CHIRURGIA (ZABIEGI)**
- **GINEKOLOGIA**



Polecamy nowe produkty „na raz”

Czy powinniśmy bać się Rosji?



ZBIGNIEW WOŹNIAK
wójt gminy Bielany (pow. sokołowski)

Co roku w okolicach 17 września przypominam sobie, że kiedy byłem dzieckiem, rodzice wielokrotnie opowiadali mi o Katyniu i Rosji. Także mój świętej pamięci teść nie miał o tym kraju dobrego zdania. Mówił, że kiedy podczas wojny przez wieś szli żołnierze niemieccy, często płacili za to, co zabrali, a Armia Czerwona przechodziła jak szarańcza. Nie będę ukrywał: ja też nie mam o Rosji dobrego zdania. Od zawsze jest imperialistyczna i zaborcza, niezależnie od tego, czy rządzi w niej car, Stalin czy Putin. Chce zabierać i podbijać bez zahamowań, a mieszkańcy popierają, albo co najmniej tolerują, takie podejście. I chyba nieprędko Rosja się zmieni...



ADAM BIAŁCZAK
siedlecki dziennikarz

Bać się? Przede wszystkim jej nie wierzyć. Bo w okłamywaniu świata Rosja ma wieloletnią tradycję. O tym, że to kraj zbudowany na strachu i kłamstwie, pisali już polscy dyplomaci w XVI w., a potem wybitni, ale niesłuchani przez świat, polscy sowietolodzy w międzywojniu i na powojennej emigracji. Ronald Reagan udowodnił, że Rosji bać się nie trzeba. Warto do niego teraz sięgać, bo chyba odtwarzamy właśnie dyskusję z lat 80., gdy „realiści” odsądzała go od czci i wiary za wyścig zbrojeń czy mówienie o „imperium zła”. Historia pokazała, że miał rację, a uczeni mądrale powielali rosyjską propagandę – z głupoty lub dla pieniędzy. Rosji trzeba się trochę bać, bo ma broń atomową, zacządzone imperializmem elity i ośłupiony nim naród. Ale nie strachem paraliżującym, zmuszającym do uległości, tylko mobilizującym do działania, do budowania siły gospodarczej i militarnej, wzmacniania sojuszy. Rosja jest mocna słabością i strachem Zachodu. Cofa się, gdy napotka twardy opór.



JERZY SMOLIŃSKI
Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód

Nasze stowarzyszenie utrzymywało kontakty z partnerami w Rosji do 24 lutego 2022 r. Po wybuchu wojny w Ukrainie zostały w znacznym stopniu ograniczone, z naszej inicjatywy. Niektórzy z nich, choćby duże pozarządowe Stowarzyszenie Współpracy Kulturalnej i Biznesowej z Polską, próbowali podtrzymywać te kontakty. To dlatego, że społeczeństwo rosyjskie jest zainteresowane dobrosąsiedzkimi stosunkami i nie chce tej „specjalnej operacji wojskowej”, podczas której giną niewinni ludzie. Odpowiedzieliśmy więc, że wrócimy do rozmów, kiedy skończy się wojna. A czy przewidujemy konflikt militarny Rosji z Polską? Nie, ale mimo to uważamy, że polski rząd robi dobry krok, umacniając naszą pozycję militarną. Jak mówi stara maksyma: „Jeśli chcesz pokoju, przygotuj się do wojny”.



MARCIN JAKUBOWSKI
burmistrz Mińska Mazowieckiego

Wystarczy przyjrzeć się temu, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, i polskiej historii. Rosja zawsze była agresorem i zawsze była niebezpieczna. Dlatego więc zawsze dobrze było mieć z nią takie relacje, by czuć siłę swojego sąsiada. Polacy nigdy nie kulili uszu po sobie, jeśli chodzi o Rosję, i nie byli nią przerażeni. Moim zdaniem, najrozsądniejszym rozwiązaniem jest mieć pełną świadomość zagrożenia. I tego, co może się wydarzyć, czyli zdolność przewidywania. Bycia gotowym nawet na najgorsze, bo jeśli coś w dzisiejszym świecie nie jest pewne, to jest t, niestety, pokój. **(BS)**



rys. Mirosław Andrzejewski

Święto chleba i sera z „Łzami”



Zespół „Łzy” będzie jedną z muzycznych gwiazd tegorocznego Mazowieckiego Święta Chleba i Sera, które w najbliższą niedzielę, 17 września, odbędzie się na Rynku Mariackim w Węgrowie.

Nie zabraknie też występów miejscowych młodych artystów, m.in.: **Neli Zawadzkiej, Pauliny Ładosz i Karoliny Bajer.**

Święto chleba to impreza z kilkuletnią tradycją, która każdego roku przyciąga do Węgrowa wielu gości. To bowiem niepowtarzalna okazja, by posmakować i kupić wyjątkowe wiejskie chleby oraz sery.

Świętowanie rozpocznie się **o godz. 12** mszą w Bazylice Mniejszej. Po mszy korowód z chlebem i wieńcami dożynkowymi, na czele z Miejską Orkiestrą Dętą, przejdzie na Rynek Mariacki. Po powitaniu gości przez Zespół Ludowy „Węgrowianie” oraz burmistrza Węgrowa nastąpi ceremonia dzielenia się chlebem.

Na godz. 14 zaplanowano koncert **Aleksandry Gotowickiej**, a pół go-

dziny później zostaną ogłoszone wyniki konkursu na najpiękniejsze ogrody i balkony Węgrowa. **O godz. 14.45** wystąpi kabaret „Jar-Senior” z Jarnic, a **o godz. 15.15** – węgrowski zespół „Art-Senior”. **Na godz. 15.50** zaplanowano występy młodych i utalentowanych wokalistek z Węgrowa: Karoliny Bajer, Pauliny Ładosz oraz Neli Zawadzkiej. **O godz. 17** wystąpi zespół „Black Sapal”, a **o godz. 18** zostaną ogłoszone wyniki konkursów na najpiękniejszy wieniec dożynkowy, najsmaczniejszy chleb wiejski oraz najsmaczniejszą potrawę z serami firmy Hochland.

O godz. 19 plenerową sceną na Rynku Mariackim zawładnie zespół „Vice Versa”, a po nim **(około godz. 20)** wystąpi zespół „Łzy”.

Święto chleba to również imprezy towarzyszące: jarmark rękodzieła ludowego, kiermasz swojskich chlebów i wędlin oraz strefa zabaw dla dzieci.

Organizatorami imprezy są: Urząd Miejski w Węgrowie, Węgrowski Ośrodek Kultury oraz Zakład Mleczarski Hochland w Węgrowie. **(sej)**

Klimakterium na wesoło



15 września na scenie CKiS w Siedlcach zobaczymy prze zabawny spektakl „Klimakterium... i już”. Bohaterkami musicalu są cztery kobiety w wieku „menopauzalnym”. Każda radzi sobie z tym trudnym czasem na swój sposób. Jedna chce się poddać zastępczej terapii hormonalnej, inna wybiera ziołolecznictwo, jeszcze inna idzie w kierunku jogi lub ćwiczeń gimnastycznych.

Sztuka w sposób humorystyczny pokazuje, że klimakterium jest wpisane w życie kobiety i wcześniej czy później trzeba będzie sobie z nim poradzić.

Bilety na spektakl można nabyć w Punkcie Informacji Kulturalnej (pn-pt: 9-17 i na godzinę przed każdym wydarzeniem artystycznym) oraz na stronie biletyna.pl. Rezerwacja pod nr. tel. 25 794 31 89. **(ed)**

Piknik militarny w Cegłowie

24 września o godz. 13.00 na terenie Zespołu Szkolnego w Cegłowie odbędzie się Piknik Edukacyjno-Historyczno-Militarny. – Przedsięwzięcie jest organizowane w celu umożliwienia całym rodzinom spędzenia aktywnie i bezpiecznie czasu wolnego z dziećmi, a także w celu inspirowania dzieci i młodzieży do poznawania historii Polski, polskiego oręża oraz zwrócenia uwagi na potrzebę oraz ideę służby w jednostkach mundurowych. Takie wydarzenia pozwalają na budowanie postaw patriotycznych, proobronnych i obywatelskich od najmłodszych lat – informuje organizator, Stowarzyszenie Odra – Niemen Oddział Mazowiecki.

Podczas pikniku na orliku odbędą się zawody piłkarskie zgłoszonych grup z powiatu mińskiego. Będzie także wielki turniej piłki nożnej (główny mecz to dzieci kontra rodzice) i stanowiska: zabytkowych

wozów bojowych, Wojska Polskiego, Dowództwa Sił Powietrznych, Straży Pożarnej i Straży Więziennej. W programie pikniku przewidziano także pokaz samoobrony i pokazy taktyczne, pierwszą pomoc oraz pokaz musztry w wykonaniu strzelców. Podczas wydarzenia wystąpią zespoły: Hubal, Ferajna z Hoovera i Oskar Cyms. Organizatorzy przygotowali też ciekawe wystawy: miejsca pamięci o powstańcach styczniowych w powiecie mińskim oraz o transporcie Dzieci Żamojszczyzny do dystryktu warszawskiego (Mrozy, Kałuszyn, Cegłów). Będą: grill, grochówka, wydawana z kuchni polowej, przejażdżki dla dzieci na kucyku, dmuchańce i trampolina. Wolontariusze stowarzyszenia będą prowadzili kwesty, z których wszystkie środki zostaną przekazane na wsparcie polskich środowisk, zamieszkujących tereny Kresów Wschodnich. **(T.MARK)**

Teresa Lipowska w Parku Aleksandria

19 września o godz. 11 uczniowie siedleckich szkół będą mieli okazję wysłuchać poezji Jana Twardowskiego w interpretacji aktorki filmowej i teatralnej **Teresy Lipowskiej**.

Spotkanie z poezją będzie przeplatane pięknymi piosenkami i muzyką instrumentalną w wykonaniu członków Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraz”. **(ed)**

Swing w Mińsku Mazowieckim

W 2023 roku Mazowiecki Instytut Kultury prezentuje ósmą już edycję cyklu „Swing Club na Mazowszu”. Podobnie jak poprzednie, nawiązuje ona bezpośrednio do realizowanego w Warszawie cyklu spotkań muzycznych „Swing Club”, w ramach którego odbyło się już ponad 100 koncertów. Wystąpiło na nich ponad 600 wykonawców. Program cyklu „Swing Club na Mazowszu” jest zróżnicowany stylistycznie – od jazzu tradycyjnego, poprzez swing do bardziej współczesnych form jazzowych.

Miejski Dom Kultury w Mińsku Mazowieckim w 2023 roku dołączył do grona stałych partnerów Mazowieckiego Instytutu Kultury w realizacji tego projektu. **29 września o godz. 19.30 w MDK** odbędzie się kolejny koncert. Wystąpi Silesian Tango Quintet & Kinga Rataj z programem „Yo Soy Maria de Buenos Aires” („Jestem Maria z Buenos Aires”).

Czy muzyka Astora Piazzolli może inspirować i być znakomitym materiałem do improwizacji? Niewątpliwie tak. – W tym koncercie przedstawiamy projekt muzyczny, oparty na twórczości tego wybitnego kompozytora argentyńskiego i wirtuozą bandoneonu. Koncert będzie hołdem dla jego twórczości, szczególnie, że w 2021 roku obchodziliśmy setną rocznicę jego urodzin, a w 2022 roku 30. rocznicę jego śmierci – informuje Mazowiecki Instytut Kultury.

Astor Piazzolla jest postacią niezwykle ważną w historii tanga. Zrewolucjonizował ten narodowy klejnot Argentyny, łącząc tango argentyńskie, jazz i muzykę klasyczną w jedną niepowtarzalną całość – Tango Nuevo. **(T.MARK)**

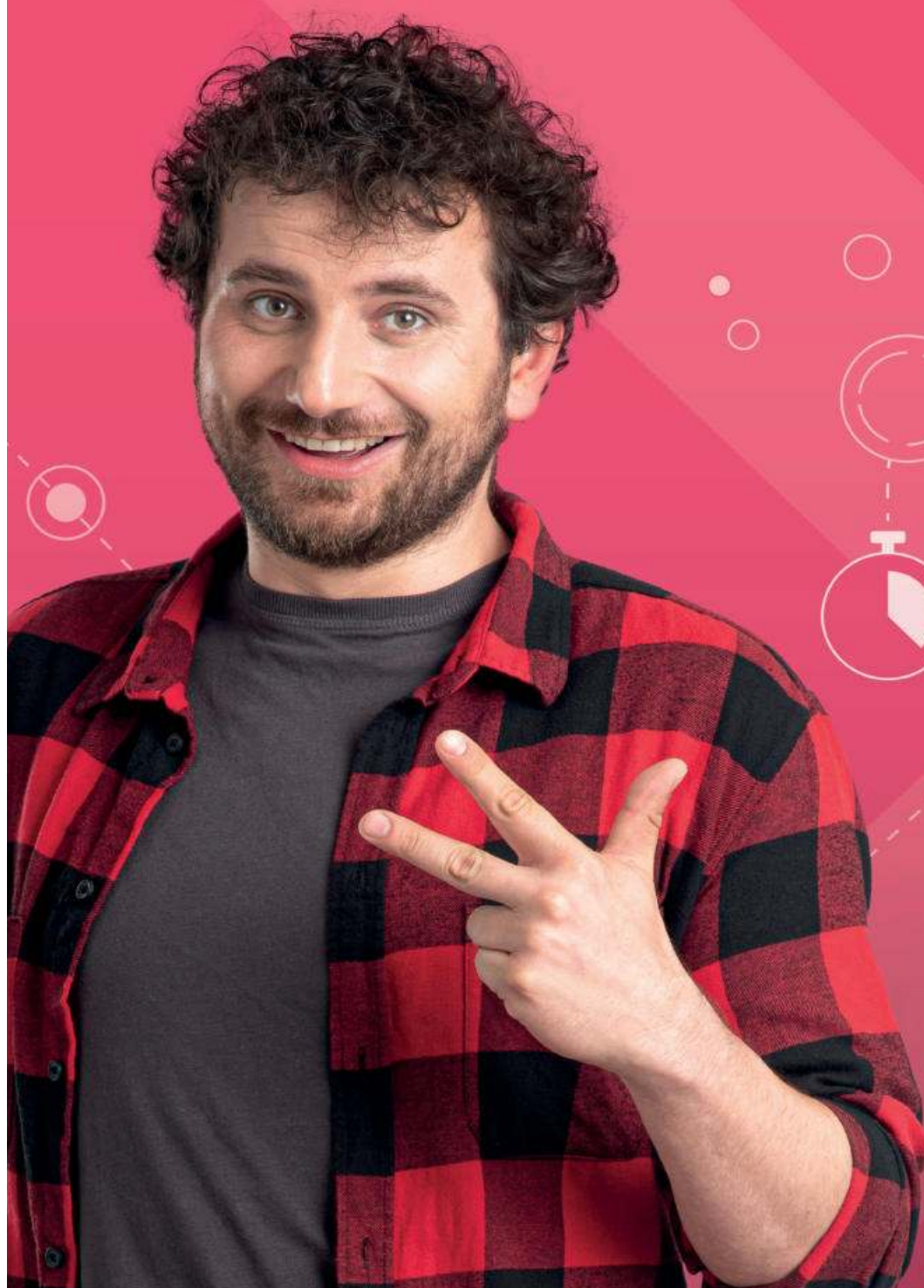
W ramach cyklu Swing Club na Mazowszu...

Krystyna Durys „Tribute to Ladies of Jazz”

17 września o godz. 18 w sali Podlasie wystąpi Septet **Krystyny Durys** z programem „Tribute To Ladies Of Jazz”, czyli kobieca strona swingu Krystyny Durys. W programie koncertu znajdą się kompozycje z repertuaru takich dam jazzu XX wieku, jak: Ella Fitzgerald, Billie Holiday, Sarah Vaughan czy Eartha Kitt. Wszystko w odświeżonych, swingujących aranżacjach Artura Jurka, Marka Jurskiego i Henryka Wieczyńskiego. Usłyszymy między innymi: Caravan, Sing, Sing, Sing, It Don't Mean A Thing, Take The A Train, My Baby Just Cares For Me. Bilety w cenie 30 zł można kupić na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. **(ed)**



Uważaj na **fałszywe** prośby o szybki przelew



1

nie działaj pochopnie

2

nie klikaj w linki
i nie otwieraj załączników

3

zadzwoń do znajomego
i potwierdź potrzebę
przelewu

więcej na **cert.pl**

Szpilki Zaczyńskiej Na szczęście jestem świnią

Chodzisz do kina? To jesteś świnią. Świnią jesteś w pełnej krasie, a nie jakimś tam inteligentem! A jeśli, nie daj Boże, pójdziesz na film Agnieszki Holland, to z chlewa się już nie wykaraskasz.

O tym, że jestem świnią, bo chodzę do kina, dowiedziałam się od dziarskich chłopaków i dziewczyn ze Straży Granicznej. „Tylko świnię siedzą w kinie” – napisali do Agnieszki Holland po premierze jej filmu „Zielona granica” na festiwalu w Wenecji. Dodajmy, że filmu nie widzieli.

Od dawna wiadomo, że najlepszą obroną jest atak. A w tym przygraniczne chłopaki i dziewczyny wydają się specjalistami. W końcu ktoś przerzucał przez płot na granicy z Białorusią bezbronnym ludzi, w tym kobiety w ciąży, jak relacjonowały media. Niczym worki kartofli... Podziwiam odwagę naszych chłopców i dziewczyn w mundurach. Serio! W ich opinii to „rzesza krzepkich, agresywnych intruzów”, jak napisali do reżyserki. Ciary mi chodzą po plecach, gdy pomyślę o Kongijce w ciąży (przerzucona przez płot) lub ciężarnej Kurdyjce (jej ciało znaleziono w polskim lesie przy granicy). Te to musiały szturmować! Szarża śniąca się po nocach.

A te agresywne dzieci? Kto wie, ile żołędzi poszło w ruch, by zaatakować polskie żołnierki i polskich żołnierzy! I nie można wykluczyć, że i szyszką któryś trafił! Mali wstrętnei terroryści! Na szczęście dzielne chłopaki i dziewczyny znad granicy dali im zdecydowany odpór. Uff. Możemy spać bezpiecznie.

Czy chluba naszego pogranicznego munduru czuje przez skórę, że w filmie Holland ciężarne kobiety nie szarżują jak nosorożce, a dzieci płaczą z głodu, chłodu i przerażenia? Czy stąd ta panika, że hasło „murem za polskim mundurem” właśnie traci rację bytu?

Film Agnieszki Holland oklaskiwano w Wenecji przez 15 minut. Publiczność płakała. Te świnię, które chodzą do kina, były na wskroś poruszone. Te świnię (z różnych krajów, dodajmy) współczuły ludziom, którzy trafili na granicę z Polską. Płakały nad losem zaszczytów i dezorientowanych ludzi.

Nie spodobało się to chłopakom i dziewczynom w polskich mundurach. Bo jak to tak? Pokazać całą prawdę?! Całemu światu?! Toż w Polsce nie można mówić, co się dzieje w przygranicznych lasach. A Holland powiedziała! Donosicielka.

Jak dotąd oficjalnie mówi się o 50 ofiarach śmiertelnych, znalezionych w przygranicznych lasach. Wolontariusze mówią o blisko 350 zgłoszeniach o zaginięciu uchodźców z różnych krajów. Miejscowi nie chcą już chodzić na grzyby, boją się, że natkną się na zwłoki.

W tym czasie polski MZT prowadził handel polskimi wizami, nie sprawdzając, kto na nie przyjeżdża. Ale była za to niezła kasa.

I tylko nie pomylcie tych ministerialnych handlarzy ze świniami, bijącymi brawo Holland...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Pieniądze nie grają, ale... (2)

„Unijne pieniądze, jakie Polska otrzymuje, wracają do jej członków w postaci kontraktów na usługi albo np. zapłaty za maszyny i urządzenia” – wylicza „Gazeta Wyborcza”. „Według analizy Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, z każdego euro przekazanego Polsce, Niemcy odzyskują 85 eurocentów. Austriacy – 68, Finowie – 55, a Szwedzi – 54. Na końcu zestawienia są Francuzi i Brytyjczycy z kwotą 22 eurocentów. Średnio jest to 46 eurocentów dla krajów starej Unii”.

Dla porządku warto dodać, że „Wyborcza” to jest ta gazeta, która umiarkowanie sprzyja PiS. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oczywiście mogło coś zmanipulować. Tam są jednak politycy. Uściślijmy więc, że analiza pochodzi z roku 2010. Stąd ci Brytyjczycy w zestawieniu.

„Z każdego euro wpłaconego do Polski Niemcy odzyskują 86 eurocentów”. No proszę, więc nie 85, a nawet 86. I kto to mówi? Mówi (mówiąc ściśle: mówiła, gdy była ministrem rozwoju regionalnego) Elżbieta Bieńkowska. Mówiła nawet więcej: „Za to z każdego euro wpłaconego przez Niemcy do krajów Grupy Wyszehradzkiej (Polska, Słowacja, Czechy, Węgry), odzyskują 125 eurocentów, a więc odzyskują więcej niż wpłacają”.

Niemcy zyskują więcej niż wypłacają! No kto by pomyślał... Warto zwrócić uwagę, że Elżbieta Bieńkowska nie była ministrem w rządzie PiS. Była ministrem u Tuska. To tak na wszelki wypadek. Żeby euroentuzjastom żyłka z nadmiaru entuzjazmu nie pękła.

Na portalu politico.eu (nie jest on specjalnie związany z PiS) opublikowano interesującą analizę finansową: „Pomiędzy rokiem 2010 i 2016 Węgry, Polska, Czechy i Słowacja otrzymały z unijnych funduszy równowartość od dwóch do czterech procent ich Produktu Krajowego Brutto. Natomiast transfer kapitału z tych krajów wyniósł w tym samym okresie między cztery a osiem procent PKB”.

W szczegółach wygląda to tak: „Najsłabiej w tym zestawieniu wypadli Czesi (zyskali niecałe 2 proc. PKB, a wytransferowano od nich prawie 8 proc.), lepiej mieli Węgrzy – zyskali 4 proc., natomiast wypompowano z nich niecałe 8 proc. Polska i Słowacja są w podobnej sytuacji – zyski to 2 proc. PKB, straty – ponad 4 proc. PKB”.

Oczywiście nie jest tak, że gdyby kraje Grupy Wyszehradzkiej nie były w UE, to stałyby się z tego powodu bogatsze. My również zyskujemy na wspólnym rynku. Tyle że inni – powinniśmy mieć tego świadomość – zyskują więcej. Mimo unijnych funduszy, które do nas trafiają (choć ostatnio słychać głównie o tym, że są blokowane), generalnie w UE pieniądze płyną ze Wschodu na Zachód.

My mamy obowiązek informować na wielkich tablicach: „Wybudowano przy wsparciu funduszy UE”. Na najwyższych piętrach wieżowców zachodnich korporacji (duże pieniądze lubią ciszę) kasę liczy się natomiast bez ostentacji. I nie stawia tablic: „Zysk osiągnięto dzięki wsparciu obywateli Grupy Wyszehradzkiej”.

Ciekawe, dlaczego?

DARIUSZ KUZIAK

Ten czarny jest za milion, plus VAT. A ten zielony? Za 1,2 miliona.

Lokalnie i

Ciągniki-monstra, kiszona kapusta, kwas

Fakt, że w XXIX Międzynarodowych Dniach z Doradztwem Rolniczym uczestniczyło około 350 wystawców, mówi o skali imprezy, ale nie o jej różnorodności. A o niej można się było przekonać, odwiedzając targi. Przyciągnęły one tysiące osób, od spacerowiczów, po poważnych przedsiębiorców, którzy przyjechali do Siedlec, by zapoznać się z ofertą handlową, a przede wszystkim nawiązać kontakty. Bo to w biznesie ma największe znaczenie.

Każdy działał w swojej skali. Pani Oksana z Ukrainy handlowała drobnymi przyborami kuchennymi po kilkanaście złotych. Tuż obok, po drugiej stronie głównej alei, rozlokowała się firma handlująca maszynami rolniczymi najbardziej znanych na świecie marek. Cena za duży ciągnik już od około miliona złotych brutto. Brać, wybierać.

TAK NAPRAWDĘ SVOJSKO

...jest przy kramiku pani Oksany. Demonstruje działanie różnych obiektów czy kralalnic. Jest tu tłoczno.

– Kapustę trzeba przekroić na pół, a potem można szatkować – pokazuje. – Proszę bardzo, do przodu, do tyłu. Bez różnicy, duża czy mała główka, ta szatkownica na pewno da sobie doskonale radę.



Tak jak pani Oksana daje sobie radę w Polsce, gdzie po wybuchu wojny na Ukrainie znalazła schronienie wraz z całą rodziną.

– Ciężko pracujemy i nie narzekamy, znaleźliśmy u was pomoc w najtrudniejszych chwilach – mówi Oksana. – Ale cały czas marzymy, żeby wrócić na Ukrainę, już wolną. Codziennie myślimy o najbliższych, którzy na Ukrainie zostali.

DLA KOGO TE MASZYNY?

Nowy na naszym rynku, autoryzowany diler maszyn rolniczych, zajmuje kawał placu wystawowego. Bo i prezentowane maszyny rolnicze są ogromne. Ciągniki to istne monstra. Ważą po 13 ton, ale są i większe, takie o wadze ponad 20 ton!

Pytam o cenę czarnego ciągnika (bo na takie rozróżnienie pozwala moja wiedza w tej dziedzinie).

– Około miliona plus 23 procent VAT – pada odpowiedź. Ale możemy porozmawiać...

Nie mam akurat wolnego miliona (plus VAT), więc pytam o cenę stojącego obok ciągnika zielonego, który wydaje się tańszy.

– Ten zielony to za 1,2 miliona – słyszę. – Oczywiście plus VAT...

Kupiłem żonie obierak do marchewek za 15 zł. Koloru białego, choć były i czarne w tej samej cenie... Doppytywałem jednak o ciągniki, które kosztują tyle, że ze „zwykłej” pracy takiej maszyny muszą się dorabiać chyba całe pokolenia.



– Dla kogo te maszyny, bo chyba nie dla naszych rolników? – pytam wystawcę.

– To się pan myli, bo właśnie w regionie siedleckim sprzedajemy ich dużo – pada odpowiedź. Taki ciągnik jest efektywny przy gospodarstwie od 1500 hektarów, ale czasem dobrze służy w gospodarstwach 200-300 hektarowych. Zależy od charakteru gospodarstwa. Bywają takie, w których dane prace trzeba wykonać bardzo szybko i taki wydajny ciągnik jest niezbędny.

Dowiedziałem się, że kilka takich monstualnych ciągników sprzedano rolnikom w gminie Zbuczyn, ale kupują je też choćby rolnicy z gminy Wiśniew. I popyt stale rośnie.

KWAS, BRYNDZA I GÓRALE

Na popyt nie mogli narzekać specje od kwasu chlebowego, **Krzysztof i Grzegorz**. Choć za szklankę trzeba było zapłacić 10 złotych, a za litrową butelkę 20, klientów, w piękny, upalny dzień, nie brakowało. A ja



Krzysztof i Grzegorz

R

E

K

L

A

M

A

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski ogłasza:

• III przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sokołowie Podlaskim, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki Nr ew. 86/2 o pow.1859 m². Cena wywoławcza 40 000 zł brutto. Termin I przetargu: 19 kwietnia 2023 r. Termin II przetargu: 7 sierpnia 2023 r.

• II przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sokołowie Podlaskim, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki Nr ew. 3085 oraz 3086 o pow. ogólnej 6002 m². Cena wywoławcza 180 000 zł brutto. Termin I przetargu: 7 sierpnia 2023 r.

Dla ww. działek jest urządzona księga wieczysta prowadzona przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim KW Nr:

• SI1P/00002867/7 – dla działki nr ewid. 86/2,

• SI1P/00030760/2 – dla działek 3085 i 3086.

Na przedmiotowy teren brak jest planu zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się dnia 11 października 2023r w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21, pokój nr 134 o godzinie:

• **11.15 – dla działki nr ewid. 86/2; wadium wynosi 8 000 zł.**

• **11.30 – dla działek nr ewid. 3085 i 3086; wadium 36 000 zł.**

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium, do dnia 5.10.2023 r., na rachunek Miasta Sokołów Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski / decyduje data wpływu środków na rachunek Miasta/, co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Miasta Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna sprzedaży. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia osobie, która wygra przetarg. Osoba, która wygra przetarg, jest zobowiązana do wpłacenia przed zawarciem umowy notarialnej ceny sprzedaży nieruchomości oraz do pokrycia kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21 pokój 36, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr tel.25 781 75 66, 534 932 176.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim oraz opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl>.

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

655-1p

str. 8 TYGODNIK SIEDLECKI NR 37

13-19 września 2023 r.

5e0a9e3f9e

Oczywiście także plus VAT...

Patronat „TS”

międzynarodowo

nie mogłem nie zapytać o tajemnice przygotowania dobrego kwasu chlebowego, który był napojem mego dzieciństwa. Dobry kwas robi się z palonego słoju żytniego i słoju jęczmiennego karmelowego – nawet przez dwa tygodnie...

– Im bardziej na Wschód, tym kwas jest bardziej popularny – wyjaśnia pan **Krzysztof**. – Ale i u nas do kwasu przekonuje się coraz więcej osób. Bo jest dobry, zdrowy i świetnie gasi pragnienie. Niestety, w Polsce stał się mniej popularny, kiedy wszyscy zachwycili się colą.

– Kiedyś babcie w każdym domu robiły kwas albo podpiwek – wyjaśnia pan **Grzegorz**. – Różnica jest taka, że do podpiwku dodaje się parę szyszek chmielu. Ale w żadnym z tych napojów nie ma alkoholu.

Pani Elżbieta kupuje kubek kwasu.

– Pychota – komentuje. Niedawno w Bieszczadach piłam kwas łotewski. Doskonale są też kwasy litewskie, choć znacznie słodsze. Ale ten im nie ustępuje.

Kwas jest produkowany w naszym regionie, ale wkoło stoiska z kwasem sami górale... A to stoiska z oscypkami i bryndzą, a to z góralskimi butami. Obok „czosnek bieszczadzki” i góralskie wyroby ze skór, w tym piękne siodła i „osprzęt” dla koni. Nawet kosze wiklinowe przyjechały z Leszna.

– Ludzie kupują głównie kosze na zakupy i na grzyby, choć słyszę, że u was grzybów jeszcze nie ma – mówi sprzedawczyni. Na te koszyczki na święconkę klientów nie ma. Jeszcze nie pora.

PORA ZA TO NA SADZONKI

...roślin ozdobnych czy traw. Od 25 lat produkuje je pan **Andrzej Radzio** z Cyganki w powiecie mińskim.

– U mnie wszystko jest naturalne, tradycyjne, choć czasem niewyglądne – mówi pan Andrzej. – Ale na przykład moja naparstnica jest wielolet-



Andrzej Radzio

nia, a nie, powszechnie sprzedawana, dwuletnia. A to wszystko, co zalewa teraz rynek z in vitro, to tylko zaorać. Ludzie kupują, bo ładnie wygląda, ale nie wiedzą choćby, że te rośliny nie są mrozoodporne.

Wiktor rozdaje „Tygodnik Siedlecki”. Na brak zainteresowania nie narzeka.

– Ludzie pytają, czy za darmo i czy jest program telewizyjny – mówi Wiktor. – I bardzo chętnie biorą gazetę. Rozdałam już 10, a może nawet 15 koszy...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Zdjęcia: **Aga Król, Zbj, EZ**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Wiktor i Klaudia



Listy szyte na miarę

PiS chce rządzić trzeci raz z rzędu

Listę PiS otwiera senator **Maria Koc** z Węgrowa. **Krzysztof Tchórzewski** wystartuje w wyborach z numerem 2. Lider siedleckich struktur wyjaśniał, że taka kolejność jest związana z badaniami CBOS, zgodnie z którymi 60% wyborców PiS to kobiety. — W okręgu siedleckim wśród wyborców PiS aż 67% to kobiety, a tylko 33% to mężczyźni — podkreślano na konferencji prasowej.

Maria Koc uważa, że PiS idzie po zwycięstwo, natomiast opozycja, że nie ma programu, więc zamierza grać na emocjach wyborców. — Dokonamy czegoś, czego nie dokonał jeszcze nikt, czyli będziemy sprawować władzę przez trzy kadencje z rzędu — zapewniała. — Wygramy te wybory, i to tak, by rządzić samodzielnie. Stawką jest Polska i jej suwerenność.

Cztery lata temu w naszym okręgu PiS zgarnęło 9 z 12 mandatów poselskich, a do dziesiątego zabrakło tylko 2 tys. głosów (na 270 tys. uzyskanych). — Ale gdybyśmy mieli 274 głosów mniej, to jeden mandat byśmy stracili. A był on bardzo ważny, bo rząd wybierało 231 posłów. Gdybyśmy go nie mieli, to opozycja mo-

głaby się dogadać i przejąć rządzenie — tłumaczono na konferencji.

Na 3. miejscu znajduje się **Henryk Kowalczyk**, poseł pochodzący z gminy Trojanów, związany teraz z Pułtuskim, były minister rolnictwa. Na 4. jest **Jacek Cieślakowski** (radny Warszawy, wcześniej asystent Jarosława Kaczyńskiego), na 5. **Arkadiusz Czartoryski** (wieloletni poseł z Ostrołęki). Dwa kolejne miejsca zajęli dotychczasowi posłowie powiatu garwolińskiego, **Grzegorz Woźniak** i **Iwona Kurowska**. Poseł Woźniak w Sejmie spędza już kolejną kadencję, Iwona Kurowska jest tam dopiero od kilku miesięcy. Na 8. miejscu jest **Maciej Grabowski** z Ostrołęki, na 9. **Joanna Bala**, radna sejmiku województwa mazowieckiego, która bardzo często pokazuje się w powiecie garwolińskim. Z 10. miejsca wystartuje **Michał Kuczmierowski**, prezes Agencji Rezerw Materiałowych. Na miejscu 11. znalazł się **Michał Góras**, radny wojewódzki, a na 12. **Anna Kaszuba**, obecnie dyrektor biura wojewody, wcześniej kierownik siedleckiej delegatury urzędu wojewódzkiego. Na 13. miejscu jest **Mirosław Walicki**, starosta powiatu garwolińskiego. Za-



fol. JJ

raz za nim (14.) znajduje się **Elżbieta Sadowska**, starosta powiatu sokołowskiego. Na miejscu 15. umieszczono **Kacpra Sakowicza** z Sulejówki, na 16. **Małgorzatę Cepek**, wicestarostę powiatu siedleckiego, a na 17. **Janusza Kobylńskiego**, starostę powiatu łosickiego. Za nim znalazła się **Beata Kalinowska** z Ostrołęki (18). Miejsce 19. przypadło **Sławomirowi Piotrowskiemu**, dyrektorowi Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolnicze-

go w Warszawie, mieszkańcowi gminy Siedlce. Kolejne miejsca przypadły przedstawicielom Ostrołęki i okolic: **Bartłomiejowi Pieńkowskiemu**, **Agnieszce Gaś** i **Renacie Rembale**. Listę zamyka **Daniel Milewski**, jeden z najmłodszych posłów w Sejmie.

Pewną niespodzianką jest brak na liście **Teresy Wargockiej**, która w sejmowych ławach zasiadała wiele lat.

Do Senatu aspiruje **Maciej Górski**, poseł z powiatu węgrowskiego.

Jak sam zaznaczył, mandat senatora w okręgu Mińsk Mazowiecki, Garwolin, Węgrów od 18 lat należy do PiS, a wcześniej tę funkcję sprawował jego nieżyjący już ojciec, Henryk Górski. W okręgu Sokołów Podlaski, Siedlce, Łosice staruje obecny senator i wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska**. W powiecie ostrołęckim o mandat będzie się ubiegał senator **Robert Mamontow**.

JUSTYNA JANUSZ

Trzecia Droga trzecią siłą

— Skład naszej listy jest optymalny. Z taką drużyną jesteśmy w stanie w siedleckim okręgu uzyskać minimum dwa mandaty. A jeśli w skali kraju będzie poparcie rządu 15%, to i trzeci mandat jest możliwy — mówi poseł **Marek Sawicki**, który jest „jedyneką” na liście KKW Trzecia Droga PSL — PL 2050 Szymona Hołowni w naszym okręgu.

Na liście jest 13 kandydatów rekomendowanych przez PSL i 11 przez Polskę 2050 Szymona Hołowni. Lista ułożona jest na „suwak” — za kandydatem PSL jest kandydat PL 2050, a za nim znów ktoś z PSL, itd. Jak wskazuje Marek Sawicki, osoby na liście Trzeciej Drogi to głównie samorządowcy i liderzy w swoich środowiskach. Mają swoje „mateczniki”, w których powinni osiągnąć dobry wynik.

Czy Trzecia Droga może być trzecią siłą w polskim Sejmie? Poseł nie ma wątpliwości, że tak się stanie. — Nasze hasło wyborcze to: „Dość kłótni, do przodu”. Chcemy pokazać, że bez kłótni, proponując rozwiązania rozwojowe, możemy na lepsze zmienić Polskę. Wydaje się, że ostatnie notowania sondażowe, które pokazują zmiany w preferencjach wyborczych dotyczących trzeciego miejsca, dają nam duże szanse, żeby to trzecie miejsce osiągnąć — mówi Marek Sawicki.

Kim są kandydaci na posłów Trzeciej Drogi w okręgu nr 18? Listę otwiera **Marek Sawicki**, rolnik, poseł 8 kadencji, wieloletni minister rolnictwa. Na 2. miejscu znalazła się **Żaneta Cwalina-Sliwowska** — pedagog, animatorka kultury i sportu oraz przedsiębiorca z Ostrołęki, na 3. wójt gminy Długosiodło **Stanisław Jastrzębski**, na 4. **Paweł Turek**, samorządowiec i sołtys z Rybienka Nowego; na 5. **Zbigniew Roman Dep-**

tuła, starosta makowski i były poseł; na 6. **Sylwester Rajmund Grotkowski** — ekonomista i samorządowiec z Jasiorówki w gminie Łochów, na 7. **Rafał Józef Kowalczyk** — wójt gminy Wąsewo, na 8. **Halina Elżbieta Trela** — nauczyciel, działaczka społeczna, zamieszkała w Makowie Mazowieckim, na 9. **Dariusz Zbigniew Stopa** — dyrektor delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Siedlcach oraz radny powiatu siedleckiego, a na 10. **Krzysztof Jan Ginter**, producent rolny i przedsiębiorca z Siedlec.

Drugą dziesiątkę otwiera **Michał Postek** z Łochowa, zastępca wójta gminy Izabelin oraz społeczny doradca marszałka Adama Struzika. Na 12. miejscu znalazła się **Maria Ewa Bogucka**, psycholog i dyrektor Poradni Psychologicznej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zamieszkała w Sulejówku, na 13. **Michał Michaluk** — wicestarosta łosicki, na 14. **Jarosław Głuchowski** — kierowca, przewodniczący Związku Zawodowego Kierowców i Motorniczych w Warszawie, na 15. **Robert Andrzej Gajda** — lekarz kardiolog, dyrektor szpitala powiatowego w Pułtusku, na 16. **Bohdan Wojciechowski** — emerytowany technik fotograficzny z Ostrołęki, na 17. **Kamil Nalewka** — mieszkaniec Mińska Mazowieckiego, zastępca dyrektora Mazowieckiego Zarządu Nieruchomości w Warszawie, na 18. **Katarzyna Tyśkiewicz** — opiekun medyczny z Pułtuska, na 19. **Beata Pasternak** — kierownik Wydziału Promocji Miasta i Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych w Urzędzie Miasta Garwolin, na 20. **Anna Skrzypkowska** — politolog z Warszawy, dyrektor ds. administracyjnych w firmie zajmującej się ochroną danych oraz bezpieczeństwem informacji, na 21. **Dorota Czyż** — nauczycielka,



fol. AK

Jedyneką „Trzeciej Drogi” jest Marek Sawicki.

dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Ostrołęce, na 22. **Justyna Zembrowska** — specjalistka ds. pozyskiwania funduszy, kierownik Oddziału Zamiejscowego Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych w Siedlcach, na 23. **Marek Chciałowski** — radny powiatu garwolińskiego i były starosta garwoliński, obecnie dyrektor Rejonu Drogowego Garwolin Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Ostatnie, 24. miejsce przypadło choreograf i scenarzystce, założycielce Teatru Tańca Caro Dance oraz radnej miasta Siedlce **Iwonie Marii Orzełowskiej** (zbieżność nazwisk z członkiem zarządu województwa mazowieckiego **Jani- ną Ewą Orzełowską** przypadkowa).

Trzecia Droga popiera również kandydatów do Senatu w ramach tzw. paktu senackiego. W okręgu nr 46 — **Grzegorza Nowosielskiego**, burmistrza Wyszkowa, w okręgu nr 47 — **Marka Bielca**, emerytowanego oficera Wojska Polskiego oraz w okręgu nr 48 — **Krzysztofa Wawrzyńca Borkowskiego**, rolnika i przedsiębiorcę, byłego posła i senatora wielu kadencji. (sej)

Serce po lewej stronie

W ostatnich wyborach Lewica w naszym okręgu nie zdobyła ani jednego mandatu. Poparcie na listę tej partii wyniosło 6,45%.

Listę Nowej Lewicy otwiera **Maria Parzychowska-Kurpiewska** z Ostrołęki, nauczyciel ekonomisty, przedsiębiorca, bezpartyjna. Cztery lata temu startowała z trzeciego miejsca.

— Nowa Lewica wybrała ludzi zaangażowanych w sprawy lokalne, wielu zawodów, mających serce po lewej stronie i chcących to serce dawać innym. Każdego z naszych kandydatów cechuje jedno słowo: „szacunek” — mówi liderka.

Na 2. miejscu jest **Tomasz Karcadacz**, rolnik z Łosic (w ubiegłych wyborach zdobył 5,565 głosów), na 3. **Maciej Karwowski** z Siedlec, menedżer (Lewica Razem, w ubiegłych wyborach nr 10, zebrał 639 głosów), na 4. **Anna Zalewska**, bezpartyjna, pracownik administracji publicznej z miejscowości Rząśnik Włosiański, na 5. kolejna reprezentantka Siedlec — **Anna Piasecka**, przedstawicielka medyczna (Nowa Lewica, w ubiegłych wyborach nr 2, zebrała 3441 głosów), na 6. **Karol Troć**, nauczyciel z Siedlec, trener dziewczęcej drużyny siatkówki MKK Siedlce (Nowa Lewica, pierwszy raz staruje w wyborach), na 7. **Radosław Komor**, specjalista do spraw komunikacji społecznej z miejscowości Przyjmy (Nowa Lewica), na 8. **Beata Zygmunt**, nauczyciel z miejscowości Różan, bezpartyjna, na 9. **Barbara Wojciulewicz**, nauczyciel z miejscowości Myszyniec, bezpartyjna, na 10. **Dominik Mucha**, kierowca zawodowy z Garwolina, bezpartyjny, na 11. **Daniel Mieniewski**, przedsiębiorca z Warszawy, bezpartyjny, na 12. **Natalia Świerczew-**

ska, psycholog z Chodowa (pierwszy raz startuje, Lewica Razem), na 13. **Olaf Żebrowski**, student z Warszawy (Nowa Lewica), na 14. **Monika Skrzydlak**, przedsiębiorca z Jeżewa (Nowa Lewica), na 15. **Natalia Matuszewska-Kulik**, inż. bezpieczeństwa cywilnego z Ostrołęki, bezpartyjna, na 16. **Bartosz Miszta**, recepcjonista z miejscowości Chyżyny (Lewica Razem), na 17. **Danuta Owsianka**, ekonomista z Wyszkowa, bezpartyjna, na 18. **Barbara Czekanowska-Mikicińska**, pracownik umysłowy w Warszawie (PPS), na 19. **Robert Wiśniewski**, rolnik z miejscowości Łyse, bezpartyjny, na 20. **Agata Korpetta**, asystent szkolniowca planowego z miejscowości Stary Zambrzyków, bezpartyjna, na 21. **Janusz Malewicz**, emeryt z Siedlec (pierwszy raz startuje, Nowa Lewica), na 22. **Magdalena Mróz**, kosmetyk z miejscowości Łęg Przedmiejski, bezpartyjna, na 23. **Krzysztof Kołodziejczyk**, emeryt z Komorowa (Nowa Lewica), na 24. **Julian Kutner**, nauczyciel z miejscowości Wyrzyki, bezpartyjny.

Maciej Karwowski, który jako jedyny z Siedlec znalazł się w pierwszej trójce na liście do Sejmu, jest związany z Lewicą od 6 lat. Angażuje się w wiele inicjatyw społecznych, szkolił ludzi starszych, wykluczonych cyfrowo, pomagał najbardziej, organizując opał oraz środki na przetrwanie okresu zimowego. Pracuje jako menadżer w Mostostalu. Dodatkowo rok temu zaczął swoją przygodę jako taksówkarz. — Nie umiem usiedzieć w miejscu. Lubię wyzwania, ale przede wszystkim chciałem być bliżej siedlczan i jako taksówkarz rozmawiać z nimi o sprawach naszego miasta — mówi. (mc)

KO walczy o Polskę europejską



fot. JJ

– Października piętnastego pogonimy Kaczyńskiego – skandowali przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej podczas prezentacji list kandydatów tej formacji do Sejmu i Senatu.

– Zawalczymy o Polskę europejską, uczciwą i bezpieczną – zapewniała liderka listy KO, posłanka **Kamila Gasiuk-Pihowicz**. – Kaczyński uciekł już z Warszawy, teraz czas pogonić go z Mazowsza.

W czasie prezentacji kandydatów przedstawiciele KO mówili również o straszeniu przez PiS napływem imigrantów w czasie, kiedy wybuchła afera dotycząca sprzedaży zezwoleń na pobyt imigrantów z państw islamskich w Polsce. – W Polsce 700 tysięcy zezwoleń na pobyt dla imigrantów, a tym czasie w Niemczech wydano ich o 160 tysięcy mniej – mówili członkowie KO. – Z jednej strony PiS straszy imigrantami, a z drugiej robi na tym biznes.

Kto znajdzie się na listach Koalicji Obywatelskiej? Są na niej znane nazwiska, ale też takie osoby, które po raz pierwszy próbują przebić się w polityce. Listę otwiera posłanka **Kamila**

Gasiuk-Pihowicz, na miejscu 2. jest **Czesław Mroczek** (poseł od wielu kadencji, były wiceminister obrony narodowej). Na miejscu 3. znajduje się **Danuta Domańska** – wicedyrektor Zamku Zbrojownia w Liwie, pedagog z wykształcenia, na 4. **Mariusz Popielarz** – dyrektor delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Ostrołęce, na 5. **Alicja Cichoń** – radna powiatu mińskiego i rzeczniczka prasowa mińskiego magistratu, na 6. **Tomasz Araszkiewicz** – siedlecki radny, trener koszykówki i członek zarządu szpitala wojewódzkiego w Siedlcach, na 7. **Marzena Cendrowska** – urzędniczka, na 8. **Jacek Kuźniarski** – zastępca dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Siedlcach, na 9. **Maciej Osiński** – współwłaściciel przychodni weterynaryjnej w Węgrowie, na 10. nauczyciel **Maciej Wójcik**, na 11. **Anna Skrzecz** z powiatu makowskiego, na 12. **Marek Landzberg** – specjalista od bezpieczeństwa narodowego z Sokołowa Podlaskiego, na 13. **Anna Gałęcka** – ratowniczką medyczną z Ostrołęki, na 14. **Krzysztof**

Stępień, na 15. **Jolanta Jastrzębowska** – prawniczka i działaczka Komitetu Obrony Demokracji, na 16. **Ryszard Dziadak** – zastępca dyrektora Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, na 17. **Sławomir Zakrzewski** – optyk z Garwolina, na 18. **Emil Gniazdowski** – urzędnik samorządowy, na 19. **Aldona Trzpił** – wykładowczyni siedleckiego UPH, na 20. **Mateusz Obludko**, na 21. **Elwira Banach** – była siedlecka radna, od lat związana zawodowo z siedleckim „Meditransem”, na 22. **Igor Kałczyński** z powiatu garwolińskiego, na 23. **Hubert Betlejewski**, a na 24. **Ewa Szydłowska** – rolniczka z powiatu łosickiego, rekomendowana przez Agrounię.

Z kolei kandydatami do Senatu z tzw. paktu senackiego (czyli porozumienia KO, Lewicy, PSL i Polski 2050) będą: **Krzysztof Wawrzyniec Borkowski** (okręg: Siedlce, Łosice, Sokołów Podlaski), **Grzegorz Nowosielski** (powiat ostrołęcki), **Marek Bielec** (okręg Garwolin, Węgrów, Mińsk Mazowiecki – niestety komisja odmówiła jego rejestracji, czytaj poniżej). (JJ)

Powiat łukowski

Bez Lewicy i Konfederacji

15 października o mandat poselski w okręgu nr 6 zawalczy 10 osób z powiatu łukowskiego.

Kandydaci Prawa i Sprawiedliwości to **Sławomir Skwarek** (pozycja nr 6) – wcześniej wójt Adamowa i radny sejmiku województwa, który do Sejmu wszedł w grudniu 2018 r., zastępując **Jarosława Stawiarskiego**, a rok później został wybrany ponownie. Drugi, **Krzysztof Głuchowski** (pozycja nr 8), ma jeszcze większe doświadczenie polityczne. W latach 1997-2001 był senatorem z ramienia Ruchu Odbudowy Polski, a od 2006 r. – pisowskim radnym sejmiku. Do Sejmu trafił najpierw na kilka ostatnich tygodni kadencji w 2015 r. (za **Małgorzatę Sadurską**), a potem w 2022 r. (w miejsce **Gabrieli Mastowskiej**). „Jedynką” Prawa i Sprawiedliwości na Lubelszczyźnie jest minister edukacji

Przemysław Czarnek.

Dwoje kandydatów z powiatu łukowskiego ma też Koalicja Obywatelska. Pozycję nr 7 zajmuje **Bernarda Machniak** – przewodnicząca Regionu Lubelskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, która podobną próbę podjęła 4 lata temu. Z kolei „piętnastką” to **Mateusz Popławski**, wiceburmistrz Łukowa. Pierwsza na lubelskiej liście KO jest zaś posłanka z Lublina, **Marta Wcisło**.

„Jedynką” Trzeciej Drogi w województwie lubelskim to **Joanna Mucha**, parlamentarzystka i była minister sportu. Powiat łukowski z ramienia Polski 2050 reprezentują mniej znane osoby. Na pozycji nr 13 startuje łukowski lider ugrupowania Szymona Hołowni, **Paweł Sosnowski** – technik rolnik z Jezior (gm. Łuków). A 23. jest **Beata Zdanowska**, lekarz den-

tysta z Łukowa. Polskie Stronnictwo Ludowe stawia zaś na doświadczonych graczy. **Leszek Świętochowski** (pozycja nr 12), radny powiatowy, zasiadał w Sejmie w latach 2001-05, a **Barbara Kot** (pozycja nr 28) była wicewójt gminy Krzywda.

Swoich kandydatów z powiatu łukowskiego nie wystawiły ani Lewica, ani Konfederacja. Na liście Bezpartyjnych Samorządowców „dwójkę” (zaraz za prawnikiem **Markiem Wochem**) zajął **Longin Kajka** – były starosta powiatu łukowskiego.

Dziesiątkę związanych z powiatem łukowskim kandydatów zamyka **Piotr Lipiński** ze wsi Turze Rogi, nauczyciel w Zespole Szkół nr 2 w Łukowie. Będzie on startować z pozycji nr 6 na liście Polska Jest Jedna, gdzie „jedyneką” jest **Olga Wójcik**, pielęgniarka z powiatu lubelskiego. (BS)

Nie wchodzić w koalicje

Na liście KW Konfederacja Wolność i Niepodległość znaleźli się: 1. **Krzysztof Mulawa** (kontroler finansowy, Siedlce), 2. **Anna Maria Siarkowska** (specjalista zarządzania kryzysowego, Siedlce), 3. **Leszek Szymański** (przedsiębiorca, Siedlce), 4. **Dobromir Sośnierz** (poseł na Sejm, Katowice), 5. **Marcin Krassowski** (nauczyciel, Młynarze), 6. **Piotr Jasieńczyk** (inżynier mechanik, Sokołów Podlaski), 7. **Mateusz Marzoch** (pracownik biurowy, Wincentowo), 8. **Elżbieta Bogumiłło** (lekarz medycyny, Mińsk Mazowiecki), 9. **Monika Wrzosek** (specjalista ds. bhp, Sokołów Podlaski), 10. **Adam Prewęcki** (żołnierz zawodowy, Pułtusk), 11. **Rafał Wielądek** (programista aplikacji, Warszawa), 12. **Kinga Lubomirska** (analityk, Bielawa), 13. **Krzysztof Kłos** (rolnik, Starawieś), 14. **Joanna Modrzewska** (adwokat, Stok), 15. **Elżbieta Rościszewska** (lekarz specjalista anestezjologii i intensywnej terapii, Warszawa), 16. **Piotr Więckowski** (ekonomista, Sabnie), 17. **Ludmiła Morawska** (analityk, Ostrów Mazowiecka), 18. **Anna Usiadek** (analityk biznesowy, Stara Wieś), 19. **Daniel Tysza** (kierowca samochodu ciężarowego, Węgrów), 20. **Rafał Parzychowski** (inżynier techniczno-handlowy, Trzciniec), 21. **Paulina Dobosz** (fotograf, Ostrówek), 22. **Jerzy Wasiukiewicz** (rysownik satyryczny, Warszawa), 23. **Sławomir Lasocki** (mechanik, Wola Korycka Dolna).

Najbardziej rozpoznawalną osobą na tej liście jest posłanka Anna Maria Siarkowska. Jej poglądy są wyraziste i powszechnie znane. Do Sejmu dostała się w 2015 roku z listy Kukiz 15, ale w 2019 roku w wyborach parlamentarnych startowała już z listy PiS. Powszechnie znany jest fakt, że w wielu kluczowych głosowaniach sprzeciwiała się woli prezesa Kaczyńskiego. Mówiono, że jej poglądy są wręcz idealne dla Konfederacji. I w jej szeregach się znalazła.

Powiedzenie, że znana jest jako żarliwa katoliczka, to za mało. Zdecydowanie przeciwstawia się aborcji, in vitro, a także przymusowym szczepieniom. Jej ideologiczna postawa jest radykalna i znana. Posłankę zapytaliśmy o jej poglądy i propo-



Posłanka
Anna Maria Siarkowska
startuje z numerem 2.

cje w sprawie polityki rolnej. W końcu ubiega się o mandat z regionu typowo rolniczego.

– Także w naszym regionie postępuje zanikanie małych, a powstawanie bardzo dużych gospodarstw rolnych – mówi Anna Maria Siarkowska. – Uważam, że to bardzo szkodliwa tendencja, która nie sprzyja naszemu bezpieczeństwu żywnościowemu. Dzisiaj gospodarować jest bardzo trudno, a synonimem złej polityki rolnej jest model zwalczania ASF. Wymogi sanitarne są takie, że rolnicy nie są w stanie im sprostać, więc hodowla trzody chlewnej zamiera.

Posłanka zapowiada, że we współpracy z naukowcami zamierza zmienić sposób wali z ASF, aby chronić niewielkie gospodarstwa rolne.

Z kolei lider siedleckiej Konfederacji, **Paweł Wyrzykowski**, zapytany o ogłoszoną właśnie listę kandydatów do Sejmu, uważa, że najważniejsze będzie zachowanie niezależności Konfederacji. – Do wyborców dotarła już informacja, że Konfederacja będzie odgrywała ważną rolę polityczną – mówi. – Teraz najważniejsze jest, w którą stronę pójdzie. Mnie zależy, aby pozostała niezależna i nie wchodziła w żadną koalicję, także z PiS. Dla mnie kandydatem, który taką niezależność gwarantuje, jest Dobromir Sośnierz.

A mnie w liście konfederacji w oczy rzuca się przede wszystkim fakt, że na 23 kandydatów jest aż 9 kobiet. (ZJ)

Polska jedna i bezpartyjna

Na listach komitetu wyborczego Bezpartyjni Samorządowcy można odnaleźć nazwiska z Siedlec. Numerem 1 jest siedlecka radna Bezpartyjnych Siedlec, właścicielka prywatnego przedszkola, **Monika Polak**. Na 2. miejscu jest **Marek Ciuhak**, z wykształcenia ekonomista, w wyborach samorządowych w 2019 roku był kontrkandydatem Andrzeja Sitnika, wcześniej również działacz Pogoni Siedlce. Z 4. miejsca startuje **Bożena Uziębło**



fot. AK

Numerem 1 jest **Monika Polak**.

– nauczycielka z Siedlec; z 7. **Paulina Strus** – inżynier rolnictwa z Koźuchówka w gminie Bielany; z 10. **Karolin Gawdzik** – psycholog z Siedlec. Na miejscu 14. znalazł się kolejny siedlczanin – **Marek Lendzion**, pracownik ochrony, a na 15. **Bartosz Urban** – technik ogrodnik. Listę Bezpartyjnych Samorządowców zamyka na miejscu 22. **Andrzej Ryś** – specjalista bhp z Siedlec.

W okręgu nr 18 zarejestrowano również Komitet Wyborczy Polska Jest Jedna. Listę kandydatów do Sejmu otwiera **Iwona Maciejewska** – nauczycielka z Siedlec. Na miejscu 4. znajduje się **Katarzyna Gałązka-Mironiuk**, pracownik biurowy z Mińska Mazowieckiego; na 5. **Zofia Zacharczuk** – technik ekonomista z Siedlec, na 6. **Agnieszka Starega** – ekonomista z Siedlec; na 9. **Jarosław Michalczyk** – przedsiębiorca z Serocznym; na 10. **Dariusz Rechnio** – tokarz z Łatowicza, a na 11. **Beata Jarzak** – politolog z Sulejówka. (JJ)

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA W SIEDLCACH ODMÓWIŁA REJESTRACJI DWÓM KANDYDATOM NA SENATORA Z POWODU BRAKU ODPOWIEDNIEJ LICZBY PODPISÓW.

Z odmową rejestracji spotkał się Marek Bielec, zgłoszony przez komitet wyborczy Nowej Lewicy w okręgu obejmującym powiaty: garwoliński, węgrowski i miński. Kandydat był zgłoszony w ramach paktu senackiego, czyli porozumienia KO, Lewicy, PSL i Polski 2050. Przedstawiono go podczas prezentacji kandydatów KO, jako pochodzącego z powiatu garwolińskiego emerytowanego wojskowego.

Żeby zarejestrować kandydata do Senatu, należało zebrać co najmniej 2 tysiące podpisów. Marek Bielec zebrał ich 2696, ale po sprawdzeniu PKW stwierdziła, że aż 756 zawierało błędy. Najczęściej chodziło o podanie innego adresu, nieczytelnego, niepełnego lub błędnego PESEL-u czy podanie innego imienia.

Podobny problem ma również zgłoszony w Okręgowej Komisji Wyborczej w Siedlcach kandydat na senatora Radosław Oleksiak. Miał startować w ramach komitetu wyborczego Bezpartyjni Samorządowcy w okręgu nr 46 (obejmującym powiaty ostrołęcki, makowski, ostrowski, pułtuski i wyszkowski). Ten kandydat zebrał ponad 2,5 tys. podpisów, ale ponad 750 było nieprawidłowych. Najczęstsze błędy to niepełny lub nieczytelny adres, podanie innego adresu, poparcie udzielone na niewłaściwym formularzu. (JJ)

To nie jest takie straszne...

– Z bronią jest jak podczas pierwszego spotkania kobiety z mężczyzną: mnóstwo obaw, a później bawimy się bardzo dobrze – przekonuje radny **Marek Chwedoruk**, mieszkaniec Wólki Nosowskiej, który systematycznie korzysta ze strzelnicy. Twierdzi, że hałasy są znikome.

Czy strzelnica sportowa w Wólce Nosowskiej rzeczywiście zakłóca spokój mieszkańców?

Rok temu gmina zgodziła się użyć **Patrykowi Ludwiszewskiemu** teren po byłej żwirowni. Powstała tam strzelnica. Na początku roku pojawiły się pierwsze sygnały od mieszkańców, że hałas ze strzelnicy przeszkadza im. Właściciel strzelnicy przyznaje, że wtedy przyjechało dużo jego znajomych, więc mogło być głośno. Miał to być jeden incydent, ale do wójta trafiła petycja o zamknięcie strzelnicy. Podpisało się pod nią 13 osób.

Pan **Jan**, starszy mieszkaniec Wólki Nosowskiej, poskarżył się na hałas ze strzelnicy także do nas. A inni mieszkańcy mieli dzwonić ze skargami do radnego z Wólki Nosowskiej, **Ignacego Janczuka**. Petycja od mieszkańców nie trafiła jednak na obrady radnych. Wydawało się, że sprawa ucichła.

Pod koniec czerwca Patryk Ludwiszewski złożył prośbę o przedłużenie dzierżawy na kolejny rok. Kwestia uciążliwości strzelnicy wróciła jak bumerang. Ignacy Janczuk stanął po stronie skarżących się mieszkańców. Na sesję przyszedł także Patryk Ludwiszewski. Stwierdził, że nie wie nic o protestach, podkreślał, że na prowadzenie strzelnicy uzyskał zgodę od stosownych jednostek, ma regulamin korzystania ze strzelnicy i gwarantował, że nie ma hałasu. Radni, którzy mieli zaopiniować jego prośbę, nie podjęli decyzji. Zdecydowali, że wcześniej trzeba się spotkać z mieszkańcami.

Spotkanie odbyło się na początku sierpnia. Pan Jan stwierdził na nim, że mieszka 200 m od strzelnicy, więc przeszkadzają mu nie tylko odgłosy strzałów, ale też inne hałasy dobiegające ze żwirowni, a także porożkiadane tam opony. Softys wsi oświadczył z kolei, że nikt nie zgła-

szał mu uciążliwości takiego sąsiedztwa, oprócz radnego Janczuka. Patryk Ludwiszewski zauważył natomiast, że wcale nie jest głośno, bo zamontował moderatory dźwięku.

Ignacy Janczuk zawniósł, by pan Patryk zebrał podpisy od osób mieszkających w promieniu 1 km od strzelnicy. – Jeśli będzie zgoda, to niech strzelnica będzie – oświadczył, ale zaraz po spotkaniu wysłał do wójta pismo, że w jego ocenie strzelnica nie może być tak blisko domostw. Zaproponował zmianę jej lokalizacji. Z kolei właściciel strzelnicy zebrał 23 podpisy od mieszkańców, którzy stwierdzili, że sąsiedztwo strzelnicy im nie przeszkadza.

2 września przed nadzwyczajną sesją Patryk Ludwiszewski złożył kolejną prośbę o przedłużenie umowy na użyczenie żwirowni. Podkreślił, że wprowadził zmiany w zasadach korzystania ze strzelnicy, by zredukować hałas, a co za tym idzie, poprawić komfort życia sąsiadów. Będzie się strzelać jedynie z broni sportowej, która wytwarza dźwięk na poziomie 112 decybeli, a jeden strzał trwa 0,001 sekundy. Wprowadził też harmonogram działania strzelnicy, która może być czynna siedem dni w tygodniu, ale tylko w godzinach od 9.00 do 17.00. Dodał, że na strzelnicy była ostatnio policja, ale nie miała żadnych zastrzeżeń.

– Proponuję radnym, by się wybrali na ten obiekt i zapoznali z tym „hałasem” – powiedziała przewodnicząca rady gminy **Zofia Szpura**. Dodała, że umowę należałoby przedłużyć na kolejny rok, z zastrzeżeniem miesięcznego jej wypowiedzenia. – Na razie dajmy miesiąc szansy. Jeśli będą skargi, to wypowiemy panu Patrykowi umowę użyczenia żwirowni.

Irmiona Ludwiszewska, córka pana Patryka, zapytała, co będzie kwalifikowane jako skarga. – Bo ten sąsiad ma



Marek Chwedoruk
bronił istnienia strzelnicy.

nie tyle problemy z funkcjonowaniem strzelnicy, co personalnie z naszą rodziną. Stąd moje pytanie: jakie skargi będą brane pod uwagę? Bo gdy nasz pies za głośno szczeka, to też mu przeszkadza – stwierdziła.

– Naprawdę miarodajne będzie, gdy chociaż część z państwa radnych przyjedzie do nas – przekonywał Patryk Ludwiszewski. – Sami zobaczycie, na czym polega strzelanie i czy dźwięki są uciążliwe. Staniecie sobie koło płotu do sąsiada, który najbardziej protestuje, i usłyszycie to samo, co on.

Dodał, że istotny powinien być poziom natężenia hałasu. – Jeśli ktoś go zmierzy, przedstawi mi, że przekraczam dopuszczalne normy, to w porządku. To wtedy jest skarga, ale nie, że „ktoś strzela i jest za głośno”. W nowej formule działania strzelnicy nie sądzę, by ktoś narzekał na hałas.

Radny **Mateusz Józwiuk** zaznaczył, że mieszka daleko od strzelnicy, więc trudno mu ocenić sytuację. – My podejmiemy dzisiaj decyzję, a potem inni mieszkańcy przyjdą do rady i powiedzą: zagłosowaliście, a my mamy problem – stwierdził.

Radny **Piotr Kiryluk** także podkreślał, że radni powinni wysłuchać racji protestujących. A **Marek Chwedoruk** z Wólki Nosowskiej bronił istnienia strzelnicy. – Ciężko rozmawiać o czymś, o czym niektórzy nie mają pojęcia. To nie jest takie straszne – przekonywał. – Mamy w okolicy mnóstwo strzelców

sportowych, a nikt o nich nie wie. Bo po co się chwalić, chodzić z giwerą po wsi? Z bronią jest jak podczas pierwszego spotkania kobiety z mężczyzną: mnóstwo obaw, a później bawimy się dobrze. Zorganizujemy spotkanie, pozwolimy się wam pobawić, oczywiście bez alkoholu – zaznaczył. Podkreślił, że pan Patryk włożył mnóstwo pracy i pieniędzy w zagospodarowanie żwirowni, posprzątanie jej, wykarczowanie chaszczy.

Piotr Kiryluk zauważył, że opinia rady nie jest potrzebna wójtowi, by mógł podpisać umowę o użyczenie gruntu gminnego.

– Dobrze, ja podpiszę tę umowę. W tej gminie jest tak, że jak coś dobrego, to my, a jak podjąć trudną decyzję, to ręce z tyłu. Od 13 lat to widzę – powiedział wójt Kazimierz Hawryluk. – Jeśli będzie jedna skarga za chwilę, to nie podniosę larum, poinformuję tylko radę. A jeśli miałyby



Patryk Ludwiszewski powiedział, że wprowadził zmiany w zasadach korzystania ze strzelnicy, by zredukować hałas.

zapaść decyzja o wcześniejszym zerwaniu umowy, to tylko w przypadku skargi na przekraczanie poziomu hałasu lub, na przykład, jeśli kula



Zofia Szpura: – Proponuję radnym, by się wybrali na ten obiekt i zapoznali się z tym „hałasem”.

wbi się w drzewo. Będą pod uwagę brane tylko skargi, których zasadność potwierdzi policja. Ale to rada zdecyduje, czy zrywamy z panem umowę.

Radni ostatecznie zgodzili się na przedłużenie dzierżawy przy jednym głosie wstrzymującym się. A czy pojedą sprawdzić, czy strzelnica rzeczywiście jest uciążliwa? To się okaże.

Strzelnica znajduje się w pięciometrowym dole. Zgodnie z ustawą, sportowa niekomercyjna strzelnica musi być bezpieczna. Nie ma natomiast wymogów co do odległości od domów. Obok strzelnicy mieszka pan Patryk z rodziną, po drugiej stronie ulicy są dwa domostwa, w tym pana Jana. Reszta domów jest ponad pół kilometra od strzelnicy.

Tekst i zdjęcia:

MILENA CELIŃSKA

Film z dyskusji z sesji dotyczącej powstania strzelnicy na:

www.tygodniksiedlecki.com

R E K L A M A

O G Ł O S Z E N I E

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski

ogłasza V przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. Pogodnej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki:

- Nr ew. 3088/3 o pow. 1441 m². Nieruchomość obciążona jest służebnością przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja SA. Cena wywoławcza 137 000 zł brutto.
- Nr ew. 3088/4 o pow. 1446 m². Nieruchomość jest obciążona służebnością przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja SA. Cena wywoławcza 120 000 zł brutto.

Dla ww. działek urządzona jest księga wieczysta KW Nr S11P/0000723/2 prowadzona przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim. Na przedmiotowy teren brak jest planu zagospodarowania przestrzennego.

Termin I przetargu: 25.08.2022,

Termin II przetargu: 19.04.2023.

Termin IV przetargu: 7.08.2023.

Przetarg odbędzie się dnia 11.10.2023 r. w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21, pokój nr 134 o godzinie:

- 10.45 – dla działki nr ewid. 3088/3; wadium wynosi 27 000 zł,
- 11.00 – dla działki nr ewid. 3088/4; wadium wynosi 24 000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium, do dnia 5.10.2023r, na rachunek Miasta Sokołów Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski/ decyduje data wpływu środków na rachunek Miasta/, co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Miasta Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia osobie, która wygra przetarg.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana jest do wpłacenia przed zawarciem umowy notarialnej ceny sprzedaży nieruchomości oraz do pokrycia kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21 pokój 36, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr. tel. 25 781 75 66, 534 932 176.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl>.

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

656-1p

Złote Gody w gminie Liw

Jedenaście par małżeńskich świętuje w tym roku jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Z tej okazji w Urzędzie Gminy Liw odbyła się uroczystość, podczas której uhonorowano jubilatów.

Małżonków świętujących Złote Gody powitał wójt **Bogusław Szymański**. Pogratulował gościom wspaniałego jubileuszu i życzył im długich i pogodnych lat życia w najlepszym zdrowiu i zadowo-

leniu oraz kolejnych pięknych, wspólnych rocznic. Do życzeń dołączyli się sekretarz gminy Liw **Katarzyna Żelazowska** oraz przewodniczący rady gminy **Mieczysław Jaszczur**.

Najważniejszym i wzruszającym momentem uroczystości było wręczenie medali „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, przyznanych przez Prezydenta RP **Andrzeja Dudę**. Medale otrzymali: **Kazimiera i Tadeusz Borurowie, Alicja i Jerzy Bączkowie, Barbara i Henryk Góralo-**

wie, Anna i Janusz Kuryłkowie, Jadwiga i Michał Kamińscy, Wanda i Augustyn Mroczkowie, Elżbieta i Tadeusz Morawscy, Grażyna i Czesław Solkowie, Elżbieta i Andrzej Stolarczykowie, Marianna i Bogusław Szczepańscy oraz Alicja i Aleksander Zajkowsky.

Po dekoracji przyszedł czas na słodki poczęstunek, przygotowany przez pracowników Urzędu Gminy oraz rozmowy i wspomnienia przy kawie i herbacie. (sej)



fol. UG Liw

Nasze nazwiska (513)

Woźnica – jak twierdzi K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, jest znane od 1480 roku. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego w tym roku mógł zostać zapisany w źródłach Vos-snycza „kmetho de Szychynya” (w tym przypadku chodzi o wieś, która obecnie prawdopodobnie nie istnieje). *Woźnicą* już od dawna był nazywany ten, kto powoził końmi, furman, stan-gret. Obowiązki *woźnicy* przeważnie pełnił poddany chłop lub ktoś z jego rodziny. Nie wszyscy będący *woźni-cami* cieszyli się dobrą opinią. Świadczą o tym zapiski z XVII i XVIII wieku, takie jak: „Głupi *woźnica* na przednie koła patrzy, a na ostatnie się nie obróci”, „*Woźnica* drzemał na koźle, nie popędzany koń włókł się noga za nogą”, „*Woźnica* upije się piwskim i idzie spać”. Powiedzenie „Zły *woźnica* najlepsze konie znarowi” było używane w znaczeniu zły fachowiec potrafi wszystko zepsuć. Według „Słownika nazwisk łomżan” w 1604 roku jako

mieszkanka tego miasta została zapi-sana w źródłach Małgorzata Woźnica, a po niej: Laurenty Voźnica w roku 1608, Anna Woznica (1609), Zofia Woźnica (1609), Agnieszka Woźnica (1612) oraz Piotr Woźnica (1613). Autorka słownika wywodzi te nazwi-ska m.in. od staropolskiego woźnica w znaczeniu niższy sługa sądowy, woźny sądowy; do jego obowiązków należało m.in. wręczanie pozwów, odczytywanie wyroków, odbieranie przysięgi świadków. W 2000 roku nazwisko *Woźnica* z liczbą 6521 osób się nim posługujących było na 729. miej-scu w Polsce. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. katowickim – 1409, warszawskim – 656, opolskim – 387, siedleckim – 315.

Zacharczuk – jest znane od 1662 roku. Wywodzi je Rymut od imienia *Zachariasz*, pochodzenia biblijnego, od *Zeakharejahu* w znaczeniu pierwotnym „pamięć Jahwe” lub „Jahwe pamięta”. To rzadkie w Polsce imię

było notowane od XII wieku. Zacha-riasz był ojcem św. Jana Chrzciela, mężem św. Elżbiety i krewnym Ma-rii, matki Jezusa. Został zabity przez żołnierzy króla Heroda. Sufiks „-uk” w nazwisku wskazuje na jego pocho-dzenie z Kresów wschodnich. Według „Słownika historycznych nazw osobo-wych Białostockizny...” w 1662 roku w „Pieropisie nasilenija Mielnickogo powieta po prichodam...” został za-pisany Olisiej Zacharczuk. Nazwisko powstało w formie odojcowskiej, czyli od nazwania ojca (być może mógł nim być ktoś, kto nazywał się Zacharko). Według słownika w 1639 roku w „Ordinaji korolewskich puszc w lesniczestwach bywszego Wieliko-go Kniażestwa...” został odnotowany Waško Zacharko. Oba nazwiska wy-wodzi słownik od cerkiewnego Za-charijaa czyli polskiego Zachariasz. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku na-zwiskiem *Zacharczuk* posługiwało się w Polsce 861 osób. Najwięcej w daw-nym woj. siedleckim – 131, war-

szawskim – 95 i białostockim – 89. Nazwisko Zacharko nosiło wówczas 308 osób, Zachariasz – 1366, w tym w dawnym woj. siedleckim – 6.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest po-chodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 8 września

- Janusz Stanisław Siarkiewicz, 76 lat
- Stanisław Wiśniewski, 85 lat
- Irena Danuta Kamińska, 85 lat
- Danuta Woźnica, 82 lata
- Wiesław Wdowicki, 74 lata
- Halyna Sushko, 50 lat
- Stanisław Żaczek, 74 lata
- Janusz Grzywacz, 77 lat
- Stefan Zalewski, 85 lat
- Stanisław Pracz, 88 lat
- Władysław Głasek, 76 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporzą-dzony od 4 do 8 września

- Jarosław Kośeła, 64 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 8 września

- Janusz Karwowski, 78 lat
- Tomasz Parol, 69 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 1 do 7 września

- Mieczysław Świętoński, 80 lat
- Janusz Bilik, 71 lat
- Piotr Celiński, 88 lat
- Andrzej Roguski, 72 lata
- Mariusz Burdoń, 49 lat
- Jan Klusek, 68 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 2 do 8 września

- Halina Teresa Jastrzębska, 63 lata
- Bogusława Teresa Czapska, 65 lat

- Halina Wanda Sterniczuk, 69 lat
- Halina Bednarczyk, 69 lat
- Michał Józef Paszkowski, 76 lat
- Wiesława Bernarda Lis, 79 lat
- Zuzanna Adamkiewicz, 80 lat
- Elżbieta Jałbrzykowska, 59 lat
- Ireneusz Tyszka, 70 lat
- Marek Pamięta, 68 lat
- Lucyna Hołubiec, 84 lata
- Janina Trebno, 91 lat
- Hieronim Ludwik Soszyński, 98 lat
- Stefan Chorobiński, 82 lata
- Eugeniusz Tobota, 80 lat
- Maria Oknińska, 77 lat
- Tomasz Michał Krauschar, 36 lat
- Wiktoria Wilhelmina Szkop, 77 lat
- Mieczysława Wanda Giercuszkiwicz -Bajtlik, 89 lat
- Alina Anna Wojnarowicz, 87 lat
- Grażyna Kisielińska, 67 lat
- Jadwiga Wereda, 82 lata
- Andrzej Marian Matyszczyk, 78 lat
- Jan Klusek, 68 lat
- Marianna Anna Orzełowska, 79 lat
- Zdzisław Szulc, 73 lata
- Alicja Jadwiga Dąbrowska-Talacha, 72 lata
- Henryka Barbara Borkowska, 81 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 1 do 7 września

- Rafał Kokwenc, 44 lata
- Wanda Pogorzelska, 94 lata
- Eugeniusz Cybul, 91 lat
- Antonina Bojar, 74 lata
- Jan Narzymiski, 88 lat
- Irena Borkowska, 75 lat
- Stanisław Wierzbicki, 98 lat
- Irena Uszyńska, 94 lata
- Teresa Wołyniec, 75 lat
- Cecylia Pióro-Gosiewska, 84 lata



C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 15-21.09.2023r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: TEŚCIOWIE 2	95				12:00			
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY - DUBBING	83	16:30	12:30 16:30	12:30 16:30	16:30	16:30	16:30	16:30
DUCHY W WENECCJI - NAPISY	103	16:00 20:15	16:00 20:15	16:00 20:15	16:00 20:15	16:00 20:15	16:00 20:15	16:00 20:15
TEŚCIOWIE 2	95	14:00 18:00 20:00	14:00 18:00 20:00	14:00 18:00 20:00	14:00 18:00 20:00	14:00 19:00 21:00	14:00 18:00 20:00	14:00 18:00 20:00
SOUND OF FREEDOM. DŹWIĘK WOLNOŚCI - LEKTOR	135		13:00	13:00				
SOUND OF FREEDOM. DŹWIĘK WOLNOŚCI - NAPISY	135	18:10	18:10	18:10	18:10	18:10	18:10	18:10
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ	98	16:00	12:00 16:00	12:00 16:00	16:00	14:30	16:00	16:00
RAPORT PIŁECKIEGO	119	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45
MIEDZY NAMI ŻYWIŁAMI - DUBBING	110		11:30	11:30			09:30	
MAVKA I STRAŻNICZY LASU -DUBBING	100	13:45	11:00	11:00	13:45	13:45	13:45	13:45
AFTER 5- NA ZAWSZE- NAPISY	94	14:30 18:30 20:30	14:30 18:30 20:30	14:30 18:30 20:30	14:30 18:30 20:30	18:30 20:30	14:30 18:30 20:30	14:30 18:30 20:30
SILA NASZYCH MARZEŃ- LEKTOR	110	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45
ZAKONNICA II- NAPISY	110	18:00 20:50	18:00 20:50	18:00 20:50	18:00 20:50	18:00 20:50	18:00 20:50	18:00 20:50

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KULTURA
DOSTĘPNA

W KINACH
XXIII EDYCJA

14 / 09

SKOŁOWANI

21 / 09

TATA

28 / 09

ROVING WOMAN

W SIECI KIN

HELIOS

POLSKIE FILMY

W SZYBKOŚCI

12 99 zł

W Sądzie Rejonowym w Siedlcach I Wydział Cywilny za sygn. I Ns 321/23

toczy się sprawa z wniosku **Elżbiety Cecylii Mazurek, Krzysztofa Adama Mazurka** o zasiedzenie nieruchomości gruntowej położonej w Wiśniewie, obręb 0028 oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 22 o powierzchni 0,4066 ha i 1020 o powierzchni 0,6899 ha, której właścicielem jest zmarła **Feliksa Myrcha**, a następnie jej syn **Jan Myrcha**, będącej we władaniu samoistnym **Henryka Mariana i Zofii Myrcha**, a aktualnie wnioskodawców. W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców **Feliksya Myrchy i Jana Myrchy**, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swe prawa do powyższej nieruchomości, pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu.

653-1p

HADES

TANIE

POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

HAJKO

Dom Pogrzebowy

SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16
(przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE
ul. 1 Maja 22

SARNAKI
ul. Kościelna 1

Modlitwy różańcowe także w godzinach wieczornych

Kremacje 24h

Telefony całonocowe: 504 344 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

str. 14 TYGODNIK SIEDLECKI NR 37

13-19 września 2023 r.

Usiądź na ławce mistrza Twardowskiego

W Węgrowie przed Domem Gdańskim stanęła ławka, na której rozsiadł się czarnoksiężnik, mistrz Jan Twardowski. Można się do niego przysiąść i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Wielu turystów, którzy każdego roku licznie odwiedzają Węgrów, już z tej możliwości skorzystało.

Mistrz Jan Twardowski to jedna z bardziej fascynujących postaci polskiej kultury i mitologii. Jest bohaterem wielu legend i baśni (jedna z nich głosi, że mieszka na Księżycu). Twardowski mieszkał w Krakowie, ale podobno po jednej z awantur z żoną miał się przenieść do Węgrowa. Miał tu przybyć „na kogucie, jedną nogą bosą, drugą w bucie”, i zamieszkać w kamienicy przy rynku, zwanej Domem Gdańskim, znajdującym się nieopodal kościoła parafialnego. W kamienicy mistrz Twardowski miał swoją pracownię, w której czynił magiczne sztuczki, z wywoływaniem i zaświataw dusz zmarłych włącznie. Jak podaje **Jan Mielniczek** w monumentalnym dziele, jakim jest album „Węgrów – moje miasto, a w nim...”, Twardowski w Węgrowie czuł się wyjątkowo dobrze i mógł spokojnie uprawiać swoją profesję, otoczony opieką protestanckich właścicieli miasta. Poza tym Węgrów przypominał mu ukochany Kraków, w którym mieszkał przez wiele lat.

Jednym z najbardziej znanych

artefaktów, którymi posługiwał się Twardowski, są magiczne lustra. Zostały one wykonane najprawdopodobniej na początku XVI wieku ze stopów białych metali. Luster miało być kilka. Służyły Twardowskiemu m.in. do wywoływania duchów zmarłych (za pomocą lustra czarnoksiężnik wywołał ducha Barbary Radziwiłłówny). Jedno z tych luster przetrwało do obecnych czasów i znajduje się w zakrystii węgrowskiej Bazyliki Mniejszej. Trafiło tu na początku XVIII wieku za sprawą rodziny Krasińskich, ówczesnych właścicieli Węgrowa.

Lustro – choć straciło swoją dawną moc – zgodnie z łacińskim napisem na obramowaniu „...teraz przeznaczone jest na służbę Bogu” – nadal przyciąga swoją tajemniczością, ukrytą za matową powierzchnią. Według podań, osoby, które odważą się przejrzeć w tym lustrze, zobaczą w nim swoją przyszłość, niekoniecznie najlepszą. W 1812 roku Napoleon Bonaparte miał zobaczyć w lustrze Twardowskiego swoją klęskę w wojnie z Rosją. Wcześniej król Stanisław August Poniatowski miał w lustrze widzieć przyszłe rozbiory Rzeczypospolitej i swoje zrzeczenie się tronu.

– Generalnie nie jest dobrze tam coś widzieć, bo lustro ostrzega – mówi Jan Mielniczek, który o tajemnicach i cudach Węgrowa wie bardzo dużo (jest m.in. przewod-

nikiem oprowadzającym turystów po Węgrowie). Ale odważnych i dziś nie brakuje. Jednym z nich był marszałek Senatu RP **Tomasz Grodzki**, który przed rokiem, odwiedzając Węgrów, z daleka przejrzał się w lustrze i zobaczył siebie „jakby w koronie na głowie”...

Mistrz Jan Twardowski i jego słynne lustro przyciągają do Węgrowa kolejne pokolenia. Co roku węgrowską bazylikę odwiedzają tysiące osób, chcących na własne oczy zobaczyć magiczne zwierciadło. To zainteresowanie legendą o Twardowskim postanowiły wykorzystać władze Węgrowa. Kilka lat temu zainicjowano Festiwal Mistrza Twardowskiego, a teraz postanowiono wykonać ławkę Twardowskiego, która niewątpliwie już jest dużą atrakcją turystyczną.

Ławka została wykonana przez Odlewnię Dzwonów Braci Kruszewskich w Węgrowie, nawiązuje do legend o słynnym czarnoksiężniku i jego magicznym lustrze. Jan Twardowski w szlacheckim stroju siedzi na brzegu ławki, a w prawej ręce trzyma swoje lustro (w nim raczej można się bezpiecznie przeglądać). Na drugim skraju ławki znajduje się otwarta księga, w której zapisano tekst w językach polskim i angielskim, tłumaczący łaciński napis znajdujący się na ramie lustra: „Bawił się tym lustrem Twardowski, magiczne sztuki czyniąc, teraz



fot. UM Węgrów

Paweł Marchela, Antoni i Wojciech Kruszewscy, Halina Ulińska, Agnieszka Zarzycka i Małgorzata Rospara

przeznaczone jest na służbę Bogu”.

Uroczystego odsłonięcia ławki, które odbyło się 6 września, dokonali: burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, zastępca burmistrza **Halina Ulińska**, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej **Małgorzata Rospara**, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Węgrowskiej **Agnieszka Zarzycka**, przewodnik po Bazylice Mniejszej **Jan Mielniczek** oraz ludwisarze węgrowscy – bracia **Antoni i Wojciech Kruszewscy**. W uroczystości udział wzięły dzieci, dyrektorzy i nauczycielki z miejskich przedszkoli i szkół podstawowych oraz mieszkańcy miasta.

Czym pomysłem jest wykonanie

ławki Twardowskiego? Wiceburmistrz Halina Ulińska podkreśla, że to dzieło wielu osób, organizacji i stowarzyszeń, które przez prawie dwa lata gromadziły środki na sfinansowanie przedsięwzięcia. Pani wiceburmistrz nie chce mówić o kosztach, gdyż może wielu darczyńców sobie by tego nie życzyło, ale zaznacza, że z budżetu miasta nie wydano ani złotówki.

Mistrz Twardowski, lustro, legendy, magia... Warto się wybrać do Węgrowa, dotknąć historii i na chwilę przysiąść z Twardowskim na ławeczce.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Znów dużo się działo

XV Festiwal Himilsbacha w Mińsku Mazowieckim zakończył się mocnymi akcentami. Nie tylko muzycznymi.

Zwieńczenie trwającej od 6 do 10 września imprezy stanowił koncert „Obywatele Republiki” w siedzibie Miejskiej Szkoły Artystycznej.

PLĄSY I WOKALIZY

Wystąpili w nim **Leszek Biolik** i muzycy zespołu Elements oraz zaproszeni wokaliści, którzy wspólnie wykonali nowe wersje największych przebojów grupy Republika z niezapomnianymi tekstami **Grzegorza Ciechowskiego**. Czego tu nie było! **Kuba Badach** pląsający po scenie,

a potem z pazurem interpretujący „Nieustanne tango”; **Renata Przemysk** (w sukni wieczorowej i w glanach) z psychodeliczną wokalizą w „Raz na milion lat” i wciąganiem publiczności w śpiewanie refrenu „Nie pytaj o Polskę”; charyzmatyczny lider zespołu Muchy **Michał Wiraszko** w energetycznych: „Republice marzeń”, „Telefonach” i „Kombinacie”. A na dodatek wyglądający niczym David Bowie **Piotr Ziola** z niepokojącym wykonaniem „Ciata”.

Wypełniająca salę publiczność

(wśród której znalazła się też **Weronika Ciechowska**, córka artysty) przyjęła koncert entuzjastycznie. Spora grupka tańczyła przed sceną, w ruch poszły białe-czarne flagi. – Wszędzie nam mówią, że w Mińsku świetnie odbierają koncerty. Nie mylą się – chwalił widownię Leszek Biolik.

BEZ ZASKOCZEŃ?

Joanna Wilczak, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim, który odpowiada za organizację festiwalu, podkreśla, że podczas tegorocznej 5-dniowej edycji dużo się działo. – To dlatego, że co roku staramy się, żeby było różnorodnie – wyjaśnia. – Tym razem mieliśmy muzykę (w tym koncert

Andrzeja Poniedziałkiego, który odebrał „Monidło”, czyli Nagrodę dla Najlepszego Aktora Niezawodowego) i literaturę, ale też choćby: spotkanie z ikoną polskiej mody **Jerzym Antkowiakiem**, projekcje filmów „Obrazki z życia” z Himilsbachem oraz dokumentalnego „Szafa polska 1945-89”, warsztaty wokalnno-aktorskie, charakterystyki filmowej i projektowania graficznego, a także spacer „Śladami Janka H.” z Mariuszem Dzienia – wylizca. I dodaje: – Każdy dzień był inny.

Zdaniem szefowej MDK festiwal się udał, czego dowodzi finałowy koncert, na którym publika po prostu szalała. – A czy były zaskoczenia? Po tylu latach już chyba żadnych – kończy z satysfakcją.

Burmistrz **Marcin Jakubowski**, który pojawił się na scenie na zakończenie niedzielnego koncertu, miał podobną opinię. – Za nami wspaniałe chwile, a dzisiaj Festiwal Himilsbacha trafił do sali im. Piotra Skrzyneckiego. I można powiedzieć, że to symboliczna zapowiedź kolejnego festiwalu, który odbędzie się w Mińsku Mazowieckim w listopadzie. Oczywiście pod warunkiem, że w listopadzie festiwalu będą jeszcze mogły się odbywać – dodał, puszczając oko do publiczności, która nagrodziła go długimi brawami. A po nich muzycy razem ze słuchaczami wykonali legendarną „Białą flagę”, której też trudno nie odbierać w kontekście politycznym.

Tekst i zdjęcia:

BARTOSZ SZUMOWSKI



Festiwal miał wyjątkowy finał.

13-19 września 2023 r.

TYGODNIK SIEDLECKI NR 37

str. 15



NA ZAKAZIE

8 września w **Żelechowie** na ul. **Długiej** 24-latek kierujący audi podczas skrętu w ul. Szkolną stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w tył drugiego audi, którym kierowała 37-letnia kobieta. Oboje kierujący byli trzeźwi. Kobieta trafiła do szpitala. 24-latek kierował pomimo orzeczonego przez sąd zakazu.

MIAŁ AMFETAMINĘ...

9 września w **Pilawie** podczas kontroli drogowej policjanci odkryli, że zatrzymany mężczyzna miał przy sobie amfetaminę. Został osadzony w policyjnej celi.

...A DRUGI MARIHUANĘ

Tego samego dnia, ale w **Garwolinie**, policjanci zatrzymali 33-latkę, który miał przy sobie marihuanę. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

ZDAŻYŁA ZABLOKOWAĆ KONTO

5 września 71-letnia kobieta złożyła zawiadomienie, że telefonicznie skontaktował się z nią rzekomy pracownik banku i wyłudził jej dane osobowe, a następnie za pomocą aplikacji zdalnego pulpitu zaciągnął pożyczki na ok. 40 tys. zł. Na szczęście nie doszło do wypłaty, gdyż pokrzywdzona w porę zablokowała konto bankowe. (ak)

APTEKI

14 września – ul. Kościuszki 19
15 września – ul. Kościelna 2
16 września – ul. Kościuszki 23
17 września – ul. Kościuszki 49 L
18 września – ul. Nadwodna 13/2
19 września – ul. Długa 48
20 września – ul. Mazowiecka 17

0 powiecie garwolińskim
 czytaj też na str. 2

Centrum przy dworcu

Pilawa nie ma i nigdy nie miała rynku z ratuszem, kościołem, kamienicami, gospodą. Nie powstała, jak stare polskie miasta, na prawie magdeburskim, (a później polskim). Żaden król nie nadał jej praw miejskich. Założyli ją dopiero w 1829 roku niemieccy koloniści, ściągnięci do wyrębu lasu z „klucza osieckiego”, należącego do majątku Aleksandry i Aleksandra Potockich.

Z czasem Niemców, którzy zaczęli przenosić się w okolice Poznania, zastąpili Polacy. Od około 1870 roku większość społeczności pilawskiej stanowiła już rdzenna ludność. Przełomowym momentem w dziejach Pilawy było utworzenie w 1877 roku Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej. Powstała tu wtedy stacja kolejowa z drewnianym dworcem, parowozownią i wieżą ciśnień. Nastąpił rozwój handlu i rzemiosła, a osada zaczęła zmieniać swój rolniczy charakter. Dobre połączenie kolejowe spowodowało wzrost zainteresowania Pilawą. Zaczęli tu przyjeżdżać i osiedlać się ludzie z różnych regionów Polski. Wśród nich znaczącą część stanowiła ludność pochodzenia żydowskiego.

Rozwój osady przerwała II wojna światowa, ale po jej zakończeniu Pilawa odzyskała dynamikę. Efektem tego było nadanie Pilawie przez prezesa rady ministrów, rozporządzeniem z 19 sierpnia 1983 roku, praw miejskich od 1 stycznia 1984 roku. Nie zmieniło to jednak osadniczego charakteru miasteczka. Zwiększała się liczba ludności, ale dominowała zabudowa jednorodzinna, bez wyraźnie zaznaczonego centrum miasta.

W ostatnich latach Pilawa zaczęła jednak nabierać cech miejskich, także pod względem zabudowy. Dzięki wizji samorządu, rzutkości prywatnych przedsiębiorców i PKP, wokół dworca kolejowego tworzy się piękne centrum. Firma Tytan Invest wybudowała



Wizualizacja dworca po remoncie

fot. MB

tam dwa nowoczesne bloki mieszkalne z częścią usługowo-handlową na parterze. Mieszkańcy w zasięgu ręki mają: sklepy, restaurację, gabinet stomatologiczny, plac zabaw dla dzieci.

Ohydny przed laty plac przed dworcem zamieniono na przyjazne miejsce wypoczynku. W sąsiedztwie jest park ze zbiornikiem wodnym z jednej strony i przystanek autobusowy z wiatą na rowery z drugiej strony. Zadbano o miejsca parkingowe,

a burmistrz **Albina Łubian** zapowiada, że to nie koniec inwestowania w tym miejscu. Prace trochę spowalniają procedury, ale przecież nie zatrzymają ambitnych planów.

Wizję samorządu wsparły też Polskie Koleje Państwowe. W ramach modernizacji linii Warszawa-Dorohusk w Pilawie przebudowano perony. Są teraz zadaszone, a prowadzą do nich podziemne przejścia. W trakcie remontu jest zabytkowy dworzec z 1877 roku z unikatową elewacją w formie muru pruskiego. Wszystkie jego elementy zostaną wiernie zachowane. Bardziej funkcjonalne i przyjazne dla podróżnych będzie natomiast wnętrze budynku. Zaplanowano tam, między innymi, pokój dla opiekuna z dzieckiem i małe pomieszczenie do wynajęcia. Bryła odnowionego dworca zostanie lekko podświetlona.

Prace idą zgodnie z harmonogramem, a ich zakończenie nastąpi w lecie przyszłego roku. Jeśli do tego dodamy zamiar wybudowania kolejnych bloków mieszkalnych, to bez przesady można powiedzieć, że Pilawa nabiera prawdziwie miejskiego charakteru.

MIROŚLAW BUCZEK



Nowe osiedle przy dworcu

fot. MB



Dworzec w trakcie prac remontowych

fot. MB

Te same dyrektorki

Wraz z końcem roku szkolnego w dwóch placówkach podległych powiatowi garwolińskiemu skończyły się kadencje dyrektorów. Konkursy wygrały dotychczasowe dyrektorki.

Gdy zarząd powiatu garwolińskiego ogłosił konkurs na stanowiska dyrektorów, zgłosiły się dwie kandydatki - dotychczasowe panie dyrektor ZS nr 1 w Garwolinie **Marzena Tudek** i SOSW w Trzciance **Katarzyna Gągała**.

1 września wicestarosta **Marek Ziędalski** oraz dyrektor wydziału edukacji Starostwa **Justyna**

Maszkiewicz wręczyli paniom akty powierzenia stanowisk dyrektorskich w dwóch placówkach zarządzanych przez powiat. (mc)



fot. Starostwo Powiatowe

Justyna Maszkiewicz, Katarzyna Gągała, Marzena Tudek i Marek Ziędalski

Taaaka ryba!

3 września w **Żelechowie** odbyły się otwarte zawody spławikowe. Zorganizowano je dla dzieci z okazji rozpoczęcia roku szkolnego.

W zawodach wzięli udział najmłodsi wędkarze, do 16. roku życia, i to nie tylko z Żelechowa, bo i z okolic. Pierwsze miejsce zajął **Kacper Ostałowski** (1,6 kg), drugie **Kuba Kiliszek** (1,4 kg), a trzecie **Wiktor**

Walesiak (1,15 kg)

Nagrodę za największą złowioną rybę (leszcz 38 cm) otrzymał **Kuba Kiliszek**, a za najmniejszą złowioną rybę (koluch 11 cm) nagrodzono **Filipa Płatka**.

Organizatorem zawodów był Zarząd Koła nr 11 PZW w Żelechowie. Patronat nad zawodami objął burmistrz **Łukasz Bogusz**. (mc)

Awanse dwunastki

Dwunastu nauczycieli z powiatu garwolińskiego odebrało akty awansu zawodowego na stopień nauczyciela mianowanego.

Akty nominacji wręczył nauczycielom wicestarosta **Marek Ziędalski**.

- Warunkami uzyskania stopnia nauczyciela mianowanego są posiadanie odpowiednich kwalifikacji, odbycie stażu, który trwa prawie trzy lata i, oczywiście, trzeba zdać na koniec egzamin przed komisją – mówi wicestarosta.

Awanse otrzymali - z ZS nr 1 w Garwolinie:

Agnieszka Makulec-Wysocka, Kinga Smak-Lasocka, Dominika Kania oraz ks. **Łukasz Michaluk**; z ZS nr 2: **Kamila Głodek, Katarzyna Gruza i Marcin Murawski**; w I LO awans otrzymał ks. **Michał Buczyński**;

w szkole w Miętnej - **Karolina Dąbrowa** oraz **Małgorzata Magiera**; z LO w Żelechowie **Olga Witek-Cichecka**, a ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Przyłęku **Wioleta Staros**. Gratulujemy! (mc)



fot. arch. Starostwo Powiatowe w Garwolinie

Przyjechała pani minister

Katarzyna Sójka, minister zdrowia, przyjechała do Garwolina, by promować rządowy program „Dobry posiłek”.

„Dobry posiłek” dotyczy żywienia w szpitalach. Minister zdrowia opowiadała o nim 5 września

przed garwolińskim szpitalem. Przyznała, że pacjenci często skarżą się na jakość posiłków w szpitalach i podkreśliła, że zdrowa i smaczna dieta ma ogromny wpływ na szybszy powrót do zdrowia. Zaznaczyła, że program ma

być realizowany przez rząd PiS we wszystkich szpitalach.

Minister Sójce towarzyszyli starosta garwoliński **Mirosław Walicki**, który startuje w wyborach do Sejmu i dyrektor SPZOZ w Garwolinie **Krzysztof Żochowski**. (mc)

Procedury czy miejsce zapomniane?

Zniszczony przez wandalów trzy miesiące temu zabytkowy grób, stojący w centrum Starej Kornicy, nadal nie został naprawiony. - Żeby było dobrze, musi być trochę źle. Musimy być cierpliwi - mówi proboszcz cerkwi prawosławnej w Nosowie, ks. Jan Jaloza.

Dokładnie w nocy z 1 na 2 czerwca chuligani zdewastowali grób na parkingu tuż przy urzędzie gminy. Przełamano na dwie części płytę nagrobną z piaskowca, roztrzaskano XIX-wieczny krzyż. Grób jest zabytkiem, jego najstarsza część pochodzi z 1879. Pochowano w nim żonę ówczesnego proboszcza parafii w Starej Kornicy – Olgę i ich nienarodzonego syna. W 1905 roku w grobie spoczął też ksiądz protoprezbiter Sewerian Serojczkowski.

Wójt **Kazimierz Hawryluk** powiadomił policję o akcie wandalizmu. Straty oszacowano na 6 tys. zł. Ludzie zaczęli mówić, że grób zniszczyli sataniści. W internecie pojawiły się też komentarze, że „to wynik nagonki, prowadzonej w mediach, na katolików”.

- Byłbym ostrożny, aby temu aktowi wandalizmu przypisywać jakąś ideologię albo jakieś racjonalne motywy, typu nienawiść do innej wiary. Jakiś zapijaczony dureń, z tych, co jak spotka wrogą śmietniczkę czy „prowokująco zachowujący się” przystanek autobusowy, to go walecznie skopie. A tu pomnik stanął na jego drodze – napisał jeden z internautów na stronie „Tygodnika Siedleckiego”, gdy pisaliśmy o zdarzeniu.

Policja umorzyła postępowanie (31 lipca) z powodu braku wykrycia sprawcy. Mijały kolejne miesiące, a grobowiec nie został naprawiony. Zniknął metalowy krzyż, a drugi, przymocowany do piaskowca, oparto o postument pomnika. Dlaczego przez trzy miesiące grobowiec wygląda tak, jak tuż po akcie wandalizmu?

- Po umorzeniu postępowania przez policję zgłosiłem sprawę do ubezpieczyciela, bo pomnik stoi na gminnej działce. W minionym tygodniu ubezpieczyciel zapytał, w jakiej formie ma być wypłacone odszkodowanie. Poprosiłem księdza, żeby znalazł fachowca od zabytków i oszacował, ile będzie kosztowało przywrócenie grobowca do jego pierwotnej formy – mówi wójt Kazimierz Hawryluk. Dodaje, że początkowo oszacował straty na 6 tys. zł, ale to może być zbyt mała kwota. - Jest to duże zniszczenie, a grobowiec jest wpisany do rejestru zabytków. Musimy się też zastanowić, jak go odbudować: czy z takich samych materiałów, czy może postawić coś bardziej trwałego.

Ale dlaczego nie posprzątało po wandalach, a jeden z krzyży wciąż leży?

- Nie sprzątałyśmy tego, bo nie



Stan z 2 września

wiedzieliśmy, kiedy będą oględziny ubezpieczyciela – mówi wójt. - Nigdy nie miałem takiego zdarzenia. Uważam, że to ksiądz Jan powinien zgłosić, w jakiej formie to uprzątnąć. Mnie jest trudno o tym decydować, bo to przecież rzecz kultu, święta. Nie wiem, czy można, ot tak, wysłać ludzi i przenieść krzyż z piaskowcem w jakiejkolwiek inne miejsce.

Proboszcz **Jan Jaloza** zaznacza, że trzyma rękę na pulsie.

- Proces związany z odszkodowaniem wciąż jest w toku. A krzyż nie leży na ziemi, tylko jest oparty

o postument. Krzyż jest wmontowany w piaskowiec, jest ciężki i nie było możliwości zabrania go. Bo jak? Zabraliśmy tylko drugi zniszczony krzyż, żeliwny – mówi ks. Jan. - Dbamy z wójtem o dobro i wizerunek tego miejsca, żeby przywrócić jego wcześniejszy stan. Tak na razie musi być. Żeby było dobrze, musi być trochę źle. Też mnie to niepokoi w jakiś sposób, ale jestem pełen nadziei i zaufania, że się uda wszystko przywrócić. Musimy być cierpliwi.

MILENA CELIŃSKA

Ukradł nakrętki za 20 zł, zapłaci 300 zł grzywny

Sąd skazał 53-letniego mężczyznę, który ukradł nakrętki, zbierane na szczytny cel.

Do kradzieży doszło 30 maja. Do stojącego przed starostwem w Łosicach pojemnika na nakrętki podjechał zielony volkswagen passat. Kamery monitoringu zarejestrowały dokładną godzinę: 17.33. Na nagraniu było widać, jak kierowca samochodu wysiadł i ukradł worki z plastikowymi nakrętkami, które stały przy pojemniku - sercu. Po zapakowaniu worków do samochodu mężczyzna pojechał w stronę ulicy Myśliwskiej.

- Nie zgłosiliśmy od razu sprawy

na policję. Postanowiliśmy dać szansę złodziejowi, by zwrócił nakrętki – mówi starosta **Janusz Kobyliński**.

1 czerwca starostwo umieściło na Facebooku komunikat, prosząc, by pan, który przywłaszczył worki, oddał je. Internautów oburzyła ta zuchwała kradzież. Nakrętki były zbierane, by wspierać leczenie dzieci z powiatu łosickiego.

Złodziej nie zgłosił się. Już 2 czerwca o sprawie powiadomiono policję.

- Na nagraniu z monitoringu było widać także numery rejestracyjne auta, więc nie było problemu z ustaleniem, kim jest złodziej – zdradza starosta.

Policja szybko ustaliła sprawcę kradzieży. Sprawa trafiła do sądu, który niedawno wydał wyrok. 53-latek, który ukradł nakrętki warte... 20 zł, musi zapłacić karę grzywny 300 zł, plus 100 zł kosztów związanych z postępowaniem sądowym.

- Ukradł nakrętki za 20 zł, które nie wiem, do czego były mu potrzebne, a zapłaci za to 400 zł – komentuje starosta. (mc)

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



fot. mc

Sukcesy sportowców z PUKS „Jedynka” Łosice

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Ciechanowie i w Warszawie zawodnicy z Łosic wielokrotnie stawali na podium. Przywieźli: złote, srebrne i brązowe medale.

W pierwszych dniach września w Ciechanowie odbył się III Mazowiecki Mityng dla dzieci.

- Pierwszy start po przerwie wakacyjnej i letnich obozach sportowych należy uznać za bardzo udany – mówi **Michał Woliński**, trener Powiatowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka” Łosice.

Zuzanna Juszczuk w biegu na 100 m i **Laura Sałata** w skoku w dal zdobyły pierwsze miejsca. **Zuzan-**

na Lipińska zajęła trzecie miejsce w skoku w dal, a **Patrycja Borkowska** w biegu na 300 m była druga. **Daniel Pluta** w skoku w dal zdobył srebro. Pozostali zawodnicy też osiągnęli świetne wyniki, zarówno w biegach, skoku w dal, jak i w pchnięciu kulą.

Kolejne zawody odbyły się następnego dnia w Warszawie. - Były to zawody im. Eugeniusza Lokajskiego i jednocześnie międzywojewódzkie mistrzostwa młodzików

w rzucie młotem – wyjaśnia **Michał Woliński**.

Zawodnicy „Jedynki” pięciokrotnie stanęli na podium. Kilku z nich pobilo swoje życiowe rekordy. W rzucie młotem 5 kg zwyciężył **Aleksander Mikić**, a w skoku w dal **Julita Bobryk** (4.76 m). Drugie miejsca zajęli: **Karolina Suszczyńska** w skoku w dal i **Franciszek Marciniuk** w rzucie młotem 5 kg. Trzecie miejsce za rzut młotem 3 kg zdobyła **Kamila Pawłowska**, a w rzucie młotem 5 kg **Jakub Kucwicz**.

Wszystkim serdecznie gratulujemy! Trzymamy kciuki za sukcesy na kolejnych zawodach! (mc)



fot. Zarząd Klubu PUKS „Jedynka” Łosice

UKRADŁ WAŁ

5 września w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży, do której doszło w **Falaticzach** (gm. **Platerów**). Sprawca ukradł część do ciągnika - wał przegubowo-teleskopowy ze sprzęgłem. Pokrzywdzony 68-letni mieszkaniec gminy Platerów oszacował straty na 1200 zł.

ZGINĘŁA PILARKA

5 września 42-letni mężczyzna powiadomił policję o kradzieży pilarki spalinowej, którą skradziono w **Krasnej-Kolonii** (gm. **Huszwle**). Pokrzywdzony 42-letni mężczyzna oszacował straty na 1000 zł.

34-LATKA BEZ PRAWKA

6 września w **Łosicach** policjanci wydziału ruchu drogowego zatrzymali kierującą, która naruszyła obowiązki korzystania ze światła. Okazało się, że 34-letnia kobieta kierowała autem pomimo braku uprawnień.

PO ALKOHOLU I BEZ PRAWA JAZDY

7 września w **Łosicach** policjanci wydziału ruchu drogowego zatrzymali 29-letniego kierowcę auta, który miał 0,32 promila alkoholu w organizmie, nie miał za to uprawnień do kierowania. (mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 13



APTEKI

16–21 września - ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38
22 września - ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69
23 września - ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38



OD WPADKI DO ODSIADKI

W nocy z 4 na 5 września patrol policji zauważył w łukowskim parku grupę ludzi. Uwagę mundurowych zwróciło szczególnie zachowanie młodego mężczyzny. Zbliżając się do niego, zauważyli, że dyskretnie wyjmując z kieszeni bluzy zawiniątko i odrzucając je od siebie. Zaraz potem chciał odejść od towarzystwa, lecz policjanci mu to uniemożliwili. Gdy sprawdzili, co wyrzucił, rozpoznali, że są tam najprawdopodobniej narkotyki. Nie mylili się – po dokładnym sprawdzeniu okazało się, że znajdują się w nich mefedron i haszysz. Na dodatek okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany i ma rok „do odsiadki” za przestępstwa narkotykowe. 27-latek noc spędził w policyjnej celi, rano usłyszał zarzuty i już trafił do zakładu karnego.

POZA JEZDNIĘ

7 września ok. godz. 9.00 na drodze wojewódzkiej nr 807 między **Czerślą** a **Józefowem** (gm. **Łuków**) zderzyły się dwa samochody osobowe. W wyniku wypadku oba pojazdy znalazły się poza pasami jezdni. Obrażenia odniosła jedna osoba, która została przewieziona do szpitala na dalsze badania. Na miejscu zdarzenia interweniowały zastępy z KP PSP w Łukowie, OSP Tuchowicz i OSP Gózd, zespół ratownictwa medycznego oraz policja. (BS)

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str. 3, 12

Kiedy mieszkańcy pytają o to wójta, odpowiada, że aby było dobrze...

Najpierw musi być źle

Gmina Łuków jest coraz bardziej skanalizowana, ale i... rozkopana. Nie wszystkim się to podoba.

W tej gminie od kilku lat trwa budowa sieci kanalizacyjnej. – To ogromny proces, bo do 2025 r. pochłonie prawie 64 mln złotych – nie kryje dumy wójt **Mariusz Osiak**. I dodaje: – Do tej pory za 9,5 mln złotych wybudowaliśmy oczyszczalnię ścieków w Gołaszynie, a w latach 2021-22 za 20 mln zł powstało 40 km sieci kanalizacyjnej z przyłączami w: Wólce Świątkowej, Rolach i Krynce. W tym roku 7,6 mln złotych kosztowało stworzenie 5,1 km kanalizacji w Gołaszynie. Ruszyło też wykonanie kolejnego odcinka kanalizacji w Gołaszynie (7 mln) oraz Ławkach, Grzędówce, Grzędówce Kolonii i Nowej Grzędówce (w sumie 16,6 mln). Razem będzie to 19 km sieci, które powstaną do czerwca przyszłego roku. A wkrótce za 10 mln wybudujemy oczyszczalnię w Sięciaszce Drugiej.

NIE UNIKNIEMY NIEDOGODNOŚCI

Prace obejmują drogi gminne i drogę powiatową na tym terenie. – A w związku z tym, że są prowadzone w pasie drogowym, w niektórych miejscach konieczne jest zerwanie warstwy bitumicznej. W związku z tym występują tam lokalne ubytki. Czyli wyrwy w asfalcie, które są uzupełniane gruntem (piaskiem lub gliną) oraz zasypywane materiałem twardym (tłucznem kamiennym lub destruktem betonowym). Cel jest taki, by w danym miejscu nie było wyrw utrudniających jazdę samochodem – tłumaczy wójt gminy.

Jak przyznaje, od samego początku budowa sieci kanalizacyjnej budzi niezadowolenie mieszkańców: – Już rok czy dwa lata temu mówili, że droga została zniszczona, a ja za każdym razem odpowiadałem to samo: wykonawca pracuje na dużej głębokości. Teoretycznie powinien to zrobić przed wybudowaniem drogi, ale że w praktyce większość z tych odcinków powstała ponad 50 lat temu, nie zrobił. Teraz podejmujemy duży wysiłek finansowy i logistyczny związany ze stworzeniem kanalizacji. Staramy się, by było to jak najmniej uciążliwe, ale nie unikniemy niedogodności.

TO SIĘ MIJA Z CELEM

Te same głosy wróciły podczas tegorocznych prac w: Gołaszynie, Grzędówce i Ławkach. – Mieszkańcy tych miejscowości rozmawiali ze mną osobiście i telefonicznie. Wskazywali, że po budowie kanalizacji zostają głębokie wykopy, uszkodzone brzozy jezdni, a czasami wręcz droga przecięta w poprzek. I że natychmiast po zasypaniu wykopów wykonawca powinien tam położyć asfalt – relacjonuje **Mariusz Osiak**.

Urząd gminy przekazał ich uwagi wykonawcy. A ten odpowiedział, że z technologicznego punktu widzenia

to niedopuszczalne. Jak się bowiem okazuje, zasypane i utwardzone jakimś materiałem miejsce musi w takim stanie pozostać jakiś czas. Dopiero kiedy ziemia naturalnie się zagęści,



Na uciążliwości skarżą się m.in. mieszkańcy Gołaszyna.

choćby przez opady, a całość osiadzie, przystępuje się do łatania nawierzchni. Można je wykonać od kilku miesięcy do roku od zasypiania wykopu.

– Zapewnianie wyrwy teraz, świeżo po pracach, mija się z celem. Za kilka miesięcy i tak trzeba by wrócić i jeszcze raz załatać to samo miejsce. A to by było wyrzucenie pieniędzy w błoto i kolejny powód do niezadowolenia mieszkańców. Krótko mówiąc: żeby docelowo było dobrze, przez jakiś czas musi być źle. A w naszym przypadku ten „jakiś czas” potrwa do przyszłego roku – wyjaśnia wójt.

TROCHE TO POTRWA

I dodaje, że problem ma szerszą naturę: – Zakres prac, związanych z tworzeniem kanalizacji, jest bardzo rozległy. Wykonawca „wchodzi” w uliczki o różnym stanie technicznym. Niektóre z nich, trochę splekane, ale służące mieszkańcom, po ingerencji ciężkiego sprzętu zostały poważnie zniszczone.

– Jeśli będzie nas na to stać, w ciągu 1-1,5 roku położymy w tych miejscach nową nawierzchnię. Ale zapewne nie we wszystkich, bo takich pieniędzy nie uda nam się zgromadzić w ciągu kilkunastu miesięcy. Choćby dlatego, że z pomocą dotacji z programu Polski Ład będziemy budować sieć kanalizacyjną w kolejnych miejscowościach, a to wymaga także wkładu własnego gminy. Z tego powodu w niektórych przypadkach, na mniej uczęszczanych drogach lokalnych czy wewnętrznych będziemy uzupełniać nawierzchnię po „zniszczeniach kanalizacyjnych” tylko miejscowo, a gruntowne remonty przeprowadzimy w bardziej odległej przyszłości. Mam nadzieję, że mieszkańcy zrozumieją, iż wyposażanie kolejnych wiosek we wszystkie media musi potrwać – kończy wójt gminy Łuków.

Tekst i zdjęcie:

BARTOSZ SZUMOWSKI

Dla skromnego mentora

Były komendant hufca ZHP dołączył do wyróżnionych Odznaką Honorową za Zasługi dla Łukowa, którą przyznaje rada miasta.

Jego wręczenie odbyło się podczas konferencji „Wierni Ideałom”, zorganizowanej przez Hufiec ZHP w Łukowie oraz Chorągiew Lubelską ZHP. 4 września wyróżnienie wręczyli: burmistrz **Piotr Płudowski**, przewodniczący rady miasta **Krzysztof Okliński** oraz wiceprzewodnicząca **Urszula Chruściel**.

Tym razem Odznaka Honorowa powędrowała do hm. **Zdzisława Dudzińskiego**. W latach 1972-2011 był kierowcą, mechanikiem i instruktorem praktycznej nauki zawodu w łukowskim PKS-ie. Realizował też działania wykraczające poza obo-

wiązki służbowe, choćby coroczne wycieczki dla ubogiej młodzieży,

na które pozyskiwał sponsorów. Poza tym działał w Polskim Związ-



fort.: UM Łuków

W Stoczku Łukowskim wyremontują Nowoprojektowaną



fort. MB

Ulica Nowoprojektowana przed remontem

Fala krytyki spłynęła podczas tegorocznego lata na władze samorządowe Stoczka Łukowskiego za stan utrzymania ulicy Nowoprojektowanej. Prowadzi ona od drogi wyjazdowej do Siedlec do dawnego kąpieliska „Izydory”. Krytykującym nie tyle chodziło o stan nierównej nawierzchni, ile o zarośnięty chwastami i krzewami chodnik.

Wszystko jednak dobre, co się dobrze kończy.

Wkrótce ulica będzie generalnie wyremontowana. Miasto otrzymało na ten cel dofinansowanie z rządowego funduszu rozwoju dróg w wysokości 601.252,74 zł, co stanowi 50 proc. kosztów inwestycji. W mediach społecznościowych natychmiast pojawiły się zapytania o oświetlenie ulicy.

Przy Nowoprojektowanej są już podłączone słupy elektryczne – mówi burmistrz **Marcin Sentkiewicz**. – Z drogi

też więcej korzystają mieszkańcy Zabiela niż Stoczka Łukowskiego. Ponieważ nie było woli współfinansowania kosztów energii przez gminę wiejską, celowo wyłączyliśmy oświetlenie. W każdej chwili możemy je przywrócić. Planujemy R E K L A M A

jemy zresztą wymianę starych słupów wraz z zamontowaniem monitoringu.

Wśród postulatów internautów znalazł się i taki, żeby drogę utwardzić aż do mostu zabielskiego, ale samo miasto z pewnością tego nie robi. (MB)

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

TELEWIZJA ŁUKÓW
mastertv
 Łuków, os. Unitów Podl. 17
 tel./fax 25 798 89 94
 www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Zyjemy jak na poligonie

- Od kiedy żandarmeria zaczęła strzelać, nie da się wytrzymać - twierdzą mieszkańcy Głębozczy (gmina Dobre).

O tym, że w gminie Dobre mają powstać otwarte strzelnice, mieszkańcy dowiedzieli się w 2021 r. Gdy ruszyły pierwsze prace ziemne, zaczęły się protesty. Mieszkańcy miejscowości: Wólka Kobylańska, Głębozczyca, Rynia i Czarnocin pytali o zasadność inwestycji i korzyści, jakie przyniesie gminie, a także dlaczego nie zostali o tym oficjalnie powiadomieni. Ich zdaniem, powinno się to odbyć choćby przez ogłoszenia na tablicach wiejskich, a takich informacji nie było (gmina twierdzi, że były).

Mieszkańcy czuli się pominięci w postępowaniu. Zwracali uwagę, że na terenie powiatu znajdują się dwie strzelnice - w Jakubowie i Mińsku Mazowieckim. Jeżeli powstaną kolejne, w Wólce Kobylańskiej i Głębozczy, łącznie będą ich cztery, w tym trzy położone w promieniu do 12 km od siebie.

- Strzelnice w Jakubowie i Mińsku są zlokalizowane tak blisko, że każdy mieszkaniec gminy Dobre może realizować swoje zainteresowania, korzystając z ich usług - mówili.

Strzelnica w Głębozczy została jednak zbudowana i budzi duże emocje.

- Skutki budowy tego bardzo uciążliwego obiektu odczuwamy codziennie, 7 dni w tygodniu. Żyjemy jak na poligonie wojskowym, bo zawody strzeleckie odbywają się codziennie. Warto zauważyć, że

najbliższe zabudowania są oddalone zaledwie 250 metrów od strzelnicy. Dlaczego wójt tak postępuje z nami? - pytają mieszkańcy.

Wójt **Tadeusz Gałązka** zaprzecza, jakoby zawody strzeleckie odbywały się codziennie. - Owszem, strzelania są przeprowadzane, ale tylko w sobotę i w niedzielę - twierdzi. I dodaje: - Wszystkie karabiny są wyposażone w tłumiki i nie powinny wywoływać hałasu.

- Myli się pan. Strzelanie jest codziennie - wyprowadzali wójta z błędu na ostatniej sesji rady gminy mieszkańcy.

- Dopóki żandarmeria wojskowa nie przyjeżdżała i nie strzelała, dało się wytrzymać, ale od kiedy przyjeżdża i strzela z różnej broni, żyjemy jak na poligonie.

Mieszkańcy, protestując przeciwko budowie strzelnic w gminie Dobre, wskazywali na skutki środowiskowe i ekonomiczne tych inwestycji: spadek wartości rynkowej działek w Głębozczy, nie tylko tych bezpośrednio graniczących ze strzelnicą, ale także oddalonych od niej.

„W Ryni i Wólce Kobylańskiej jest ok. 362 działek letniskowych. Przyjmując zaniżone szacunki - 500 zł podatku od działki - wpływ do

budżetu gminy należy szacować na minimum 180 tys. zł rocznie. Oczywiście jest, że korzyści finansowe z działek rekreacyjnych wielokrotnie przewyższają korzyści ze strzelnicy, której głównym celem jest generowanie dochodów wyłącznie dla inwestora, właściciela firmy. Strzelnica nie stanie się źródłem miejsc pracy dla okolicznych mieszkańców.



Zdjęcie poglądowe fot. Pixabay

A pobyt klientów nie będzie na tyle długi, aby stanowić impuls do rozwoju miejscowej gospodarki” - pisali w liście do Urzędu Gminy.

Mieszkańcy dziwią się, dlaczego gmina tak mocno zaangażowała się w powstanie strzelnicy i chcą wiedzieć, czy ma jakieś korzyści z funkcjonowania tego obiektu. Pojawiało się wiele pytań. Czy to prawda, że koparka gminna wykonywała prace odwodnieniowe na strzelnicy? A jeśli tak, to czy było zlecenie, za które gmina otrzymała zapłatę czy też działała w ramach sponsoringu? I czy gmina sponsoruje strzelnicę w

Głębozczy?

Jak twierdzą mieszkańcy, na banerach znajdują się herb gminy Dobre oraz napis: „Strzelnica naszej gminy”, a według prawa wykorzystywanie herbu gminy - i to zarówno do celów komercyjnych, jak i niekomercyjnych - wymaga pozwolenia. Herb gminy należy traktować jako dobro osobiste, użycie



KRADZIEŻE SKLEPOWE

8 września w markecie w **Kałużynie** 29-latek ukraść alkohol o wartości niespełna 14 złotych. Ujęty został ukarany mandatem 500 zł, a odzyskany towar wrócił na półki sklepowe. Z kolei 6 września w markecie w **Mińsku Mazowieckim** kobieta ukraść artykuły spożywcze o wartości prawie 50 zł. Ona także została przyłapana na kradzieży i otrzymała mandat 500 zł. Dzień wcześniej w markecie w **Stojadłach** 39-letni mężczyzna ukraść artykuły budowlane o wartości prawie 100 zł. Funkcjonariusze ukarali mieszkańca gminy Mrozy mandatem 500 złotych, a odzyskany towar wrócił na półki sklepowe.

NIETRZEŻWI KIERUJĄCY

8 września policja otrzymała zgłoszenie, że na stacji paliw w **Mińsku Mazowieckim** kierujący oplem zatankował samochód i odjechał, ale osoba zgłaszająca podejrzewa, że kierowca może być pijany. Policjanci natychmiast ruszyli we wskazanym kierunku, gdzie w pobliskiej miejscowości zatrzymali opisany pojazd. Badanie alkomatem 36-latkę potwierdziło przypuszczenia: miał on prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Mieszkaniec gminy Kałużyn nie miał prawa jazdy. **(ak)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 6, 14, 15

W gm. Kałużyn już można pić

Powtórne badania wody w gminie Kałużyn wykazały, że nie ma już bakterii coli.

Przypomnijmy: pod koniec sierpnia mieszkańców gminy Kałużyn zaniepokoił fakt, że w dwóch stacjach uzdatniania wody pojawiły się bakterie. Niepokój budziły komunikaty Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Mińsku Mazowieckim. Pierwszy, z 23 sierpnia, mówił o wynikach badania wody z wodociągu publicznego w Garczynie Dużym. Stwierdzono trzy pojedyncze kolonie bakterii Escherichia coli na 100 ml. Decyzja PPIS była katego-

ryczna: taka woda nadaje się jedynie do splukiwania toalet. 25 sierpnia inspektor opublikował komunikat na temat SUW w Kałużynie. Tu przydatność wody określono jako warunkową, co oznaczało, że można ją stosować, ale tylko do mycia, prania odzieży, prac porządkowych i splukiwania toalet.

Tydzień temu rozmawialiśmy z burmistrzem Kałużyna, **Arkadiuszem Czyżewskim**. Włodarz uspokajał, że badania mówią o śladowych ilościach bakterii coli. Jak zaznaczył, Zakład Gospodarki Komunalnej wykonał zlecenie przez PPIS chlorowanie

oraz płukanie zbiorników. Po nim przeprowadzono ponowne badania wody z obu stacji. To z Garczyna wypadło pozytywnie.

Wątpliwości rozwiązał ostatecznie komunikat Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z 4 września. Jak w nim napisano, interwencja przyniosła efekty także w SUW w Kałużynie. Zbadana próbka wody spełnia wymagania, określone przez Ministra Zdrowia. Oznacza to, że przywrócono przydatność do spożycia wody, która jest dostarczana do miejscowości: Olszewice, Patok, Szymony i Wity.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Tańce dworskie, ballady i romanse

17 września o godz. 18.00 w MDK w Mińsku Mazowieckim dawne tańce dworskie zaprezentuje Zespół Tańca Historycznego Chorea Antiqua.

Zespół w tym roku obchodzi 35-lecie działalności. Poza Polską występował m.in. w: Danii, Ukrainie

(Lwów, Kijów, Odessa, Mikołajewo), Rumunii i Estonii oraz na Białorusi, Łotwie i Węgrzech. Zespół wystąpi w historycznych, tradycyjnych polskich strojach kontuszowych. Zaprezentuje m.in.: Poloneza A-dur Chopina, „Poloneza Rycerskiego” i „Cześć ci Polsko”

Karola Kurpińskiego, kujawiaka, walc a-moll Chopina i contredanse.

W części drugiej, wokalne, usłyszymy znakomitego solistę **Leo Volodko Kunickiego** - pieśniarza, poetę, autora melodii i tekstów, tłumacza z języka francuskiego i angielskiego. Występuje w bogatym repertuarze: klasyczne ballady i romanse, własne kompozycje w języku polskim, francuskim, angielskim i rosyjskim oraz przeboje światowe w 14 językach. Występował w Niemczech, we Francji, na Słowacji, we Włoszech i w Chinach. W 2014 roku zwyciężył na pierwszym Międzynarodowym Festiwalu Poloneza w Warszawie. Koncert poprowadzą **Paweł Świętorecki** i **Zofia Czernicka**. Wstęp wolny! **(T. MARK)**



Jak w starym kinie

Do **29 września** w foyer Gminnego Centrum Kultury w Mrozach można oglądać wystawę „Fotosista - w nie tak starym kinie”, złożoną z wielu interesujących fotografii i fotosów filmowych **Jerzego Troszczyńskiego**.

Jerzy Troszczyński przez ponad dwie dekady pracy zawodowej wykonał kilkadziesiąt tysięcy fotografii, które są znane wszystkim miłośnikom filmu w Polsce i nie tylko. Od końca lat 50.

do roku 1977 fotografował większość planów filmowych i publikował w czasopiśmie dotyczących kinematografii. Jego zdjęcia i reportaże zamieszczały m.in.: „Ekran”, „Magazyn filmowy” i „Film”. Stworzył niezapomniane dla miłośników kina kadry. Grywał epizody u swoich ulubionych reżyserów, występował jako iluzjonista. Był wiceprezesem Polskiego Związku Artystów Iluzji i zasiadał w jury podczas międzynarodowych festiwali iluzji w Karłowych Warach. Kochał życie i był go ciekawy. Odszedł zdecydowanie zbyt wcześnie - w wieku 45 lat pokonała go choroba. Duża część pozostałych po nim negatywów zasilila na początku lat 80. zbiory Fil-

8-29/09/2023

WERNISAŻ
GCK Mrozy 8/09/23 godz. 18.00
MZM Mińsk Maz. 9/09/23 godz. 17.00

Jerzy Troszczyński

FOTOSISTA
„W NIE TAK STARYM KINIE”

NIEZNANE POLSKIE FOTOGRAFIE
I FOTOSY FILMOWE Z LAT 1958 - 1977



moteki Narodowej, zaś część prac pozostawała nieznana i nieodkryta przez ostatnich 45 lat. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki

„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

13 września - Dąbrówki 52
14 września - Warszawska 180
15 września - Rudzkiego 9
16 września - Widok 2/4
17 września - Cicha 12/55
18 września - Kościuski 14/U-2
19 września - 11 Listopada 5
20 września - Stary Rynek 1



■ Z PROMILAMI NA ZAKAZIE
W **Nowej Dąbrówce** (gm. **Kotuń**) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę mercedesa sprintera. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 1,5 promila alkoholu. Ponadto, jak się okazało, miał również aktywny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, wydany przez siedlecki sąd. Pojazd, którym jechał, trafił na parking.

■ WYKORZYSTAŁ KARTĘ
66-letnia mieszkanka **Siedlec** zgłosiła policji, że nieznaną sprawca uzyskał dane dostępowe do jej karty kredytowej i wykorzystując je, dokonał trzech zakupów w sklepie internetowym na prawie 400 zł, działając w ten sposób na szkodę zawiadamiającej.

■ NIETRZEŻWY ZA KÓŁKIEM
W **Grabianowie** (gm. **Siedlce**) policjanci zatrzymali 45-letniego mężczyznę, który kierował osobowym fordem, mając w wydychanym powietrzu 3,3 promila alkoholu. Zatrzymano mu prawo jazdy. Teraz mężczyzna stanie przed sądem.

■ UCIEKŁY Z OŚRODKA
W **Siedlcach** policjanci zatrzymali dwie dziewczyny w wieku 16 i 17 lat. Obie uciekły z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapeutycznego w Piasiecznie. Nastolatki zostały doprowadzone do ośrodka i przekazane wychowawcom.

■ WYPADEK NA WARSZAWSKIEJ
W **Siedlcach** przy **ul. Warszawskiej** 72-letni kierowca volkswagena nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu motocyklowi marki Honda, który prowadził 24-letni mężczyznę. W wyniku zdarzenia kierujący motocyklem z urazem ręki został przetransportowany do szpitala. Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

■ ROWERY ZNIKNĘŁY
W nocy z 9 na 10 września z **ul. Wyszyńskiego w Siedlcach** nieznany sprawca ukrał rower marki Kross. Jednoślad był wart 2100 złotych. Z kolei 9 września w rejonie wiaduktu w Białkach nieznany sprawca ukrał rower marki Romet o wartości 2 tys. zł. (jj)

W budynku gminy Siedlce Winda zamiast zegara

Przez lata na budynku urzędu gminy Siedlce była wieża zegarowa (z niedziałającym zazwyczaj zegarem), ale nie było bardzo potrzebnej windy. Teraz jest odwrotnie, zapewne ku zadowoleniu wszystkich petentów. Wewnętrzna winda jest elementem likwidowania barier architektonicznych i wielu osobom umożliwia załatwianie spraw urzędowych. Koszt zakupu i montażu windy (przeszkłonej, bardzo estetycznej) wyniósł około 880 tys. złotych. Gmina uzyskała dofinansowanie inwestycji z PFRON w wysokości 250 tys. zł. (ZJ)

APTEKA
Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Obfitość, ale tylko pozorna

Wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** często podkreśla, że zarządza gminą bogatą, która szybko się rozwija. Na ile jego deklaracje są zgodne z rzeczywistością? Odpowiedź na to pytanie najlepiej zna skarbnik gminy Siedlce **Barbara Rybaczewska**. I jako skarbnik posługuje się konkretnymi liczbami.

— Wpływy do naszego budżetu stale rosną — potwierdza Barbara Rybaczewska. — Na przykład w 2018 roku dochody bieżące wyniosły 73,5 mln złotych. W tym roku w planie finansowym zapisano już 89,8 mln zł. W ciągu ostatnich 5 lat daje to wzrost o 16,3 mln zł. To wzrost o blisko 20 procent. Dzięki temu mamy fundusze na inwestowanie w rozwój infrastruktury drogowej, oświatę czy kwestie społeczne i kulturalne.

Wszystko to ma przełożenie na konkrety, które mówią o rozwoju gminy. A do najważniejszych należy stały wzrost liczby mieszkańców czy też tworzenie na terenie gminy nowych przedsiębiorstw, zarówno tych

rodzinnych, jak i prowadzonych przez wielkie firmy.

Wpływy do budżetu wyraźnie rosną, ale dla mieszkańców najważniejsze jest, ile z tych pieniędzy trafia na inwestycje.

— Coraz więcej środków trafia na inwestycje — dodaje Barbara Rybaczewska. — W 2018 roku na inwestycje przeznaczono ponad 23,1 mln złotych, co stanowiło 26,8 procent naszych wszystkich wydatków. W tym roku przeznaczymy już ponad 51,6 mln zł, co stanowi 36,5 procent wydatków samorządu.

Inwestycje w gminie Siedlce są liczone w dziesiątkach, ale tych naprawdę dużych jest oczywiście mniej. Najważniejsze jednak, że są one realizowane.

— Pierwsze półrocze tego roku było zdominowane przez trzy duże, kubaturowe inwestycje, które były realizowane przy znacznym wsparciu środków zewnętrznych — mówi zastępca wójta gminy Siedlce **Sławomir Jagiełło**. — Wszyst-

Szkoła w Nowym Bartkowie walczyła o przetrwanie przez lata, ale...

Ekonomia okazała się nieubłagana

Gmina Korczew już od wielu lat nie prowadzi Szkoły Podstawowej w Nowym Bartkowie. Przed ostateczną likwidacją placówkę uratowało Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły w Nowym Bartkowie, które podjęło się prowadzenia szkoły. Ale cały czas była to walka o przetrwane, która, niestety, zakończyła się niepowodzeniem. Od tego roku szkolnego do placówki nie chodzi już żaden uczeń. Szkoła została zlikwidowana.

Powodem ostatecznej decyzji były oczywiście względy ekonomiczne. Szkoła otrzymywała z gminy subwencję oświatową przypadającą na ucznia. Wiadomo jednak, że te środki nie wystarczają na utrzymanie oświaty. Szkoły w coraz większym stopniu są dotowane przez samorządy. W tym wypadku placówka była jednak odcięta od tego źródła finansowania. Zostało ono przejęte przez Stowarzyszenie, czyli w praktyce głównie przez samych rodziców.

— Z roku na rok sytuacja finansowa była coraz trudniejsza — informują w Stowarzyszeniu. — Koszty utrzymania szkoły bardzo szybko rosły, szczególnie w ostatnim czasie, kiedy bardzo wzrosły koszty energii. Tymczasem liczba uczniów, a więc i otrzymywanych dotacji, szybko spadała. Jednym słowem — nożyce rozwierały się coraz bardziej. I musiało wreszcie dojść do punktu krytycznego.

Dalsze utrzymywanie szkoły stało się niemożliwe, choć oszczędzano, na czym się tylko da, m.in. ograniczano zarobki nauczycieli i innych pracow-

ników. Ostatecznie o upadku szkoły przesądził fakt, że z każdym rokiem ubywało uczniów. Jeszcze 10 lat temu uczyło się tu 50 dzieci (22 dziewczynki i 28 chłopców). W tym czasie pracowało tu 11 nauczycieli, z czego tylko jeden na pełnym etacie. Na jedno dziecko przypadało średnio 0,22 nauczyciela.

Takie wskaźniki już wtedy, kiedy koszty mediów były znacznie niższe, były bardzo niekorzystne z ekonomicznego punktu widzenia. W kolejnych latach problemy szkoły tylko się mnożyły. A co gorsze, nie można się było spodziewać poprawy tej sytuacji. Wręcz przeciwnie, demografia wskazywała, że liczba uczniów nadal będzie spadała.

— W ostatnim roku szkolnym w szkole w Nowym Bartkowie było tylko około 17 dzieci — mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. — Była to więc jedna z najmniejszych szkół podstawowych w Polsce, tym bardziej, że formalnie była to szkoła 8-klasowa. Gdyby liczyć średnio, to na każdą klasę przypadało po dwóch uczniów. W praktyce niektórych klas jednak nie tworzone, bo nie było uczniów. Z kolei inne klasy łączono. Stowarzyszenie robiło, co mogło, ale nie dali rady. Można powiedzieć, że w sytuacji, w jakiej ostatnio znalazła się placówka, nie mieli szans na jej utrzymanie.

Tak więc od nowego roku szkolnego w całej gminie Korczew jest już tylko jedna szkoła podstawowa, mieszcząca się w Korczewie. I właśnie do niej poszły dzieci z Nowego Bartkowa. Czy nie oznacza to, że w tej placówce robi się ciasno?

— Wręcz przeciwnie, do szkoły w Korczewie chętnie bym przyjął jeszcze więcej dzieci, bo jest tu nadal sporo wolnego miejsca, a klasy są mało liczne — zapewnia Sławomir Wasilczuk. — Jestem więc pewien, że nowi uczniowie z Nowego Bartkowa znajdą tu dobre warunki do nauki. A przy okazji zyska także gmina, bo do naszego budżetu trafi większa

kie zostały właśnie zakończone. Chodzi o Dwór w Ostrówku, halę sportową przy Zespole Oświatowym w Strzale oraz budynek oświatowo-kulturalny w Strzale. Oprócz tych zadań gmina inwestuje w poprawę stanu bezpieczeństwa na drogach poprzez budowę chodników i asfaltowanie jezdni. Tylko w tym roku uda nam się wyasfaltować aż 11 km dróg. Motorem napędowym inwestycji są fundusze pozyskiwane ze źródeł zewnętrznych.

— Tylko w sierpniu złożyliśmy wnioski do realizacji w 2024 roku, które opiewają łącznie na wsparcie w kwocie ponad 18 mln złotych — informuje sekretarz gminy Siedlce **Dorota Dmowska-Paczuska**. — Dzięki pisaniu dobrych wniosków możemy realizować inwestycje przy mniejszym wkładzie własnym, dzięki czemu oszczędzamy pieniądze, które możemy z kolei wydać na inne zadania. Cały czas pozyskujemy wsparcie z funduszy unijnych i krajowych. Dużym wsparciem dla gminy są też



fot. ZJ

subwencja oświatowa.

Gmina z pewnością zyska, bo jak informuje wójt, przyjęcie nowych uczniów nie wiązało się z koniecznością utworzenia żadnej nowej klasy. Koszty ogrzewania czy energii i tak, bez względu na liczbę dzieci, pozostają takie same, a subwencja wzrasta. Gminie doszedł jednak dodatkowy obowiązek, związany z dowozem nowych uczniów do szkoły w Korczewie. Czy się z niego wywiązuje?

— Gmina zapewnia transport uczniom, którzy chodzili do szkoły w Nowym Bartkowie — mówi wójt. — Rano jest jeden kurs, a po południu dwa, bo dzieci kończą naukę o różnych porach.

Jest jeszcze jedna, ważna sprawa do rozwiązania. Po zlikwidowanej szkole pozostał budynek, solidny, murowany i, zdaniem wójta, bardzo dobrze utrzymany. Bez nowego gospodarza obiekt szybko zacznie popadać w ruinę. Gmina ma jednak plany dotyczące nowego zagospodarowania obiektu.

— Chcemy, aby w Nowym Bartkowie powstał ośrodek rehabilitacji oraz coś w rodzaju dziennego domu pobytu dla starszych ludzi — mówi Sławomir Wasilczuk. — Takie placówki na szybko starzejącej się wsi są bardzo potrzebne. Na razie jest to jednak tylko pomysł, na realizację którego trzeba szukać pieniędzy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

programy Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Szukamy pieniędzy wszędzie, gdzie jest to możliwe. Obecnie jesteśmy w trakcie przygotowywania wniosku transgranicznego w zakresie poprawy bezpieczeństwa Polski i Ukrainy.

Owszem, rosną wpływy do budżetu gminy i coraz więcej pieniędzy, nominalnie i procentowo, jest przeznaczanych na inwestycje. Nie popadajmy jednak w nadmierne zachwyty. Bo w tym wypadku jest trochę tak, jak z naszymi zarobkami. Może pieniędzy w portfelu jest coraz więcej, ale można za nie coraz mniej kupić. Dochody bieżące gminy wzrosły o 20 procent — w ciągu ostatnich pięciu lat. Tymczasem tak zwana inflacja skumulowana, z ostatnich czterech lat, to ponad 40 procent! Tak więc mamy niby więcej, ale tak naprawdę znacznie mniej.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Katamaran pływa, ale krócej

Katamaran, który prowadzi regularne rejsy turystyczne po Bugu, stanowi jedną z największych atrakcji gminy Korczew. Dobłą informacją jest, że pomimo końca wakacji katamaran będzie pływał. Gorsza jest taka, że kursy odbywają się już rzadziej.

— Katamaran kursuje obecnie tylko w soboty i niedziele w godzinach od 10.00 do 13.00 i od 15.00 do 18.00 — mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. — Jest to atrakcja, która funkcjonuje już drugi sezon i bije rekordy popularności. W tym roku zainteresowanie katamaranem jest jeszcze większe. Być może wiąże się z faktem, że została utworzona marina po naszej stronie Bugu, przy przeprawie promowej w Bużyskach. Generalnie nasza gmina staje się coraz popularniejsza wśród turystów. Wiele z nich przyjeżdża do nas z rowerami. Samochody zostawiają przy punkcie informacji turystycznej w Korczewie, a potem ruszają na trasy rowerowe, które prowadzą głównie Doliną Bugu. (ZJ)

Związek „Nad Bugiem”

Powstał właśnie nowy Związek „Nad Bugiem”. W jego skład weszły: powiat Siemiatycki, miasto i gmina Drohiczyń oraz gmina Korczew.

— Nasza gmina podejmowała wiele wspólnych inicjatyw z tymi nadbużańskimi samorządami, z którymi graniczymy tylko przez rzekę — mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. — To dzięki wspólnemu działaniu utworzyliśmy przeprawę promową czy uruchomiliśmy kursy katamaranem. Wspólnie zbudowaliśmy też wieżę widokową. Teraz ta współpraca będzie jeszcze łatwiejsza. Już myślimy o dużych, wspólnych przedsięwzięciach. Dzięki Związkowi można się będzie ubiegać o większe dofinansowanie. (ZJ)

Sokołów Podlaski: Żadna tajemnica, czyli o czym radni wiedzieć powinni.

Z finansami ciężko, coraz ciężiej...

Kilka miesięcy temu burmistrz Sokołowa Podlaskiego Bogusław Karakula twierdził, że miasto jeszcze sobie jakoś finansowo radzi. Na ostatniej sesji przyznał, że musi prosić o odroczenie płatności składek ZUS.

Kilka miesięcy temu radny **Robert Doliński** pytał burmistrza **Bogusława Karakulę** o kondycję finansową Sokołowa Podlaskiego. Powołał się na dane Związku Miast Polskich, z których miało wynikać, że 90 procent miast znajduje się na granicy bankructwa, a tylko 10 proc. jakoś sobie radzi. — W której części my jesteśmy? — pytał burmistrza.

— Jak widać na załączonym obrazku. Myślę, że pan radny czytał budżet i na bieżąco go śledzi. Raczej jesteśmy w tej drugiej części — odpowiadał Bogusław Karakula. — Ale na granicy i niebawem możemy spaść do kolejnej — przyznał. — Jakoś sobie radzimy. Jest nam bardzo ciężko, bo ograniczamy wszystko, co możemy.

Na razie jeszcze wytrzymujemy, ale już w tej chwili nam brakuje pieniędzy na zus-y, na różne tego typu działalności. To jest trend ogólnokrajowy.

— Czyli, panie burmistrzu, jesteśmy tak pośrodku? — dopytywał radny Robert Doliński. — Tak można to określić — odpowiedział burmistrz. — Ale inni mają gorzej, prawda? — drążył radny. — Jest dużo takich, co mają gorzej — potwierdził Bogusław Karakula.

CZY TO PRAWDA?

Radny Robert Doliński powrócił do stanu sokołowskich finansów podczas ostatniej sesji sokołowskiej rady miejskiej: — Doszły mnie słuchy, że jest zawieszone odprowadzanie skła-



fot. arch.

Bogusław Karakula dek do ZUS z jednostek budżetowych. Czy to prawda? — pytał burmistrza.

— Nie zawieszone, tylko przesunięte — precyzował burmistrz Bogusław Karakula.

— To znaczy na jaki okres i z jakich jednostek? Niech mi pan to jakoś wyjaśni — prosił radny.

— Jest złożony wniosek o odroczenie do końca roku składek zusowskich ze wszystkich jednostek budżetowych

miasta. To żadna tajemnica — mówił burmistrz.

CZY RADNI WIEDZĄ?

— Czy ktoś z radnych o tym wiedział? — spytał radny Robert Doliński. — Skąd miał każdy z radnych wiedzieć? — wtrącił się do dialogu przewodniczący **Waldemar Hardej**. — A co, z całym szacunkiem, przepraszam, mają do tego radni? — zdziwił się również burmistrz.

— To sprawa urzędowa. Burmistrz nie ma tu obowiązku powiadamiać radnych o tego typu historiach — starał się tłumaczyć przewodniczący Waldemar Hardej. — Ale pan burmistrz powiedział, że wszyscy wiedzą... — mówił radny Robert Doliński.

— Ja powiedziałem, że wszyscy wiedzą? — wyraził zdziwienie burmistrz. — Pan burmistrz powiedział, że nie jest to żadna tajemnica — doprecyzował przewodniczący Waldemar Hardej.

DARIUSZ KUZIAK

Najpóźniej do końca października pomnik i skwer na sokołowskim rynku zostaną odnowione.

Otwarcie przestrzeni

W najbliższym czasie rozpocznie się kompleksowa renowacja sokołowskiego pomnika księdza Stanisława Brzóska oraz otaczającego go skweru. Jak poinformował w ubiegłym tygodniu burmistrz **Bogusław Karakula**, na ogłoszony przez miasto przetarg wpłynęła tylko jedna oferta, od PHU Domex Grzegorz Domański. Zaoferowana przez wykonawcę kwota wynosi 290 tys. złotych.

Kwota mieści się więc w 300 tys. zł, jakie miasto przeznaczyło na sfinansowanie zamówienia. Na prace przy pomniku Sokołów Podlaski otrzymał 240 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Renowacja pomnika była powodem zwołania w sierpniu nadzwyczajnej sesji sokołowskiej rady miejskiej. Jak wyjaśniali miejscy urzędnicy, umowa z ministerstwem została podpisana w lipcu, a pieniądze należy wprowadzić do budżetu przed ogłoszeniem przetargu. — Termin rozliczenia dotacji jest do końca października. Jest krótki czas realizacji tego zadania. Teraz można ogłosić

przetarg, a wrzesień i październik zostają na realizację.

POMNIK BĘDZIE OŚWIETLONY

Radny **Michał Lipiński** pytał, czy zgromadzona kwota: 240 tys. zł dotacji plus 60 tys. zł wkładu własnego miasta będzie wystarczająca. — Tak wynika nam z kosztorysu. Powinno wystarczyć — wyjaśnił burmistrz Bogusław Karakula. Zapewnił, że miasto nie będzie zwlekać z inwestycją: — Chcemy to zrobić jak najszybciej.

Przewodniczący **Waldemar Hardej** pytał o zakres prac przy pomniku. — Remont i czyszczenie pomnika to jest pierwsza czynność — wyjaśniał burmistrz Bogusław Karakula. Jak mówił, prace na skwerze pozwolą na „otwarcie przestrzeni w obrębie pomnika”. Wokół zostaną posadzone nowe drzewa i krzewy, natomiast część starych będzie usunięta.

— Do tego dochodzi oświetlenie pomnika, a także urządzenie otoczenia: nowe ławeczki, ułożenie kostki... — wyliczał burmistrz. — Ta zielen, która teraz jest dookoła pomnika, to

był jeden wielki niewypał. Chodzi o te tuje, którymi pomnik jest obsadzony, to porażka. Chcemy, żeby ten skwer zaczął wyglądać, jest to centrum miasta.

— Czyli generalnie: pomnik wy czyszczony, zielen, ławki. Skwer będzie wyglądał pięknie — podsumował przewodniczący Waldemar Hardej.

A CO ZRESZTĄ?

Odnowienie pomnika i urządzenie na nowo skweru znacząco poprawi estetykę dawnego sokołowskiego rynku. Niestety, nie w całości.

— Czy wokół tego miejsca, które nazywane jest, powiedzmy, kwadratem, droga i chodniki też będą tam odnowione? — pytał radny **Robert Doliński**. — Droga to jest krajowa — jednym zdaniem wyjaśnił Bogusław Karakula.

— Nawet nie ma co mieć nadziei — stwierdził pesymistycznie przewodniczący Waldemar Hardej. — Optymizm to nie widzę żadnego. Tyle czasu już się o to staramy...

DARIUSZ KUZIAK



fot. DK

Pomnik ks. Brzóska jeszcze przed renowacją

Jeszcze tej jesieni...

Boisko przy szkole w Repkach

Początek nowego roku szkolnego przyniósł dobre wiadomości dla uczniów Zespołu Szkół w Repkach. W ciągu kilku tygodni przy szkole powstanie nowe boisko ze sztuczną nawierzchnią.

— 8 września została podpisana umowa z wykonawcą firmą AK Sport **Andrzej Gniado** z miejscowości Okuniew na realizację zadania pn. „Budowa boiska szkolnego przy Zespole Szkół w Repkach” — informuje urząd gminy. — W ramach zadania zostanie wybudowane boisko z nawierzchni poliuretanowej wraz z bieżnią oraz wyposażeniem.

Termin realizacji zadania to 30 października. Oznacza to, że już za chwilę uczniowie będą mogli korzystać z nowego boiska.

Boisko będzie kosztowało ponad 587 tys. zł. Inwestycja została dofinansowana przez samorząd województwa (prawie 298 tys. zł) w ramach programu „Mazowsze dla sportu”. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Voci Cantati:

„Dzisiaj, jutro, zawsze”

Po wakacyjnej przerwie na scenie Sokołowskiego Ośrodka Kultury znów będzie można podziwiać Voci Cantati. W środę **20 września o godz. 18** grupa zaprasza na swój najnowszy program „Dzisiaj, jutro, zawsze”.

Scenariusz i reżyseria spektaklu są dziełem **Bożeny Kaczmarek**. Akompaniament zapewni Trochę Jazzu pod kierownictwem **Piotra Jankowskiego**, natomiast za choreografię i przygotowanie taneczne odpowiada **Jolanna Jasińska**.

Premiera programu „Dzisiaj, jutro, zawsze” miała miejsce na wiosnę. Kto nie zdążył zobaczyć i posłuchać, teraz znów będzie miał okazję.

— Zespół zabierze widzów w po-

dróż muzyczną do czasów sprzed ponad pół wieku, kiedy to nasza muzyka rozrywkowa przeżywała największy rozkwit. Łatwo się domyślić, że usłyszemy ponadczasowe polskie przeboje takich gwiazd ówczesnej sceny muzycznej, jak m.in.: Alibabki, Bohdan Łazuka, Czesław Niemen, Skaldowie. Będzie nastrojowo, rockowo, jazzowo i kolorowo — rekomenduje SOK.

Sprzedaż biletów — 30 zł — w punkcie informacji SOK oraz online. **(DK)**

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30



O 52 KM/H ZA SZYBKO

W Skrzyszewie (gm. Repki) policjanci z sokołowskiej drogówki dokonywali pomiaru prędkości, z jaką poruszali się kierujący na drodze krajowej nr 62. Policijny radar pokazał, że 27-letni mieszkaniec powiatu wołomińskiego jadący lexusem przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 52 km/h. W tej sytuacji policjanci byli zmuszeni do zatrzymania prawa jazdy kierującemu oraz do nałożenia na niego mandatu w wysokości 1500 złotych oraz 13 punktów karnych.

UKRADŁ ROWER

4 września do komendy w Sokołowie Podlaskim zgłosił się mieszkaniec informując o kradzieży roweru. Policjanci już następnego dnia ustalili, że tego czynu dokonał 41-letni Gruzin. Został on zatrzymany. Zgromadzony przez funkcjonariuszy materiał dowodowy pozwolił przedstawić mężczyźnie zarzuty. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Rower natomiast wróci do pokrzywdzonego.

WYSZEDŁ, ALE GO ZNALEZLI

8 września nad ranem 45-letni mężczyzna wyszedł z domu, nie informując bliskich, ani dokąd wychodzi, ani w jakim celu. Zaniepokojona rodzina powiadomiła sokołowskich policjantów, którzy rozpoczęli poszukiwania. Informacja trafiła też do mediów społecznościowych. Dzięki poczynionym ustaleniom policjanci dowiedzieli się, że mężczyzna podróżował autobusem i wysiadł w Telakach. Kolejne ustalenia pozwoliły uzyskać informację o dalszym kierunku wędrówki 45-latk. Policjanci odnaleźli mężczyznę kilkanaście kilometrów dalej i przekazali rodzinie.

VOLVO W DRZEWO

8 września ok. godz. 8 na drodze krajowej nr 63 pod Kowiesami (gm. Bielany) doszło do wypadku. Jak wstępnie ustalono, samochód osobowy, którym kierował 47-letni mężczyzna zjechał z pasa jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Kierujący był trzeźwy. Dwie pasażerki podróżujące volvo zostały przetransportowane do szpitala. Przez kilka godzin droga była zablokowana. Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza, wyjaśniając przyczyny i okoliczności zdarzenia. **(DK)**

Seniorzy wracają na parkiet

21 września o godz. 17 rozpocznie się taneczne spotkanie integracyjne, czyli „Wrześniowa Seniorówka”. Do Sali Weselnej „Gracja” (ul. Fabryczna 24) są zaproszeni członkowie Klubu Seniora „Jutrzenka” oraz seniorzy nie-zrzeszeni.

Ci drudzy muszą się jednak liczyć z większymi kosztami wspólnej zabawy. Dla członków klubu — 70 zł, dla niezrzeszonych — 80 zł. Zapisy i opłaty — w punkcie informacji Sokołowskiego Ośrodka Kultury. Liczba miejsc ograniczona. **(DK)**



■ UDERZYŁ W BOK
8 września w **Węgrowie** kierujący fiatem podczas manewru cofania uderzył w bok pojazdu marki Irysbus. Nikt nie doznał obrażeń.

■ NAJECHAŁA NA TYŁ
7 września w **Węgrowie** kierująca osobowym volkswagenem nie zachowała bezpiecznej odległości pomiędzy pojazdami i najechała na tył audi, którym kierował mieszkaniec powiatu węgrowskiego. Nikt nie doznał obrażeń.

■ NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA
5 września w Łochowie mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący oplem, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki Dacia Duster, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń. (sej)

Recykling na wesoło

Już w najbliższą **sobotę, 16 września**, po wakacyjnej przerwie wracają spotkania z cyklu „Rodzinne Poranki w Klasztorze”. Organizatorzy zapraszają do Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie. Spotkanie rozpocznie się **o godz. 10** występem teatryku „PINOKIO”. Następnie prowadząca spotkanie **Anna Antoniuk** zaprosi na dziecięce warsztaty twórczego recyklingu, podczas których będzie można zbudować własną zabawkę ze zużytego materiału. Animatorka zaprezentuje ciekawą technikę zdobienia – decoupage na drewnie. Nie zabraknie też wspólnych gier i zabaw. Wstęp wolny. (sej)

Koncert bluesowo-rockowy

FUNK DE NITE – jeden z czołowych polskich zespołów, grający mieszaną jazzu, bluesa i rocka, wystąpi **w niedzielę, 17 września, o godz. 20** w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie. Zespół tworzy trzech wirtuozów. **Grzegorz Kapołka** to gitarzysta bluesowy i jazzowy, pochodzący ze Śląska, absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. W skład trójki wchodzi jeszcze reprezentujący młode pokolenie **Dariusz Ziółek** (bas elektryczny), profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego, jedyny w Polsce doktor habilitowany gitary basowej) oraz **Alan Kapołka** (perkusja), student Akademii Muzycznej w Gdańsku, laureat wielu prestiżowych nagród muzycznych. Wstęp na koncert wolny. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 2, 4, 6, 13, 15

Nowe przedszkole w Ruchnie

1 września był radosnym dniem dla mieszkańców Ruchny w gminie Liw. Tego dnia uroczystie otwarto i przekazano do użytku nowe skrzydło szkoły, w którym na parterze będzie mieścić się przedszkole, a na piętrze sale lekcyjne dla uczniów „zerówki” i klas I-III.

Przybyłych na uroczystość gości, pracowników szkoły i przedszkola oraz przedstawicieli mieszkańców Ruchny i Ruchenki witały panie dyrektorki obu placówek oświatowych dyrektor szkoły **Ewa Piesak** oraz dyrektor przedszkola **Małgorzata Hildebrand**.
– Aby edukacja była na odpowiednim poziomie, potrzebne są takie budynki, jak ten, dostosowany do wyzwań naszych czasów – powiedziała dyrektor przedszkola Małgorzata Hildebrand. Zaznaczyła, że teraz



– Dyrektor szkoły **Ewa Piesak** i dyrektor przedszkola **Małgorzata Hildebrand**

przedszkole w Ruchnie jest nowoczesne i dobrze wyposażone (wcześniej placówka mieściła się w ciasnym za-bytkowym budynku z 1906 roku). Kadra i podopieczni mają do dyspozycji: cztery przestronne sale dla każdej grupy wiekowej, pokój logopedyczny oraz salę do integracji sensorycznej. Od września do placówki uczęszcza 70 dzieci (są w trzech oddziałach). – Jestem przekonana, że ta piękna, nowoczesna placówka w komfortowych i przyjaznych warunkach przyczyni się do zaspokojenia potrzeb rozwojowych naszych kochanych przedszkolaków oraz spełni nasze długo oczekiwane marzenia o pracy w przedszkolu na miarę XXI wieku

– podkreśliła Małgorzata Hildebrand.
– Dzięki tej inwestycji uczniowie będą mieli jeszcze lepsze warunki do pracy i nauki, do rozwijania zainteresowań i realizowania marzeń – zaznaczyła dyrektor szkoły podstawowej Ewa Piesak. I dodała: – Ten budynek, to nie tylko konstrukcja z cegły i betonu, ale przede wszystkim symbol zaangażowania wielu osób w edukację. To także dowód, że inwestujemy w przyszłość młodych umysłów. Niech ten nowy gmach stanie się miejscem zdobywa-



Nowy budynek przedszkola

tu węgrowskiego i fundusze rządowe. – Przed czterema laty, kiedy sprzedaliśmy powiatowi dawny budynek gimnazjum, razem z radą gminy ustaliliśmy, że te środki finansowe zostaną przeznaczone na oświatę, konkretnie na poprawę bazy oświatowej. I od tamtej pory konsekwentnie to realizujemy, między innymi tu, w Ruchnie – stwierdził Bogusław Szymański. – Zdecydowaliśmy się na budowę tego obiektu, ponieważ stare przedszkole, dotychczas funkcjonujące, mieściło się w ciasnym budynku, na niewielkiej działce. Tam mogliśmy przyjąć zaledwie ponad 30 dzieci, nie było kuchni, posiłki były dowożone. Z tego względu nie mogliśmy przyjąć dzieci tyle, ile jest chętnych, dlatego też podjęliśmy decyzję o budowie nowego przedszkola, a przy okazji polepszenia warunków lokalowych szkoły. Nie zbudowalibyśmy tak szybko takiego obiektu, gdyby nie duże programy rządowe, dofinansowujące inwestycje samorządowe – dodał.

Wójt dziękował parlamentarzystom za programy rządowe oraz wykonawcom za dobre i terminowe wykonanie inwestycji. Budowa obiektu, która trwała niespełna 15 miesięcy, kosztowała, wraz z wyposażeniem oraz przebudową kotłowni w starej części szkoły, 10,3 mln złotych, w tym 8,5 mln zł to dofinansowanie z funduszy rządowych (Polski Ład i RFIL).
– Zbudowaliśmy budynek na miarę XXI wieku. Wypełniamy tym misję i cel Polskiego Ładu, czyli wyrównywanie szans rozwojowych między obszarami

wiejskimi a miastem. Chcemy, by nasza oświata dorównywała jakości nauki i bazy dydaktycznej najlepszym szkołom miejskim – stwierdził Bogusław Szymański.
Pięknego budynku gratulowali paniom dyrektorkom zaproszeni na uroczystość goście: senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, członkini zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**, starosta węgrowska **Ewa Besztak** oraz dyrektor siedleckiej delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty **Adam Skup**. Każdy z przemawiających miał prezenty dla nowego przedszkola, głównie: pluszowe misie, klocki i kolorowanki.
Po przemówieniach gości nastąpiło przecięcie wstęgi, symbolizujące otwarcie obiektu. Wstęgę przecięli: senator Maria Koc, poseł Maciej Górski, wójt Bogusław Szymański, członek zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc, przewodniczący rady gminy Liw **Mieczysław Jaszczur**, kierownik referatu oświaty **Katarzyna Chlebny**, przewodnicząca rady rodziców szkoły **Katarzyna Puchalska**, przewodnicząca rady rodziców przedszkola **Olga Sapryk**, prezesi firmy Remex **Maciej Cudny** i **Grzegorz Wrzosek** oraz panie dyrektorki – Ewa Piesak i Małgorzata Hildebrand. Modlitwę odmówił i budynek poświęcił proboszcz parafii w Ruchnie ks. kan. **Andrzej Chłudziński**. Po poświęceniu panie dyrektorki zaprosiły gości do obejrzenia budynku wewnątrz, a następnie na obiad do szkolnej stołówki.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Łochów Posterunek odpocznie

Ostatniego dnia sierpnia zakończył działalność czasowy posterunek JRG Węgrów w Ostrówku w gminie Łochów. To był już 15. sezon funkcjonowania tej formacji. I zapewne nie ostatni. Burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski** wierzy, że wiosną przyszłego roku posterunek wznowi działalność.
Posterunek Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej funkcjonował od 3 kwietnia. Jego załoga była w gotowości przez całą dobę na wezwanie do zdarzeń na terenie gmin: Łochów, Sadowne i Stoczek. W ciągu pięciu miesięcy zastęp posterunku wyjeżdżał do 150 akcji (w ubiegłym roku było ich 100), w tym do 78 pożarów (w tym 4 poza powiatem), 64 miejscowych zagrożeń (2 poza powiatem) i 8 fałszywych alarmów. Te liczby pokazują, jak słuszna była decyzja o powołaniu całodobowego posterunku w północnej części powiatu węgrowskiego.

W ostatnim dniu funkcjonowania posterunku do Ostrówka przyjechali oficjalni goście, wśród których byli m.in.: zastępca komendanta PSP w Węgrowie st. bryg. **Dariusz Maciąg**, dowódca JRG w Węgrowie mł. kpt. **Paweł Krasnodębski**, prezes ZOSP RP w powiecie węgrowskim **Paweł Łabaj** oraz przedstawiciele samorządów – burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**, wójt gminy Stoczek **Zbigniew Kłusek** oraz zastępca wójta gminy Sadowne **Marcin Gręda**. Samorządowcy podziękowali strażakom za ofiarną służbę i gospodarzom OSP w Ostrówku za udostępnienie miejsca. (sej)

APTEKI

11-17 września – ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

18-24 września – ul. Żeromskiego 7, tel. 25 792 26 47

Gmina Stoczek Dożynki gminno-parafialne

W minioną niedzielę, 3 września, w Stoczku odbyło się gminno-parafialne święto plonów.
Uroczystość rozpoczęła się mszą w kościele w Stoczku, której przewodniczył proboszcz parafii ks. **Zbigniew Grabowski**. W kościele zostały poświęcone: chleby, wieńce i kosze dożynkowe.
Po mszy pochód dożynkowy, ze starostami święta, którymi byli państwo **Katarzyna** i **Adam Siweccy**, przeszedł na plac przy kościele, gdzie podzielono się chlebem i rozpoczęto biesiadowanie. Wszyscy mogli kosztować przysmaków, przygotowanych przez poszczególne sołectwa. Były też atrakcje dla najmłodszych.
W konkursie na najpiękniejszy wieniec i kosz dożynkowy jury pod przewodnictwem wójta **Zbigniewa Kłuska** przyznało pierwsze miejsce za najładniejszy wieniec dożynkowy miejscowości Stoczek. Drugie miej-



Wieniec ze Stoczka został uznany za najładniejszy.

sce zajęł Topór, a trzecie Mrozowa Wola. W kategorii „kosz dożynkowy” pierwszą nagrodę otrzymały Stare Lipki, drugą Brzózka, a trzecią Grdyc. (sej)

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Olaf Szoltyga,
ur. 2.09.2023, godz. 14.40,
waga 3.750, wzrost 56, Sobolew



Oliwierek Pasik,
ur. 2.09.2023, godz. 18.53,
waga 3.600, wzrost 55, Żelechów



Julia Bulbych,
ur. 3.09.2023, godz. 17.08,
waga 3.870, wzrost 57, Garwolin



Michalinka Kęsik,
ur. 6.09.2023, godz. 20.45,
waga 3.310, wzrost 56, Maciejowice



Nikodem Odziemczyk,
ur. 5.09.2023, godz. 17.10,
waga 3.550, wzrost 54, Borowie



Bartek Nasilowski,
ur. 4.09.2023, godz. 11.55,
waga 4.080, wzrost 59, Nowe Iłanie



Kacper Krzysztof Zalas,
ur. 3.09.2023, godz. 17.07,
waga 5.350, wzrost 63, Siedlce



Oliwier Wereda,
ur. 3.09.2023, godz. 22.45,
waga 3.550, wzrost 57, Siedlce



Mikołaj Sidorczuk,
ur. 7.08.2023, godz. 10.14,
waga 3.260, wzrost 56, Krzewica



Antos Ługowski,
ur. 3.09.2023, godz. 14.20,
waga 3.990, wzrost 57, Krzymosze



Liwia Szulc,
ur. 29.08.2023, godz. 14.35,
waga 2.770, wzrost 52, Siedlce



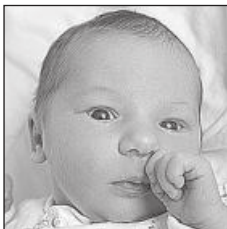
Wojtus Romańczuk,
ur. 4.09.2023, godz. 13.30,
waga 3.540, wzrost 58, Rososz



Antos Lewandowski,
ur. 4.09.2023, godz. 8.56,
waga 2.950, wzrost 54, Łatowicz



Staś Skup,
ur. 6.09.2023, godz. 10.41,
waga 2.930, wzrost 56, Siedlce



Aniela Łaska,
ur. 7.09.2023, godz. 12.50,
waga 3.090, wzrost 54, Dziewule



Leon Kulikowski,
ur. 7.09.2023, godz. 11.30,
waga 3.370, wzrost 53, Siedlce



Emilka Bareja,
ur. 4.09.2023, godz. 21.07,
waga 2.320, wzrost 51, Boroszków



Marysia Gielo,
ur. 8.09.2023, godz. 19.25,
waga 2.960, wzrost 55, Mińsk Mazowiecki



Wojtus Ławecki,
ur. 8.09.2023, godz. 15.50,
waga 3.230, wzrost 52, Białki

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Michałek Balak,
ur. 31.08.2023, godz. 23.40,
waga 3.720, wzrost 57, Golowierzchy



Maria Matera,
ur. 31.09.2023, godz. 18.41,
waga 3.500, wzrost 57, Podosie



Staś Koziestanski,
ur. 4.09.2023, godz. 7.15,
waga 3.180, wzrost 53, Siedlce



Wojtus Pienkowski,
ur. 3.09.2023, godz. 00.56,
waga 3.100, wzrost 55, Siedlce



Luiza Struś,
ur. 4.09.2023, godz. 13.10,
waga 3.960, wzrost 57, Dziewule



córka Krasuska,
ur. 6.09.2023, godz. 15.00,
waga 3.830, wzrost 57, Zbuczyn



Adam Kłopotek,
ur. 7.09.2023, godz. 2.19,
waga 3.800, wzrost 58, Trzebieiszów



Borys Skwarek,
ur. 6.09.2023, godz. 17.48,
waga 4.280, wzrost 59, Łuków



Sara Kalińska,
ur. 6.09.2023, godz. 13.38,
waga 3.350, wzrost 52, Siedlce



Aleksander Olszewski,
ur. 31.09.2023, godz. 19.51,
waga 3.820, wzrost 56, Siedlce



Gloria Kościuszka,
ur. 8.09.2023, godz. 14.37,
waga 3.430, wzrost 54, Łuków

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez internet

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

IOŚ.6721.2.12.2023

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 81/1, 81/2, 83, 89/2, 102, 103/1, 103/2, 104, 105 i części działek ewidencyjnych 275/1, 275/2, 276, 277 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. DzU z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. DzU z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr LV/737/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 81/1, 81/2, 83, 89/2, 102, 103/1, 103/2, 104, 105 i części działek ewidencyjnych 275/1, 275/2, 276, 277 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu **w dniach od 20.09.2023 r. do 11.10.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Aslanowicza 10, 08-110 Siedlce, w godzinach pracy Urzędu, w sali konferencyjnej (na parterze), projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 81/1, 81/2, 83, 89/2, 102, 103/1, 103/2, 104, 105 i części działek ewidencyjnych 275/1, 275/2, 276, 277 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Dokumenty będą również dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/mapa-strony/?show-bip=true> (zakładka: Aktualności > Ogłoszenia) oraz na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce> (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **11 października 2023 r. o godz. 9.30** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Aslanowicza 10, 08-110 Siedlce, w **sali konferencyjnej** (na parterze) oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce> (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Aslanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do **25.10.2023 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siedlce.

Wójt Gminy Siedlce
(-) **Henryk Brodowski**

652-1p

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski

ogłasza V przetarg nieograniczony ustny na:

I najem lokalu użytkowego nr 1, położonego na parterze budynku użytkowego oznaczonego nr 1C w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1, o powierzchni użytkowej 226,13 m²,

II najem lokalu użytkowego nr 2, położonego na pierwszym piętrze budynku użytkowego oznaczonego nr 1C w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1, o powierzchni użytkowej 324,95 m²,

III najem lokalu użytkowego nr 1/17, położonego na parterze budynku biurowego w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1, o powierzchni użytkowej 11,70 m². Okres trwania najmu – czas nieoznaczony.

Wywoławca stawka miesięcznego czynszu za najem wynosi:

- lokalu nr 1 o pow. 226,13 m² – czynsz: 4 522,60 zł + VAT. Wadium w kwocie 1000,00 zł,

- lokalu nr 2 o pow. 324,95 m², położony na pierwszym piętrze - czynsz: 3 899,40 zł + VAT. Wadium w kwocie 800,00 zł,

- lokalu nr 1/17 o pow. 11,70 m², położony na parterze – czynsz: 650,00 zł + VAT. Wadium w kwocie 130,00zł.

Termin I przetargu: 12 września 2022 r.

Termin II przetargu: 21 listopada 2022 r.

Termin III przetargu: 3 kwietnia 2023 r.

Termin IV przetargu: 3 sierpnia 2023 r.

Przetarg odbędzie się dnia 11 października 2023 r w małej sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21, o godzinie:

-10.00 (lokal nr 1 o pow. 226,13 m²),

-10.15 (lokal nr 2 pow. 324,95 m²),

-10.30 (lokal nr 1/17 o pow. 11,70 m²).

Zainteresowane osoby winny wpłacić wadium na rachunek Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski Nr 38 1240 2685 1111 0010 6606 8085 w Banku PEKAO SA O/ Sokołów Podlaski do dnia 5 października 2023r (data wpływu pieniędzy na konto), co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy najmu. Wadium zostanie zaliczone na poczet czynszu za najem, osobie która wygra przetarg.

Regulamin przetargu znajduje się do wglądu w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21 pokój 36, tel.: 25 781 75 66 lub w Parku Przemysłowym Sokołów Podlaski ul. Fabryczna 1 pok. 3/17, tel. 734 157 035. Przedmiot przetargu można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu.

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

654-1p

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

13-19 września 2023 r. NR 37

OLGROS ☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

PR.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

YTONG **silka**
SOLBET **CEMEX** **Transport**
www.weglobud-siedlce.pl **zróżdunkiem**

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR:

ANMAR
www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje

PANELE DACHOWE NA RĄBEK BLACHODACHÓWKA
DACHÓWKA CERAMICZNA BLACHA TRAPEZOWA
DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA SYSTEMY RYNNOWE
STAŁOWE POWLEKANE I PCV OKNA DO PODDASZY

✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
✓ **PIECZARKARNIE**
✓ **KURNIKI**
✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
✓ **MAŁOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE**
✓ **SPAWANIE**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STAŁOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ **602 111 200**

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:
do 30 września 2023r. **do 38% na okna
avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

**Wycinka
i pielęgnacja
drzew**

- ✓ czyszczenie gruntów
rolnych z zakrzaceń
i samosiewów
- ✓ zrębkowanie gałęzi
i frezowanie karp
- ✓ przygotowanie terenów
pod budowę i inwestycje
- ✓ usuwanie sadów,
upraw aronii
- ✓ darmowa wycena usługi

phudrewex@wp.pl
tel. 500 011 799

ŻWIR BETON **BET-TRANS**
WYROBY BETONOWE **LEWICZUK**

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**Automatyka
do bram**
Bramy **MONTAŻ**
garażowe **SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**BETONIARNIA
SED-BUD**
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustołek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
ul. Broniewskiego 6
(obok sklepu JAROSZ BIS)
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com



ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego podaje do publicznej wiadomości, że:

w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

1. lokal mieszkalny nr 62 przy ul. Cmentarnej 2,
2. lokal mieszkalny nr 39 przy ul. Cmentarnej 2,
3. lokal mieszkalny nr 25 przy ul. Cmentarnej 2,
4. lokal mieszkalny nr 14 przy ul. Cmentarnej 2.

Ww. lokale mieszkalne zostały przeznaczone do sprzedaży w trybie bezprzetargowym najemcom tych lokali. Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl> oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – <https://sokolowpodl.pl>.

657-1p



ASF
ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

Od **20 lat** z Wami

mistrzowskie ubezpieczenia

Siedlce
ul. Armii Krajowej 18
☎ +48 504 252 099
+48 506 174 108

Siedlce
ul. Starowiejska 12
☎ +48 509 506 306
+48 512 362 060

Sokołów Podlaski
ul. Wilczyńskiego 3
☎ +48 501 339 700
+48 509 952 161
+48 25 781 21 15

Jesteśmy na facebooku: [f adamczukserwisfinansowy](https://www.facebook.com/adamczukserwisfinansowy)

www.asf.com.pl

ERGO HESTIA, ALFA, INTERRisk, GENIALI, Proama, wiener, Allianz, TUZ, Warta, HDI, LINK, UNIQA, RESO, Balcia, europ, Vienna Life, SIGNAL IDUNA, EUROPA

Ogłoszenie o przetargu ofertowym na sprzedaż nieruchomości „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Ostrowi Mazowieckiej w Likwidacji

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Ostrowi Mazowieckiej w Likwidacji ul. 3 Maja 35 ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości, położonej w centrum miasta Ostrowi Mazowieckiej przy ul. 3 Maja 35. Zbywana nieruchomość składa się z działek gruntu nr ewid.: 3252/10 o pow. 933 m² oraz nr ewid. 3252/14 o pow. 209 m², będących w wiecznym użytkowaniu Spółdzielni do 10 maja 2098 roku, zabudowanych trzema budynkami:

- 1) dom handlowy dwukondygnacyjny z wydzieloną częścią biurowo-socjalną, o łącznej pow. uż. 770 m²,
 - 2) pawilon handlowy wolnostojący parterowy, o pow. uż. 140 m²,
 - 3) pawilon handlowy parterowy (dobudowany) o pow. uż. 25 m².
- Budynki są przyłączone do sieci elektrycznej, wod.-kan., c.o. (sieć miejska), telefonicznej.

Dla nieruchomości jest prowadzona księga wieczysta Nr OS1M/00038539/1 w Sądzie Rejonowym w Ostrowi Mazowieckiej. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Cena wywoławcza (minimalna) wynosi **2 200.000,00 złotych** (słownie: dwa miliony dwieście tysięcy zł).

Wadium w kwocie **220 000,00 złotych** (słownie: dwieście dwadzieścia tysięcy złotych), płatne przed terminem składania ofert na konto „Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Ostrowi Mazowieckiej nr rachunku 95 8923 0008 0000 6480 2000 0005 w Banku Spółdzielczym. Termin składania ofert upływa w dniu **27.09.2023**.

Uprawniony rzeczoznawca majątkowy oszacował wartość nieruchomości na kwotę 2 647.500,00 zł.

Warunki przetargu z opisem przeznaczonej do zbycia nieruchomości i wzorem oferty zawiera regulamin dostępny w siedzibie Spółdzielni, tel.: 604 498 772 lub 29 745 43 01

Rozpatrzenie ofert odbędzie się w dniu 29.09.2023 roku o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni.

Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

Likwidator **Rostkowski Adam**

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SULEJÓWEK

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu uchwały ustalającej zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabaryty, standardy jakościowe oraz rodzaje materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane na terenie miasta Sulejówek.

Na podstawie art. 37b ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 ze zm.), w związku z uchwałą Nr XXVII/314/2021 Rady Miasta Sulejówek z dnia 28 stycznia 2021 r. w sprawie przygotowania projektu uchwały ustalającej zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabaryty, standardy jakościowe oraz rodzaje materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane na terenie miasta Sulejówek

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu uchwały ustalającej zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabaryty, standardy jakościowe oraz rodzaje materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane na terenie miasta Sulejówek** w dniach **od 21 września do 19 października 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Sulejówek, ul. Reymonta 43 (wejście od ul. Gdańskiej), 05-070 Sulejówek, w Referacie Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 107 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej miasta www.sulejowek.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie uchwały rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 12 października 2023 r. (czwartek) o godzinie 17.00 w Szkole Podstawowej nr 1 im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przy ul. Idzikowskiego 2A.**

Każdy zainteresowany może wnieść uwagi do projektu uchwały, podając swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedzibę. Uwagi można składać w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 listopada 2023 r.** jedną z poniższych metod:

- na piśmie w Urzędzie Miasta Sulejówek przy ul. Dworcowej 55 w Sulejówku (05-070);
- pocztą na adres urzędu;
- mailowo na adres urząd@umsulejowek.pl;
- za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP (adres skrytki ePUAP: ums/skrytka/, ums/SkrytkaESP).

Uwaga powinna zawierać oświadczenie: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ww. uwadze.” Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Miasta Sulejówek. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych jest dostępna pod adresem internetowym <https://www.bip.sulejowek.pl/redir,1?tresc=8864>

Burmistrz Miasta Sulejówek
Arkadiusz Śliwa

648-1p

www.Leren.pl

biuro@leren.pl

tel. 880 323 879

Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową



Masz starą wetwę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale



 podnoszenie podłogi

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logitrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej ul. Zachodnia w miejscowości Golice (WPF 2023- 2024)”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logitrade.net/> w terminie do dnia 20.09.2023 r. do godziny 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.09.2023 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

643-1p

IOŚ.6721.3.13.2023

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów wsi Nowe Iganie i Nowe Opole, w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr LV/738/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów wsi Nowe Iganie i Nowe Opole, w gminie Siedlce

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu **w dniach od 20.09.2023 r. do 11.10.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w godzinach pracy Urzędu, w sali konferencyjnej (na parterze), projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów wsi Nowe Iganie i Nowe Opole, w gminie Siedlce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Dokumenty dostępne będą również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/mapa=-strony/?show-bip=true> (zakładka: Aktualności > Ogłoszenia) oraz na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce> (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **11 października 2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w **sali konferencyjnej** (na parterze) oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce> (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do 25.10.2023 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siedlce.

Wójt Gminy Siedlce
(-) Henryk Brodowski

651-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 8 do 29 września 2023 r.** zostały wywieszone wykazy:

- części nieruchomości, położonej w Siedlcach przy ulicy Młynarskiej 9E, oznaczonej jako działka Nr 74-93/6, zajętej pod pawilonem usługowo-handlowym, przeznaczonej do wydzierżawienia na rzecz właściciela nakładów poczynionych na budowę przedmiotowego pawilonu,
- części nieruchomości stanowiących własność Miasta Siedlce, położonych w Siedlcach przy ulicy Prymasa Stefana Wyszyńskiego 19, Sokołowskiej 22A i Sokołowskiej 22B, przeznaczonych do użyczenia na rzecz Wspólnot Mieszkaniowych w celu ustawienia stojaków na rowery.

Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

646-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.)

informuję,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce, oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje-2023> został zamieszczony na okres **od 13 września 2023 r. do 4 października 2023 r.** wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości Pruszyń, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 319/1 o pow. 0,0114 ha i nr 319/2 o pow. 0,0093 ha, przeznaczonej do zamiany za nieruchomość stanowiącą własność osób fizycznych, położoną w miejscowości Pruszyń oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 281/9 o pow. 0,0189 ha.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt
Henryk Brodowski

650-1p

I n f o r m a c j a

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r., poz. 344 z późn. zm.) **informuję,** iż na tablicy ogłoszeń i na stronie BIP Urzędu Miasta Siedlce oraz Wojewody Mazowieckiego na okres 21 dni, tj. **od 8.09.2023 r. do 29.09.2023 r.,** został wywieszony wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym część działek oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Siedlce nr 2/4 i 2/14 o łącznej pow. 0,1000 ha w obrębie 187 przy ul. Brzeskiej.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

645-1p

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-21.00

www.tank-ol.pl

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logitrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Golice, ul. Słoneczna”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logitrade.net/> w terminie **do dnia 26.09.2023 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.09.2023 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

649-1p

Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Rolnik” w Węgrowie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

- 1. działki zabudowanej,** na której jest ustanowiona służebność przechodu i przejazdu, położonej w Węgrowie przy ul. Kościuszki 163 o powierzchni 2,3596 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów **Nr 6015/13**, dla której jest prowadzona księga wieczysta SI1W/00013028/9 wraz z udziałem 1/2 części we współwłasności działki oznaczonej Nr 6015/12.
Cena wywoławcza nieruchomości **5.300.000,00 zł** słownie (pięć milionów trzysta tysięcy złotych).
- 2. działki zabudowanej, położonej w Węgrowie przy ul. Kościuszki 163** o powierzchni 1,1284 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów **Nr 6015/11**, dla której jest prowadzona księga wieczysta SI1W/00013028/9 wraz z udziałem 1/2 części we współwłasności działki oznaczonej Nr 6015/12
Cena wywoławcza nieruchomości **2.400.000,00 zł** słownie (dwa miliony czterysta tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się dnia 21 września 2023 r. w siedzibie Spółdzielni w Węgrowie ul. Mickiewicza 6 lokal 22 o godzinie:

- **10.00 dla działki nr ewidencyjny 6015/13**
- **10.30 dla działki nr ewidencyjny 6015/11**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Rolnik” w Węgrowie PKO BP SA Nr konta 88102044760000890201014349 w terminie do dnia **20 września 2023 r. do godz. 16.00**

dla działki 6015/13 530.000,00 zł
dla działki 6015/11 240.000,00 zł

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium wpłacone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarchiwowane na poczet ceny zakupu.

Każdy uczestnik przetargu, który wpłacił wadium, jest obowiązany do złożenia oświadczenia, iż zapoznał się z regulaminem i warunkami przetargu i akceptuje je bez zastrzeżeń, oraz że zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi z tego tytułu żadnych zastrzeżeń.

Regulamin przetargu jest dostępny w siedzibie Spółdzielni „Rolnik” w Węgrowie przy ul. Mickiewicza 6.

Z przedmiotem przetargu można się zapoznać **w godzinach od 8.00 do 14.00** po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu tel. 510 754 707.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Przetarg zostanie przeprowadzony w oparciu o przepisy zawarte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 października 1993r. DzU 97 poz. 443.

Zarząd Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Rolnik” w Węgrowie

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0910-40)

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

BRYKIET TORFOWY
- ZAMIENNIK WĘGLA
1000 zł/t **MOŻLIWY TRANSPORT**

SULICHREC
WĘGRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 159, TEL. 500 036 142

PELLET 1690 zł/t **MOŻLIWY TRANSPORT**
DRZEWNY
EN PLUS A1

SULICHREC, WĘGRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 159, TEL. 500 036 142

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, krany, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. (03209-52/)

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. (06-52-52/)

Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991. (0252-47/)

Rębak do gałęzi, 668 200 801. (837-6/)

Kontener morski, 531 540 147. (897-2/)

Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643. (0252-47/)

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. (0341-45/)

Żwir, piasek, ziemia ogrodowa, torf, tłuczeń, roboty rozbiórkowe, ziemne, kopanie stawów, wywóz, wynajem samochodów, koparek, 501 597 567, 502 238 950. (2680-30/)

KWALIFIKOWANE
nasiona
z dotacją
Gor-Nas Zajac 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Ogrodzenie betonowe, podmurówki, 695 888 890. (01208-15/)

Żwir, piach płukany, ziemia ogrodowa, 602 675 396. (01290-15/)

Ogrodzenia Pruszyń, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890. (01554-24/)

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. (pp-38-62/)

Sprzedam groch astronauce 1300 zł/tona, 508 400 595. (646-2/)

Łóżko drewniane z materacem o wym. 140x200, stan b. dobry, tanio, 608 515 178. (647-2/)

Rower stacyjny do ćwiczeń, stan b. dobry, 664 046 520. (648-2/)

Sosna w metrach, 200 zł, dostawa, tel. 664 321 611. (919-11/)

Piec c.o., na drzewo i węgiel, 100 m, 4000 złotych, 694 966 771. (927-4/)

Sprzedam winogrona, 516 310 088. (940-1/)

Sprzedam piękny garaż, od ręki, nowy, złoty dąb, 502 502 074. (pp-4-31/)

ROLNICZE

Skup, ciągniki, prasy, ładowarki, koparki, maszyny rolnicze i budowlane, każdy stan, 693 888 308. (20230116131256-17/)

Sprzedaż nawozów rolniczych, 791 963 269. (20230724115246-11/)

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do Klienta!

HURTOWNIA
OPON
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

Gorczyca biała, 516 648 400. (857-6/)

Sprzedam 5 ha gruntów rolnych, Trzcianiec, 795 251 663. (906-1/)

Kupię pszenżyto, jęczmień paszowe. 501 475 488. (4534-6/)

Nieużytki, 608 570 719. (897-6/)

Kupię każde zboże, 501 716 304. (2721-12/)

Sprzedam siano, słomę bele, pług łkowy, dwuskbrowy, nowy, brony piatki, 728 912 020. (907-2/)

Wzmem ziemię orną w dzierżawę okolicę Sokołowa Podl. i Węgrowa, płatność z góry, tel. 609 309 055. (863-4/)

Siano, 506 440 261. (920-3/)

Oddam ziemię w dzierżawę 5 ha, Mordy, 600 640 045. (921-1/)

Stalowe bramy garażowe, stodoła, wiata, obora, wzmocnione, 792 277 787. (942-4/)

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

MATERIAŁY

-BUDOWLANE

-DO PODDASZY

-OCIEPLENIOWE

-WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

YTONG KNAUF Libet

Wienerberger SOLBET URSA



PIEŃKOWSCY PODNIĘŚNO

Mazowiecka 24

25 631 43 37

789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE Hale i magazyny

PIASKOWANIE PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

■ chwytak ■ tyłka ■ krokodyl

■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)

■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Pracownik Produkcji - Konfekcja Linki

Miejsce pracy: Paczusi Duże

Pracownik produkcji do maszyn i prac manualnych przy konfekcji linki.

Wymagane wykształcenie podstawowe/średnie, motywacja.

CV na biuro@twojepasy.pl,
tel. 607 100 122

Dołącz
do naszego
zespołu!

Bez ograniczeń
wiekowych

PRACA

Zatrudnię sprzątaczkę, zakwaterowanie, 660 795 386. /MROZY/214-16/

Zatrudnię pracowników fizycznych, kon-takt w godz. 7.00-16.00, 696 925 368. /01736-6/

Zatrudnię pracownika na fermie drobiu, 507 134 442. /01775-5/

Zatrudnię do dociepleń domków jedno-rodzinnych, 579 840 219. /864-6/

Zatrudnię do dociepleń, Siedlce, 600 705 498. /893-6/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, rodzinnie i spokojnie, tel. 533 016 154. /pp-3-3/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-nozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/4/2023-8/

Zatrudnię kierowcę na transport mię-dzynarodowy, tir, 500 240 516. /910-2/

Zatrudnię murarza i pomocnika, 668 239 410. /912-2/

ROBERT.

FHU Robert poszukuje osób na sta-nowisko magazyniera/sortowacza, praca polegająca na przyjmowaniu, klasyfikowaniu i wydawaniu towaru (głównie grzybów), kontakt pod nume-rem 609 058 437. /910-2/

Zatrudnię
cieśli,
zbrojarzy

tel. 501 042 972

AMS CHRÓŚCICKI

Siedlce, ul. Brzeska 178

poszukuje pracownika na stanowisko

PRACOWNIK GOSPODARCZY

Praca w niepełnym wymiarze czasu - 5/8 etatu

Wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności

Kontakt wyłącznie telefoniczny – 604 199 199

ARCHE S.A. zakład produkcyjny w Siedlcach

zatrudni pracownika na stanowisko:

SPAWACZ / MONTER

Zakres obowiązków

- montaż i spawanie konstrukcji stalowych,
- prace ślusarskie: cięcie, szlifowanie, wiercenie,
- kontrola jakości w oparciu o rysunek techniczny,
- ścisła współpraca z zespołem produkcyjnym.

Wymagania

- znajomość rysunku technicznego,
- umiejętność spawania: metoda 135,
- uprawnienia II S do obsługi suwnicy z poziomu „0” – mile widziane.

Wybranych kandydatom oferujemy:

- długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B,
- ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego,
- stabilne zatrudnienie,
- pracę w renomowanej firmie,
- atrakcyjny system wynagradzania.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres:
rekrutacja.siedlce@arche.pl z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A.”

Kontakt telefoniczny: 515 001 063

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Do remontów, 509 063 225. /930-4/

Podejmę pracę na fermie drobiu z za-mieszkaniem, 790 763 622, 538 281 052. /941-4/

MOTORYZACYJNE
Kupię

Kupię Simsona, 732 808 900. /słowo-6-6/

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-69/

TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

MOTORYZACYJNE
Sprzedam

AUDI

Audi A6 (2003) z Niemiec, 732 808 900. /słowo-1-1/

BMW

E92, 2008, 512 269 783. /931-4/

FORD

Focus 2011, 600 343 816. /949-1/

MERCEDES

Mercedes E200 CDI, 732 808 900. /słowo-1-1/

OPEL

Sprzedam Opla Insignię 2,0 TDI, 2009 r., 697 614 699. /937-3/

ARCHE S.A. zakład produkcyjny w Siedlcach

zatrudni pracownika na stanowisko:

MALARZ KONSTRUKCJI STALOWYCH

Zakres obowiązków

- malowanie konstrukcji stalowych,
- przestrzeganie norm jakościowych,
- utrzymanie czystości na stanowisku pracy,
- ścisła współpraca z zespołem produkcyjnym.

Wymagania

- minimum rok doświadczenia na podobnym stanowisku,
- doświadczenie w malowaniu hydrodynamicznym,
- znajomość rysunku technicznego,
- dokładność w wykonywanych pracach,
- zdolności manualne.

Wybranych kandydatom oferujemy:

- długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B,
- ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego,
- stabilne zatrudnienie,
- pracę w renomowanej firmie,
- atrakcyjny system wynagradzania.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres:
rekrutacja.siedlce@arche.pl z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A.”

Kontakt telefoniczny: 515 001 063

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

SANDMAR

części IVECO

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolice ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER
AUTO-SZYBY

ROK ZAŁ. 1994

CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

www.laser-autoszyby.pl

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMIENIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn.- pt. 8.00-16.00,
sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

ADAMEX

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn

UWAGA!!!

ZMIANA
NUMERU

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a
na numer 919 09

Najpierw wpisz TS1, a potem kod rubryki,
w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS,
a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TS1.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a otrzymasz
wiadomość o treści:
Dziękujemy za przysłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki

919 09

TS1.MS.Sprzedam
samochod.
Tel. 123 456 789

919 09

Dziękujemy, za przesłanie
treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - **MO**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**,

Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł

Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać
więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

PEUGEOT

Peugeot 206 1,9 D, 2000 rok, 3200, 666 140 679. /939-1/

TOYOTA

Toyota Auris 2010, 1,6 ben, gaz, 668 414 198. /928-1/

VOLKSWAGEN

Sprzedam Golfa V plus, 2005, 1,9 tdi, kli-matyzacja, 501 876 799. /656-1/

Sprzedam Volkswagena T-5 izoterma, rok prod. 2003, cena 11 000, 517 760 725. /4549-2/

CIĘŻAROWE

Ford Transit, 2017 L3H2, 512 269 783. /931-4/

Renault Master Contener, 2017, 512 269 783. /931-4/

Kongoo Long, 2017, 512 269 783. /931-4/

13-19 września 2023 r.

TYGODNIK SIEDLECKI NR 37

str. 29

Mrozy są fantastyczne

Patronat „TS”

Prawie 800 osób uczestniczyło w kolejnej Sportowej Senioriadzie w Mrozach. Wśród nich nie zabrakło, rzecz jasna, seniorów z naszego regionu. Na rzutni do pchnięcia kulą spotkaliśmy Wiesława Polkowskiego z Sadownego, ale szybko okazało się, że jego rzeczniką jest żona Barbara.

- Po raz kolejny uczestniczymy w fajnym spotkaniu – powiedziała pani Basia – Startowałam już w kilku konkurencjach. Po strzelaniu i skokach z miejsca plasuję się na drugich miejscach. Po raz pierwszy uczestniczyłam też w konkursie pchnięcia kulą. Myślałam, że pchnę około 2 metrów, a tymczasem uzyskałam wynik 5,70. Medale nie są najważniejsze, ale jeśli coś zdobędziemy, to cieszymy się jak dzieci. Mąż mniej mówi, ale za to więcej pracuje.

- Mam w domu co robić, ale ce-

nimy sobie takie spotkania – pan Wiesław dostał jednak szansę zabrania głosu. – Jesteśmy jeszcze sprawni fizycznie, świetnie czujemy się w grupie z rówieśnikami. Emerytury dostajemy terminowo, a więc nie ma powodów do narzekania.

- Emeryci muszą czerpać coś od życia – podkreślał z kolei dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, **Mirosław Krusiewicz**. - Takie spotkania są zabawą i miłym spędzeniem

wolnego czasu. Jeśli do rywalizacji podchodzi się racjonalnie i z pewnym dystansem, wszystko jest w porządku. W takich zawodach nie

można walczyć o medale na siłę. Cieszy frekwencja. W regionie odbywa się bardzo dużo różnych imprez, a do Mrozów przyjechało kilkaset osób. To budujące.



Mirosław Krusiewicz



Zdzisław Roguski



Piotr Kobierski



Ilona Bogusz



Barbara i Wiesław Polkowsky

Zaprzeczeniem zmęczonej życiem emerytki jest **Ilona Bogusz** z Mińska Mazowieckiego. Wiele młodszych osób może pozazdrościć jej wyglądu i werwy. Tłumaczy to aktywnością życiową, także na działce. Jej ulubioną konkurencją jest strzelanie z pistoletu pneumatycznego. W momencie naszej rozmowy wyraźnie wyprzedzała konkurentki i z dumą pokazywała tarczę obrazującą jej wynik.

Z warszawskiego Bemowa do Mrozów przyjechało aż 66 osób z burmistrzem **Piotrem Kobierskim** na czele.

- Nasi seniorzy są bardzo aktywni – z dumą mówił samorządowiec. - W wielu różnych zajęciach, w tym z olimpijczykami, uczestniczy około 2000 osób. Mrozy są fantastyczne i bardzo łaskawe dla Bemowa. Lubimy tu przyjeżdżać. Dziś bardzo dobrze idzie naszym zawodnikom, ale zdarza się, że wola walki i siła charakteru górują nad możliwościami fizycznymi.

Zdzisław Roguski z Mrozów nie ukrywał satysfakcji, że mimo słusznego wieku w każdej konkurencji, w której startował, plasował się w środku stawki. W rzutach do tarczy zdecydowanie jednak prowadził. Żałował tylko, że nie ma rywalizacji na rowerach. Sport był tylko elementem senioriady. Na scenie co pół godziny zmieniały się zespoły muzyczne. Było czego posłuchać i gdzie potańczyć.

MIROSŁAW BUCZEK
zdjęcia **AGA KRÓL**

Na zapaśniczym memoriale Bryzka i Remiszewskiego...

Mazowsze słabsze od Pomorza

Eugeniusz Bryzek i Tadeusz Remiszewski byli zasłużonymi działaczami WLKS Nowe Iganie, związanymi z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Siedlcach. Jak co roku pamięć po nich została uczczona na sportowo.

W sali sportowej WLKS przy ul. Kazimierzowskiej odbył się w niedzielę 10 września Memoriał **Eugeniusza Bryzka i Tadeusza Remiszewskiego** w zapasach. W oficjalnym otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych i WLKS oraz rodzina i przyjaciele wspomnianych działaczy. Przybyli też kibice, żądni sportowych wrażeń.

Nie zawiedli się. Zmagania stały na bardzo wysokim poziomie. Główną atrakcją wydarzenia był mecz zapaśniczy pomiędzy reprezentacjami Mazowsza i Pomorza. Górą okazała się drużyna gości 5:3. Dla Mazowsza punkty zdobyli: **Ivan Oksiuk, Adrian Gorczyca i Wojciech Bareja**. Wyższość swoich przeciwników musieli uznać: **Zuzanna Konaszuk, Kajetan Wieczorek,**



Helena Stelmaszczyk

Helena Stelmaszczyk, Joanna Samsonowicz i Łucja Korcz.

W rywalizacji dzieci w gronie



Ivan Oksiuk

chłopców, najlepsza okazała się reprezentacja gospodarzy. Natomiast wśród dziewczyn bezkonkurencyjne były

zawodniczki UKS Niska Warszawa.
Tekst i zdjęcia: **PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**

Mecz 18. Dywizja Zmechanizowana - Urząd Miasta Siedlce

Z okazji piątych urodzin 18. Dywizji Zmechanizowanej odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy żołnierzami z 18. DZ a urzędnikami z Siedlec. Zakończył się remisem 5:5.

18 Dywizja Zmechanizowana: gen. dyw. Arkadiusz Szkutnik, płk Piotr Lisowski, szer. Sandra Pilarska, kpr. Joanna Kozłowska, chor. Jarosław Ząbczyk, st. chor. sztab. Robert Mirosz, st. kpr. Marcin Cała, por. Artur Sowa, kpr. Paweł Guzek, st. sierż. Mariusz Koziński, plut. Andrzej Zbiński, kpr. Marcin Jakubowski, plut. Kamil Kosyl, mjr Jacek Markowski, kpr. Grzegorz Urban, ppłk Grzegorz Śniady, mjr Artur Kościuszko, sierż. Tomasz Stefaniuk, kpt. Radosław Ostapowicz, st. chor. sztab. Konrad Urbański – trener.

Drużyna Miasta Siedlce: An-

drzej Sitnik, Dominik Świdorski, Łukasz Pucyk, Patryk Komar, Tomasz Ławecki, Paweł Wiewiórka, Piotr

Olszewski, Monika Polak, Grzegorz Wolski, Klaudia Głuchowska, Olga Białkowska, Wojciech Krupa, Maury-

cy Ptaszyński, Łukasz Zaliwski, Bartłomiej Biardzki, Leszek Borkowski, Michał Księżopolski, Rafał Pietrzak,

Andrzej Grabowski, Maciej Śledziński.
Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**
Więcej na tygodniksiedlecki.com



Odsłonięto tablicę upamiętniającą pierwszy trening rugby w Siedlcach

Historia jest najważniejsza!

Z inicjatywy siedleckich klubów rugby – MKR i MKS w Szkole Podstawowej nr 3 odsłonięto tablicę upamiętniającą pierwszy trening rugby w Siedlcach, który odbył się na jej terenie 9 września 1979 roku.

Jak się okazuje, to już trzecie odsłonięcie tej tablicy. Pierwotnie była zamontowana na zewnątrz szkoły, ale ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne i kwestie gwarancyjne przeniesiono ją do środka. Następnie w miejscu, w którym wisiała, postanowiono zamontować szafki. To spowodowało, że na kilka lat opuściła szkolny korytarz. Teraz powróciła. Obecnie jest prezentowana w eksponowanym miejscu, na wprost głównego wejścia do SP nr 3.

– Mam nadzieję, że to trzech razy sztuka i tablica będzie już tu wisiała do końca świata, a nawet o jeden dzień dłużej – mówi z uśmiechem **Jacek Wierzbicki**, którego śmiało można określić żywą encyklopedią siedleckiego rugby.

Jakie konkretnie wydarzenie upamiętnia odsłonięta tablica?

– **Henryk Niedziółka**, który w 1978 roku objął w SP nr 3 posadę nauczyciela wf, rok później, 9 września zaprosił uczniów klas VI, VII i VIII oraz wszystkich chętnych na trening rugby – sportu wtedy w naszym mieście bardzo egzotycznego. Zebrało się około dwudziestu osób. Uznajemy to

wydarzenie za początek siedleckiej historii rugby i każdą jego rocznicę staramy się celebrować – opowiada pan Jacek.

SP nr 3 nazywa kolebką siedleckiego rugby.

– To tu wielu zawodników stawiało swoje pierwsze kroki w tym sporcie. Do końca lat 90. w „Trójce” odbywały się regularne treningi rugby. Później, nawet już po powstaniu siedleckich klubów rugby – MKR i MKS, często dalej korzystaliśmy z gościnności dyrektora **Dariusza Kupińskiego** – wspomina Jacek Wierzbicki. – Historia jest najważniejsza! To dzięki niej znamy swoje korzenie. Warto uświadamiać obecnym adeptom rugby w Siedlcach, że są kontynuatorami dużych sportowych tradycji.

A jak zapamiętał pierwszy trening rugby w Siedlcach ten, który go poprowadził, czyli Henryk Niedziółka?

– Byłem młodym nauczycielem, miałem 25 lat. Wspólnie ze swoimi uczniami zagraliśmy w rugby, nie zdawaliśmy sobie wtedy sprawy, że robimy coś historycznego. Że ten sport tak się zakorzeni w naszym mieście. Obecnie rugby w Siedlcach

ma już 44-letnią tradycję. To czas mnóstwa sukcesów. Ja to wszystko zacząłem, ale największe słowa uznania należą się moim następcom. To oni doprowadzili siedleckie rugby do poziomu, w jakim jest obecnie – do bycia jednym z głównych ośrodków tego sportu w Polsce.

Przewodniczący siedleckiej rady miasta zachęca młodych ludzi do rozpoczęcia swojej przygody z rugby.

– To coś więcej niż sport. Rugby odmieniło moje życie i wielu innych osób, które znam. To prawdziwie męska gra, która uczy uniwersalnych wartości. Kto jej spróbuje, na pewno

nie będzie żałował – twierdzi Henryk Niedziółka.

Po odsłonięciu tablicy, na boisku szkolnym SP nr 3 odbył się trening rugby. W ten sposób historia symbolicznie zatoczyła koło.

Tekst i zdjęcie
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Spartakiada niepełnosprawnych

We wtorek **19 września** odbędzie się VIII Spartakiada Osób Niepełnosprawnych „Skórcz 2023”.

Impreza jest zorganizowana przy współpracy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skórcu, Uczniowskiego Klubu Sportowego „Naprzód” Skórcz wraz z Warsztatem Terapii Zajęciowej w Skórcu – jednostką Caritas Diecezji Siedleckiej.

– Spartakiadę organizujemy od wielu lat. Spotykamy się razem, by rywalizować sportowo, a przy tym świetnie się bawić – mówi **Beata Mańkowska**, kierownik Warsztatu

Coś dla deblistów

Po Indywidualnych mistrzostwach Siedlec Amatorów w Tenisie Ziemnym przyszedł czas na zmagania deblistów.

Do udziału w imprezie zaprasza Zarząd Miejski TKKF Siedlce. Zawody odbędą się w sobotę **16 września** na kortach przy ul. Batorego.

Dłuższa przerwa Pogoni

MKP Pogoń Siedlce rozegra pierwszy od dwóch tygodni mecz ligowy.

Siedlczanie w sobotę 9 września mieli zmierzyć się na wyjeździe z Olimpią Elbląg. Spotkanie jednak, ze względu na powołania do reprezenta-

Terapii Zajęciowej Caritas Diecezji Siedleckiej w Skórcu.

Rywalizacja odbywać się będzie w budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ul. Siedleckiej 9 w Skórcu, a także, jeśli pogoda pozwoli, na zewnętrznych boiskach. Wszystko rozpocznie się **o godz. 10.30**. W zmaganiach wezmą udział uczestnicy warsztatów z: Siedlec, Kisielan, Skórcza, Białej Podlaskiej, Parczewa, Sokołowa Podlaskiego i Mińska Mazowieckiego, z niepełnosprawnościami w stopniu umiarkowanym i znacznym. **(PŚ)**

Rozpoczną się **o godz. 10**.

Zapisy są przyjmowane do czwartku **14 września do godz. 20**. Można się zgłaszać telefonicznie nr 515 248 750.

W rywalizacji mogą wziąć udział zawodnicy i zawodniczki, którzy nie są sklasyfikowani na listach rankingowych PZT. **(PŚ)**

cji młodzieżowej, zostało przełożone. Nowy termin ustalono na **20 września**.

Wcześniej, w niedzielę **17 września** siedlczanie zagrają we Wronkach z rezerwami Lecha Poznań. **(PŚ)**

Turniej braci Strusów

W sobotę **16 września** w Strzale będzie rozgrywany Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy im. **Tadeusza i Zygmunta Strusów**.

Organizatorem zawodów jest Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy Nowe Iganie. Areną zmagania będzie Hala sportowa przy Zespole Oświatowym w Strzale (ul. Sokołowska 1). Uroczyste otwarcie imprezy zaplanowano **na godz. 11.30**. Zapaśnicza rywalizacja rozpocznie się kwadrans później. **0 godz. 15** zaczną się walki finałowe, po których nastąpi dekoracja zwycięzców. **(PŚ)**

Silny niczym tur

Mieszkaniec Jartypor w powiecie węgrowskim – **Bartłomiej Tarapata** został zwycięzcą Międzynarodowego Pucharu Polski Strongman.

O Bartku pisaliśmy 1,5 roku temu, gdy był na początku swojej drogi w strongmanach. Opowiadał o marzeniu zostania najsilniejszym Polakiem. Okazało się, że długo nie musi czekać na jego ziszczenie. Ciężka praca i talent szybko przyniosły efekty!

Mieszkaniec Jartypor sięgnął w miniony weekend po Międzynarodowy Puchar Polski. Okazał się bezkonkurencyjny. Wygrał pięć z sześciu zorganizowanych w ramach cyklu turniejów. Gratulujemy! **(PŚ)**

Wciąż w formie

Ósma zawodnicza Mistrzostw Świata w chodzie sportowym – **Olga Chojecka** z WLKS Nowe Iganie w miniony weekend brała udział w 57. Festiwalu Chodu i Biegu im. Obrońców Poczty Polskiej 2023 w Gdańsku.

Nasza zawodnicza rywalizowała na dystansie 20 km. W gronie pań okazała się bezkonkurencyjna, notując swój najlepszy wynik w tym sezonie – 1:33.25.

W kategorii U20 na 20 km na naj-

niższym stopniu podium stanęła inna reprezentantka WLKS **Ewelina Cymbalińska** z czasem 1:50:26. Natomiast **Przemysław Jasiński** okazał się najlepszy w rywalizacji U18 na 10 km. Jego czas to 49:15. Czwarte miejsce zajął **Ernest Przestrzelski**, szóste **Jakub Wyżywniak**, a siódme **Bartosz Przygodzki**.

Janusz Goławski uplasował się na dziewiątej lokacie w rywalizacji weteranów na 5 km. **(PŚ)**

Słabsi od Będzina, lepsi od Spały

Kolejne sparingowe mecze przed startem nowego sezonu Tauron 1. Ligi siatkarzy ma za sobą PSG KPS Siedlce.

Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** wzięli udział w turnieju w Tomaszowie Mazowieckim. Na początek zmierzyli się z mocną drużyną z Będzina, ulegając 0:3. Spowodowało to, że zamiast grać w finale,

musieli zadowolić się meczem o trzecie miejsce. Ich rywalem była młodzież z SMS PZPS Spała. Siedlczanie udowodnili swoją wyższość, wygrywając 3:0.

W najbliższy weekend startują regularne siatkarskie rozgrywki. W sobotę **16 września** KPS zainauguruje sezon wyjazdowym spotkaniem z AZS AGH Kraków. **(PŚ)**

U siebie w kratkę

W Węgrowie odbył się turniej pierwszoligowych drużyn siatkarskich, przygotowujący do inauguracji rozgrywek.

Gospodarz PMKS Nike Węgrów zajął ostatecznie drugie miejsce.

Podopieczni trenera Roberta Kupisza na początek zremisowały 2:2 z LTS Legionovia Legionowo. Następnie ulegli 1:3 LOS Nowy Dwór Mazowiecki. A w ostatnim meczu ograli 4:0 San-Pajda Jarosław. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; **REDAGUJĄ:** Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Spaghetti carbonara



fot. mc

Składniki na dwie porcje:

- 2 żółtka, 1 jajko,
- 100 g boczku (wędzonego, a najlepiej jak to będzie włoski suszony boczek - pancetta),
- 150 g makaronu spaghetti,
- 30 g sera pecorino (lub grana adano),
- sól i świeżo zmielony czarny pieprz.

Wykonanie:

Makaron gotujemy al dente. Na patelni smażymy na rumiano boczki. Ser ścieramy na bardzo drobnej tarce. Dodajemy dwa żółtka i jedno całe jajko. Obficie pieprzymy świeżo mielonym pieprzem i wszystko mieszamy. Do mieszanki dajemy dużą łyżkę (chochłę) wody z gotującego się makaronu i mieszamy.

Ugotowany makaron odcedzamy, dodajemy do smażącego się boczku i mieszamy. Zdejmujemy patelnię z ognia i dodajemy mieszankę jajek i sera. (Uwaga! Jajka nie mogą całkowicie się ścierać, mają utworzyć kremowy sos i tylko trochę zgęstnieć od gorącego makaronu.) Potrawę układamy na talerze i posypujemy startym na duże kawałki serem pecorino. Można też posypać świeżą pietruszką.

Danie podajemy do spożycia bezpośrednio po przygotowaniu. Nie może stać na stole i czekać na gości. Raczej powinno być odwrotnie. **Smacznego!**



Uśmiechnij się!



Dowcip opowiada Dariusz Stopa, radny Rady Powiatu Siedleckiego, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego:

■ Mąż mówi ze zdziwieniem do żony, która zazwyczaj całymi godzinami rozmawia przez telefon:

- Nie mogę wprost uwierzyć, że rozmawiałaś dzisiaj zaledwie 15 minut.

- Bo to była pomyłka...

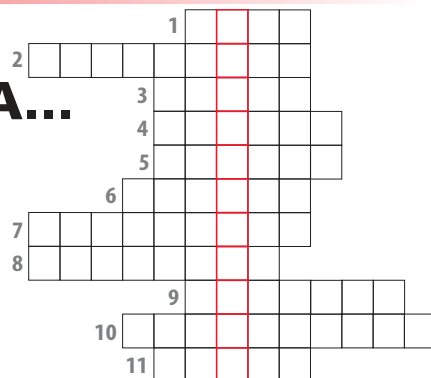
■ Ośmiolatek przychodzi do ojca z pracą domową z przyrody.

- Tatusiu, skąd się bierze burza?

- pyta.
Ojciec wzdycha i odpowiada:
- Synku, czasami z jednej skarpetki...

Imiona na A...

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1 ~~ow~~  +  ~~bulans~~

2  ~~rest~~ + ~~dy~~  + ~~gru~~ 

3  ~~ol~~ +  ~~czka~~

4 a +  ~~on~~ +  ~~ngur~~

5 ~~h~~  +  ~~anek~~ +  ~~mpa~~

6  ~~gator~~ + ~~pista~~ 

7  ~~nas~~ +  ~~tek~~ + ~~żału~~ 

8  ~~to~~ +  ~~ziki~~ + ~~to~~  + n

9 ~~p~~  ~~a~~ + rz + ~~kl~~ 

10 ~~f~~  + ~~ke~~  + ~~ban~~  + ~~pu~~ 

11 ~~fl~~  +  ~~lerz~~



Nagrodę otrzymuje Ala Biernacka z Siedlec.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



Laura i Tomasz Paciorek
- laureaci jednego z naszych poprzednich konkursów



POZIOMO: 1- jeszcze nie hipermarket, 5- bardzo zły król (do dziś w jasełkach), 6- można je heblować, można nimi wieść zabić :-), 7- na owocach z procentami, 10- broń używana pod Racławicami, 12- jedna z czterech, na które spada kot, 13- przykre uczucie, którego można się najeść, ale i nie mieć go za grosz, 16- gęsty ciemny las, 17-daszek nad kuchenką, 19- bywa, że po nim głowa się kiwa, 21- gra czasem zła, a ona dobra, 22- obrazek na skórze, 23- waga w tarasie, 24- kuzynka ary.

PIONOWO: 1- czasem ruchome, czasem strome, 2- narzędzie wzroku łodzi podwodnej, 3- podobno z nią dobrze wychodzi się tylko na zdjęciu, 4- pan, który tuli ;-), 8- jeśli płonie, różę spisujemy na straty, 9- nielegalne sidła w lesie, 10- szef drużyny (np. piłkarskiej), 11- dywersja, 13- głośny krzyk, 14- w bibliotece niejeden, 15- stopień w dźdzo, 18- Luwr + Sekwana + Łuk Triumfalny =..., 20- wrzątek dawniej.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 32

POZIOMO: 1- kanapa, 4- smok, 6- legia, 7- nosze, 9- torebka, 12- akta, 14- Ania, 15- odnoga, 18- idol, 19- krzepa, 21- żale, 22- litr, 24- Atlas, 26- kęs.

PIONOWO: 1- kolano, 2- Nagasaki, 3- planeta, 5- koń, 8- kawalerka, 10- ród, 11- broda, 12- andrut, 13- tabela, 15- opat, 16- niż, 17- gol, 20- pisk, 23- Rus, 25- la.

Zwycięzcą zostaje **ELŻBIETA CABAJ z Węgrowa**. Gratulujemy! **Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Fryzury

Uzupełnij diagram nazwami przedstawionych fryzur. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.

